

tygodnik PŁOCKI

Środa,
Nr 42 (2758)
21 października 2026 r.

Cena 5,90 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 02086972, INDEKS 379409
Nakład: 6 000

UKAZUJEMY SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:

● PŁOCK ● GOSTYNIN ● SIERPC



Meleksem po alejkach cmentarza komunalnego

W dodatku przewoży są bezpłatnie. - *Zależy nam, aby miejsce, w którym odwiedzamy bliskich, było dostępne dla każdego. Chcieliśmy wypróbować to rozwiązanie jeszcze przed 1 listopada* - twierdzi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. Pierwsze kursy odbyły się w środę, 14 października.

>2



Uniwersytet Mazowiecki w Płocku stał się faktem!

Uczelnia „wrosła” z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (1999 r.), następnie z Mazowieckiej Uczelni Publicznej (od 2019 r.) i Akademii Mazowieckiej (od 2022 r.). Z każdą zmianą szyldu na elewacjach budynków ten najważniejszy cel - uzyskanie statusu uniwersytetu - stawał się coraz bliższy.

>6



Hit Redakcyjny - „Firma Godna Zaufania”

Angielski otwiera drzwi do świata, ułatwia pracę i pozwala poznawać ludzi oraz ich kulturę. Ula i Kuzie przekonują się o tym nie tylko w życiu prywatnym, ale też zawodowym. W Płocku prowadzą szkołę językową oraz księgarnię internetową thebookshop.pl, w której można znaleźć anglojęzyczne książki dla dzieci, młodzieży.

>8-9

Wreszcie całodobowa apteka w Płocku. Wiemy, gdzie i od kiedy będzie funkcjonowała

> 5

Uroczystości połączone z pobłogosławieniem grobowca w kościelnej krypcie

Trzydniowe świętowanie na płockich Górkach



● Czytaj str. 7

Lokalni przedsiębiorcy mogą dołączyć do łańcucha dostaw

Regionalne Forum Polskiego Przemysłu Zbrojeniowego

19 października w Hotelu Starzyński w Płocku odbyło się Regionalne Forum Polskiego Przemysłu Zbrojeniowego. Przedstawiciele Polskiej Grupy Zbrojeniowej spotkali się z przedsiębiorcami, by rozmawiać o możliwościach współpracy przy produkcji dla wojska.

> Szczegóły na str. 3

Modernizacja ul. Wyszogrodzkiej miała zakończyć się w listopadzie...

PRACE PRZECIĄGNĄ SIĘ W CZASIE

● Czytaj - s. 3



Zwycięstwo Nafciarzy w Lidze Mistrzów. Pokonali Vardar jedną bramką

>30



Wisła Płock wygrała u siebie z Radomiakiem Radom

>31

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Festiwal Themersonów

Od 22 do 24 października w Płocku trwać będzie Festiwal Themersonów. Punktem wyjścia dla tegorocznej edycji będzie pochwała eksperymentu. Wydarzeniu towarzyszyć będą warsztaty, wystawy, energetyczne koncerty m.in. Pablopavo i Ludziki, Hania Derej Trio, a także spotkania z literaturą, które ukażą niezwykły świat i historię dorobku artystycznego patronów festiwalu.

W tym roku w Płocku awangardowy duch patronów zderzy się ze współczesną technologią, nowymi mediami oraz bezkompromisową sztuką. W programie znajdują się m.in. praca audio/wideo Europe 01 i widowiskowa instalacja na fasadzie POKiS-u (Łukasz Horbów, Maciek Kryński), interaktywna Metoda/Maszyna Themersująca oraz warsztaty Laboratorium absurdu (Karolina Niwelińska), przejmujący spektakl „Zaczynam się dziać”, a także wyjątkowa wystawa prac Marka Sobczyka w Płockiej Galerii Sztuki.

Szczegółowy program festiwalu na stronie internetowej POKiS-u.

Co siedzi w końcówkach bananów?

23 października o 18:00 Płocka Galeria Sztuki zaprasza na wernisaż wystawy Marka Sobczyka pt. „Co siedzi w końcówkach bananów [dwa]”. Na ekspozycję składa się kilkadziesiąt prac odnoszących się do twórczości innych artystów, historii sztuki i zjawisk zachodzących w kulturze współczesnej. Duża część obrazów powstała w ramach projektu „Muzeum w cudzysłowie”, zapoczątkowanego w 2006 r. pokazem w Zachęcie – Narodowej Galerii Sztuki.

Wystawę można będzie oglądać do 15 listopada (wtorek – niedziela) w godz. 10.00-18.00.

Złot fanów Zuzy Lewandowskiej

W dniach 24-25 października Książnica Płocka zaprasza na I Ogólnopolski Złot Zuzofanów na Tumskiej Górze.

Pierwszego dnia w godz. 10:00-22:00 fani kryminałów Jacka Ostrowskiego i ich głównej bohaterki będą mogli wziąć udział w turnieju wiedzy „Zuza pod lupą” i zakąskę literackiej „Za pięć trzynastą”, w konkursie lektorskim z udziałem Ewy Abart – głosu Zuzy w audiobookach, a także przysiąc na spotkanie z Jackiem Ostrowskim i prezentację najnowszej książki „Zuza Lewandowska. Sygnet świętego Mikołaja”.

W niedzielę w godz. 10:00-15:00: spacer śladami Zuzy Lewandowskiej, gry i zabawy w klimacie PRL, kryminalny escape room.

Liczba miejsc ograniczona. Obowiązuje rejestracja.

(kw)

Meleksem przejeździemy po alejkach cmentarza komunalnego

Takiej usługi wcześniej nie było

W dodatku przewoży są bezpłatne. - **Zależy nam, aby miejsce, w którym odwiedzamy bliskich, było dostępne dla każdego. Chcieliśmy wypróbować to rozwiązanie jeszcze przed 1 listopada - twierdzi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. Pierwsze kursy odbyły się w środę, 14 października.**

Prezydent dodaje, że cmentarz przy ul. Bielskiej stale się powiększa. Aktualnie zajmuje już około 17,5 ha. Usługa przejazdów meleksem po terenie płockiej nekropolii została wprowadzona z myślą o osobach starszych, z trudnościami w poruszaniu się, którym zależy na odwiedzeniu grobów swoich bliskich.

Kiedy można skorzystać?

Bezpłatne kursy są realizowane od wtorku do soboty w godzinach 10 - 15 (odjazdy z wyznaczonych, oznakowanych punktów - przystanki rozlokowano na terenie całego cmentarza).

Kursują dwa pojazdy z częstotliwością około 30 minut.



Bezpłatne przejazdy ekologicznymi melekсами mają ułatwić dotarcie do grobów bliskich

Czy kursy wprowadzono na stałe?

Jak wyjaśniają w płockim ratuszu, obserwacja zainteresowania tego rodzaju transportem potrwa do końca roku. W tym czasie zostanie oceniona przydat-

ność nowej usługi i możliwość dalszego jej funkcjonowania.

Za realizację odpowiada płockie Centrum Integracji Społecznej „Sputnik” w ramach działań realizowanych w pracowni turystyczno-promocyjnej.

(kb)

Wieża Zegarowa na Wzgórzu Tumskim

Została bez zegara

Spokojnie, tylko tymczasowo. Cyferblat trzeba było przewieźć do pracowni, aby przeprowadzić dokładną ocenę jego stanu. Po renowacji zegar wróci na swoje miejsce na wieży i znów będzie pełnił swoją funkcję na Wzgórzu Tumskim.

- *Drewniane podłoże zostanie naprawione lub wymienione, miedziane elementy zostaną oczyszczone i zabezpieczone, a części żelazne - oczyszczone, zabezpieczone przed korozją i ponownie pomalowane. Na koniec wskazówki i cyfry odzyskają złocenia wykonane płatkami złota - czytamy w informacji na profilu diecezji płockiej w mediach społecznościowych.*

Zdjęcie zegara z wieży i jego zabranie na renowację to część realizowanego projektu pn. „Podniesienie atrakcyjności turystycznej zespołu dawnego opactwa pobenedyktynskiego z elementami Zamku Książąt Mazowieckich”.

(kb)



Zegar po naprawie powróci na swoje miejsce

Bezpłatne materiały i konkursy dla uczniów

Płocki ZUS zachęca: zadzwoń do nas!

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina o trwających dyżurach telefonicznych skierowanych do placówek oświatowych. To bezpłatna propozycja edukacyjna przeznaczona przede wszystkim dla dyrektorów, nauczycieli oraz wychowawców, którzy chcą poznać szczegóły projektów „Projekt z ZUS” oraz „Lekcje z ZUS”.

Podczas konsultacji specjaliści wyjaśniają procedurę zgłoszenia szkoły, przebieg samych zajęć oraz omówią bezpłatne materiały dydaktyczne przygotowane dla nauczycieli i uczniów. Ekspertiści odpowiadają także na pytania dotyczące konkursów oraz Ogólnopolskiej Olimpiady „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”.

- *Warto skorzystać z dyżuru nawet wtedy, gdy szkoła dopiero rozważa udział. To dobra okazja, żeby dopytać o szczegóły i przekonać się, jak*

w prosty i ciekawy sposób można przybliżyć młodzieży tematy, z którymi spotka się w dorosłym życiu - mówi Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Przedstawiciele szkół z naszego regionu mogą zasięgnąć szczegółowych informacji od poniedziałku do piątku. Dyżury w płockim oddziale ZUS odbywają się codziennie w dni robocze w godzinach 8:00-12:00 pod numerem telefonu 024 266 10 72.

(t)

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel. 262-77-66

REKLAMA: Michał Wach, e-mail: michał.wach@tp.com.pl, tel. 603-947-402

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu”.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

Prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60

DRUK: Polska Press, ul. Grunwaldzka 229, 85-438 Bydgoszcz

KOLPORTAŻ: „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61; Garmond Press, Warszawa, ul. Nakiełska 3;



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock,

telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88

Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60,

e-mail: rednaczelnym@tp.com.pl

Sekretarz redakcji: Karolina Wiśniewska, e-mail: karolina@tp.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl,

Karolina Burzyńska, e-mail: burzynska@tp.com.pl, Radosław Cichocki, e-mail: radoslaw@tp.com.pl,

Alicja Kruk, e-mail: alicja@tp.com.pl, Krzysztof Kępczyński, e-mail: krzysztof@tp.com.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia),

Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy

FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl

Redaktor techniczny: Mateusz Wawrzyński, e-mail: dtp@tp.com.pl

Modernizacja ul. Wyszogrodzkiej miała zakończyć się w listopadzie. Wiemy już, że tak się nie stanie

Prace przeciągną się w czasie

Chodzi o odcinek ul. Wyszogrodzkiej od skrzyżowania z ul. Słoneczną obok Rogatek Warszawskich do skrzyżowania z ul. Spółdzielczą. Nie uda się zakończyć prac do 22 listopada br.

W ramach inwestycji wykonawca miał ułożyć kanalizację deszczową, zrobić nową nawierzchnię, chodniki, zainstalować energooszczędne oświetlenie. Koszt realizacji wynosi ponad 11,5 mln zł, przy czym prawie połowa zostanie pokryta z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Wykonawca nie da rady wyrobić się w pierwotnym terminie

Tak wynika z odpowiedzi udzielonej przez plocki ratusz. - Wyko-

nawca rozbudowy ul. Wyszogrodzkiej na odcinku od skrzyżowania z ul. Słoneczną do skrzyżowania z ulicami Spółdzielczą i Południową wystąpił z wnioskiem o przedłużenie terminu realizacji zadania z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych, które ograniczały lub uniemożliwiały prowadzenie prac - odpowiedziało na nasze pytania biuro prasowe w Urzędzie Miasta Płocka.

Ponadto w trakcie realizacji prac budowlanych stwierdzono również konieczność wykonania robót dodatkowych, które nie były objęte dotychczasowym zakresem umowy, w tym m.in. usunięcie dwóch drzew i przesadzenie jednego kolidujących z prowadzonymi robotami budowlanymi (oraz nasadzenia dwóch dodatkowych). Oprócz tego

przy dwóch posesjach należało wymienić przyłącze kanalizacji sanitarnej w granicach pasa drogowego. Zaistniała również konieczność wykonania dodatkowego odcinka kanalizacji sanitarnej, likwidacji

niezidentyfikowanych starych, betonowych kanałów sanitarnych. Wykonawcy przyszło także zmienić technologię wykonywania robót związanych z renowacją studni rewizyjnych kanalizacji sanitarnej.

W rezultacie w plockim ratuszu zdecydowali o przedłużeniu terminu zakończenia prac do 16 stycznia 2027 r.

(kb)

Regionalne Forum Polskiego Przemysłu Zbrojeniowego w Płocku

Lokalni przedsiębiorcy mogą dołączyć do łańcucha dostaw

19 października w Hotelu Starzyński w Płocku odbyło się Regionalne Forum Polskiego Przemysłu Zbrojeniowego. Przedstawiciele Polskiej Grupy Zbrojeniowej spotkali się z przedsiębiorcami, by rozmawiać o możliwościach współpracy przy produkcji dla wojska.

W wydarzeniu uczestniczyli m.in. prezes PGZ Adam Leszkiewicz, wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski, starosta plocki Sylwester Ziemkiewicz, wicestarosta plocki Waldemar Zawadzki, członek Zarządu Powiatu Płockiego Magdalena Woja, dyrektor plockiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego Tomasz Kominek oraz Maria Mrówczyńska – podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W Płocku pojawili się również przedstawiciele firm z branży obronnej oraz przedsiębiorcy zainteresowani współpracą z PGZ.

Celem spotkania było rozpoznanie potencjału lokalnych firm i włączenie ich do łańcucha dostaw sektora obronnego. Dla przedsiębiorców to szansa na nawiązanie kontaktów z dużymi spółkami i zdobycie nowych zamówień.

PGZ chce współpracować z prywatnymi firmami

Prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej Adam Leszkiewicz podkreślał, że polski przemysł powinien w coraz większym stopniu produkować komponenty, które obecnie sprowadzane są z zagranicy. - Chcemy, żeby polscy przedsiębiorcy produkowali je w coraz większym stopniu. Z jednej strony staramy się przemieszczać produkcję i zwiększać kompe-

tencje w naszych zakładach, a z drugiej strony zachęcamy prywatnych przedsiębiorców do tego, żeby oferowali towary, które dzisiaj sprowadzamy z zagranicy – powiedział prezes PGZ.

Jak zaznaczył, forum ma pomóc w poznaniu możliwości plockich przedsiębiorców i wskazaniu obszarów, w których Grupa PGZ potrzebuje nowych dostawców. - Nie jesteśmy monopolistą i wiele prywatnych firm bezpośrednio dostarcza wyposażenie Siłom Zbrojnym Rzeczypospolitej – podkreślał Leszkiewicz.

Ważnym tematem była także gotowość przemysłu do zwiększenia produkcji w razie wzrostu zapotrzebowania. Wymaga to rozbudowy infrastruktury, zwiększania liczby linii produkcyjnych oraz zabezpieczenia dostaw surowców i komponentów.

Zgorzelski: liczy się lokalny potencjał

Wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski zwracał uwagę na znaczenie współpracy dużych grup przemysłowych z lokalnymi przedsiębiorstwami. Podkreślał, że założenia dotyczące udziału polskich firm w produkcji powinny przekładać się na konkretne działania. - Najważniejsze jest to, że będzie można realizować w praktyce program local content, czyli po prostu wiązanie inicjatyw lokalnych z inicjatywą centralną tak dużej grupy inwestycyjnej, jaką jest Polska Grupa Zbrojeniowa – mówił Zgorzelski.

Wskazywał również na znaczenie przedsiębiorców dla gospodarki regionu. - To są pracodawcy. To są podatnicy. To są ludzie, którzy każdego dnia wstają i tworzą potencjał ziemi plockiej, mazowieckiej - zaznaczył wicemarszałek Sejmu.

Ziemkiewicz: bezpieczeństwo buduje się także lokalnie

Starosta plocki Sylwester Ziemkiewicz podkreślał, że aktualna sytuacja geopolityczna wymaga współpracy administracji i przedsiębiorców. Jak mówił, samorządy od miesięcy podejmują działania służące budowaniu lokalnego systemu bezpieczeństwa. - Wiemy doskonale, że takie wydarzenia pokazują, jak duży potencjał drzemie w naszym subregionie. Wiemy też doskonale, że obecna sytuacja geopolityczna zobowiązuje nas do wielu działań, które są realizowane na poziomie krajowym, ale również na poziomie samorządowym – wskazał starosta.

Sylwester Ziemkiewicz zaznaczył, że przemysł prywatny powinien być częścią działań związanych z obronnością. - Ta konferencja skupia się na tym, aby sektor prywatny, aby przedsiębiorców łączyć w te działania i zaoferować możliwość współpracy – podkreślił.

Po części oficjalnej przedsiębiorcy spotkali się przy stolikach z przedstawicielami spółek Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Była to okazja do bezpośrednich rozmów, przedstawienia możliwości swoich firm i poznania potrzeb potencjalnych partnerów. Spotkania miały pomóc w nawiązaniu kontaktów i znalezieniu obszarów do przyszłej współpracy.

Firmy z różnych sektorów

Wśród spółek związanych z polskim przemysłem obronnym znalazły się PCO S.A., CENZIN, PIT-RADWAR S.A. oraz Wojskowe Centralne Biuro Konstrukcyjno-Technologiczne S.A. PCO specjalizuje się w optoelektronice dla wojska, CENZIN zajmuje się m.in. handlem sprzętem wojskowym, PIT-RADWAR rozwija systemy radiolokacyjne, a WCBKT produkuje urządzenia naziemnej obsługi statków powietrznych.

W forum uczestniczyła również ALMA S.A., która rozwija rozwiązania z zakresu cyberbezpieczeństwa kwantowego - jednej z nowych dziedzin ochrony danych i systemów informatycznych. W Płocku pojawili się także inni wiodący producenci i innowatorzy oraz przedsiębiorcy zainteresowani współpracą z przemysłem obronnym.

Dla lokalnych przedsiębiorstw to szansa na zdobycie nowych zamówień i rozwój kompetencji potrzebnych w sektorze obronnym. Regionalne Forum Polskiego Przemysłu Zbrojeniowego jest częścią cyklu spotkań organizowanych przez PGZ w różnych częściach kraju. Ich celem jest rozwijanie krajowego łańcucha dostaw i zwiększanie udziału polskich przedsiębiorstw w produkcji na potrzeby obronności.

(KK)



Na zakończenie prac przyjdzie poczekać do przyszłego roku

W zadymionym mieszkaniu liczyła się każda minuta

Trzy zastępy straży kontra garnek

Na pierwszy rzut oka – przypalające się na kuchence naczynie. W rzeczywistości – gęsty dym, konieczność siłowego otwarcia drzwi i 74-letnia seniorka, którą trzeba było przewieźć do szpitala. W czwartek, 15 października około godz. 19.30 na ul. Lasockiego w Płocku interweniowały trzy zastępy Państwowej Straży Pożarnej, policja i zespół ratownictwa medycznego.

Zgłoszenie dotyczyło silnego zadymienia w jednym z mieszkań cztero-piętrowego bloku. Sytuacja była na tyle poważna, że strażacy nie mogli czekać na otwarcie drzwi. Nikt nie reagował, dlatego musieli je sforsować siłą.

Jak przekazał kpt. Wojciech Pietrzak, rzecznik Państwowej Straży Pożarnej w Płocku, źródłem zadymienia było przypalające się naczynie pozostawione na kuchence. W mieszkaniu znajdowała się 74-letnia seniorka,

która wymagała pomocy medycznej. Kobieta została zabrana do szpitala.

Ta interwencja pokazuje, jak pozornie błaha sytuacja może przerodzić się w realne zagrożenie. Przypalony garnek to nie tylko zapach spaliny i dym w kuchni. W zamkniętym pomieszczeniu dym może szybko utrudnić oddychanie, ograniczyć widoczność i doprowadzić do utraty przytomności. Szczególnie narażone są osoby starsze, które mogą mieć trudności z samodzielnym opuszczeniem mieszkania.

W tej sytuacji liczyła się szybka reakcja służb. Strażacy musieli dostać się do mieszkania mimo zamkniętych drzwi - niewykłuczone ze ich szybka interwencja uratowała życie starszej pani. To przykład, jak ważne są sprawne i skoordynowane działania, gdy zagrożone jest ludzkie życie.

Garnek może wydawać się błahostką, ale pozostawiony bez nadzoru może doprowadzić do tragedii. Wystarczy chwila nieuwagi, by zwykłe gotowanie zamieniło się w potencjalnie niebezpieczną sytuację.

(KK)



KK

Starosta Sylwester Ziemkiewicz, wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski i Adam Leszkiewicz Prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej

Na finał remontu w Al. Kobylińskiego poczekamy dłużej

„Prace stoją, efektów nie widać”

Czytelnik „Tygodnika Płockiego” przypomniał w liście do redakcji, że zgodnie z komunikatem dotyczącym remontu prace na jezdni północnej w Al. Kobylińskiego miały potrwać do końca września. Tymczasem, jak dodał, „prace stoją, a efektów nie widać”.

Faktycznie taki komunikat, w którym pojawia się data 30 września br., został opublikowany w maju przez Miejski Zarząd Dróg. Całkowite zamknięcie jezdni północnej Al. Jachowicza i Al. Kobylińskiego na odcinku między skrzyżowaniem z ul. 11 Listopada a ul. Łukasiewiczza było spowodowane wykonaniem planowanych robót drogowych, budową sieci kanalizacyjnych i wodociągowych.

Zapytaliśmy o tę sprawę biuro prasowe płockiego ratusza, a stamtąd odesłano nasze pytania do Wodociągów Płockich - spółki miejskiej realizującej

projekt „Zielono-niebieski Płock. Adaptacja do zmian klimatu” polegający na rozbudowie kanalizacji ogólnospławnej na kanalizację sanitarną i deszczową wraz z przebudową infrastruktury technicznej. Zadanie uwzględnia szereg ulic: Bielską, Piastę Kołodziej, Obrońców Westerplatte, Kochanowskiego, Salezjańską, a także Al. Jachowicza i wspomnianą Al. Kobylińskiego. Dodatkowo ujęto zagospodarowanie terenów zielonych przy ul. Kochanowskiego. W praktyce oznacza to rozkopanie sporej części miasta w ścisłym centrum i tymczasową zmianę organizacji ruchu.

Zgodnie z umową zawartą 4 marca br. wykonawca otrzymał na realizację prac 21 miesięcy, czyli będziemy zmagali się z utrudnieniami wynikającymi z projektu jeszcze ponad rok - do 4 grudnia 2027 r.

- Umowa przewiduje również termin pośredni, tzw. pierwszy kamień milowy, przypadający na 4 stycznia 2027 r. i obejmujący wykonanie prac budowlanych

w zakresie Al. Kobylińskiego i Al. Jachowicza oraz ul. Bielskiej. Obowiązująca organizacja ruchu w Al. Kobylińskiego i Al. Jachowicza została przewidziana do wprowadzenia w dwóch etapach: zamknięcia północnego, następnego południowego pasa jezdni - wyjaśnia spółka.

I teraz najważniejsze... Okazuje się, że trzeba było zapomnieć o zakładanym terminie 30 września br., o którym przypomniał nasz Czytelnik. Termin obowiązywania aktualnej organizacji ruchu został przedłużony o trzy miesiące „z uwagi na zwiększony zakres prac po stronie północnej jezdni w alejach”. W odpowiedzi podkreślono, że - o ile pozwolą na to warunki pogodowe - wykonawca zamierza zrealizować pierwszy kamień milowy (dotyczący alei i fragmentów ul. Bielskiej) do końca 2026 r.

Czytelnik uważa, że „prace stoją”. Z kolei w Wodociągach przekonują, że prace budowlane prowadzone są nieprzerwanie od maja br. - Do tej pory wykonawca zrealizował roboty związane



Prace w centrum trwają już od kilku miesięcy

z budową kanału deszczowego o średnicach DN 1000 mm i DN 600 mm, i łącznej długości około 1 kilometra. Kanał został wykonany metodą bezwykopową, w technologii mikrotunelowania, na głębokości sięgającej ponad siedem metrów. Aktualnie finalizowane są prace na północnej jezdni związane z posadowieniem na wykonanym kanale komór i studni deszczowych, włączeniem przyłączy deszczowych oraz odtworzeniem istniejących nawierzchni.

Wykonawca już niedługo przejdzie z robotami również na południową jezdnię. - W listopadzie planuje kontynuować roboty związane z realizacją przyłączy deszczowych do wpustów ulicznych oraz z wykonaniem nawierzchni asfaltowych po stronie południowej - jednak już w dużo mniejszym zakresie w porównaniu z robotami prowadzonymi dotychczas w części północnej - odpowiedziała nam miejska spółka.

(kb)

30 zespołów, sześć wyzwań i projekty, które mogą pomóc w zarządzaniu miejską zielenią, udostępnianiu danych czy obsłudze organizacji pozarządowych. Podczas IX edycji City Coders Hackathon Płock uczestnicy przez 36 godzin szukali technologicznych rozwiązań dla lokalnych potrzeb.

W dniach 17-18 października w przestrzeniach konferencyjnych ORLEN Stadionu im. Kazimierza Górskiego odbyła się dziewiąta edycja City Coders Hackathon Płock. Wydarzenie pod hasłem „Code the Future” zgromadziło 30 zespołów, które zmierzyły się z zadaniami dotyczącymi funkcjonowania miasta i potrzeb jego mieszkańców.

- Udział w Hackathon Płock to dla młodych programistów możliwość zdobycia niesamowitego doświadczenia oraz wykorzystania swoich umiejętności i wiedzy w praktyce. A dla miasta szansa na nowe rozwiązania, które posłużą mieszkańcom - napisał prezydent Płocka Andrzej Nowakowski na swoim profilu na Facebooku.

Organizatorzy przygotowali sześć wyzwań. Dotyczyły m.in. zarządzania zielenią miejską, wspierania lokalnych start-upów, projektowania gier miejskich i planowania czasu wolnego z uwzględnieniem preferencji użytkowników.

Kto wygrał City Coders Hackathon Płock?

36 godzin kodowania i pomysły dla miasta

Uczestnicy mieli 36 godzin na opracowanie swoich rozwiązań. Liczyły się umiejętności programistyczne, kreatywność i współpraca. W programie znalazły się również warsztaty oraz możliwość wymiany doświadczeń i nawiązania nowych kontaktów.

Hackathon nie ograniczał się do samego kodowania. Organizatorzy zapewnili całonocną strefę gastronomiczną, miejsce z grami i atrakcjami oraz wydzieloną przestrzeń do odpoczynku. Uczestnicy mogli także skorzystać z poczęstunku na stoisku ORLEN Stop Cafe.

Aplikacja, obsługa NGO i nowe drzewa

Po zakończeniu pracy zespoły zaprezentowały projekty oceniane przez jury. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna **holy@hack:~\$**, która przygotowała aplikację umożliwiającą przeglądanie miejskich danych statystycznych w przystępnej formie. Użytkownicy mają mieć możliwość filtrowania in-

formacji i dostosowywania ich do własnych preferencji.

Drugie miejsce zajęła **Druga Brygada Cmachowo**. Zespół opracował projekt automatyzacji obsługi wniosków o udostępnienie sali konferencyjnej lub lokalu organizacjom pozarządowym na potrzeby ich działalności statutowej. Na trzecim miejscu znalazła się drużyna **Grimsby Brothers**. Jej pomysł dotyczył narzędzia do ewidencji, monitorowania i kontroli nasadzeń drzew, krzewów i bylin, a także inwentaryzacji istniejącej zieleni miejskiej.

Jury przyznało również dwa wyróżnienia: zespołom **Code Breakers** i **Komitet s101**.

Technologia w służbie mieszkańców

Projekty pokazują, że programowanie może służyć rozwiązywaniu konkretnych problemów. Łatwiejszy dostęp do miejskich statystyk może pomóc w korzystaniu z informacji publicznych, automatyzacja procedur usprawnić obsługę organizacji spo-



Prezes PPPT SA Joanna Olejnik, prezydenci miasta i laureaci Hackatonu

lecznych, a narzędzia do ewidencji nasadzeń ułatwić zarządzanie zielenią.

- Cieszę się, że uczestnicy podejmują wyzwania związane z rozwojem naszego miasta i szukają nowoczesnych rozwiązań dla jego mieszkańców. Wierzę, że projekty wypracowane podczas hackathonu mogą stać się fundamentem dalszych działań i pokazać, że przyszłość Płocka tworzymy wspólnie - podkreślił Andrzej Nowakowski.

Organizację wydarzenia wsparli sponsorzy i partnerzy. Sponsorem

głównym oraz fundatorem nagrody za pierwsze miejsce był ORLEN S.A. Nagrodę dla zdobywców drugiego miejsca zapewniła firma SoftHard, a upominki dla uczestników - Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny. W organizację zaangażowały się również PSS Zgoda, Wodociągi Płockie, Inwestycje Miejskie i kancelaria Simplex.

Za rok odbędzie się jubileuszowa, dziesiąta edycja City Coders Hackathon Płock.

(KK)

MIESZKANIA NA STARYM MIEŚCIE

OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA

790 220 116

WWW.ENKRA.PL

Koleżance Aleksandrze Sierandt
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają Koleżanki i Koledzy
z Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego

Śp.

Stanisław Zygmunt Czachorowski

zmarł 18 października 2025 r.

Spoczywa na Cmentarzu Komunalnym w Płocku,
kwatery I, rząd 1-2, miejsce 2.

Pogrążeni w smutku i żałobie
Żona Emilia wraz z synami i całą Rodziną

SA-160

Dlaczego mówili o niej w „Teleexpressie” i ile promili miał dowieziony rekordzista?

Płocka Izba Wyrzeźwień ma już 50 lat!

Niektórzy nazywają to miejsce jedynym z najdroższych hoteli w mieście, który – choć nieobecny w przewodniku turystycznym – istnieje już od pięciu dekad. Niemniej właśnie w tym miejscu dobrze wiedzą, że problem alkoholowy istnieje i potrafi nawet dobrze sytuowanego człowieka ściągnąć na samo dno. Czasem pobyt w izbie jest sygnałem ostrzegawczym, który pozwala w porę zawrócić z destrukcyjnej ścieżki.

Za nimi już pół wieku... Pracownicy płockiej Izby Wyrzeźwień w nowy rozdział wchodzi z marzeniami o powstaniu płockiego ośrodka pomocy osobom nietrzeźwym i uzależnionym, który, poza samą izbą, zapewni przestrzeń do realizacji funkcji terapeutyczno-dydaktycznej.

- *Moje marzenie o nowej placówce, o nowej formule działania odpowiadającej na potrzeby XXI wieku i nowej polityki uzależnień, zaczyna nabierać realnych kształtów. Prace projektowe są na finiszu, są też przyznane środki – cieszy się Przemysław Gostomski, były wieloletni dyrektor płockiej Izby Wyrzeźwień. Starą zabudowę przy ul. Medycznej 1 zastąpi nowa, powiększona. Zadanie ma się pojawić w projekcie budżetu miasta na przyszły rok.*

Bo pretekst do picia zawsze się znajdzie

Przy okazji jubileuszu wyświetlono film poświęcony działalności placówki. - *Izba Wyrzeźwień powstała z potrzeby sytuacji. Zresztą ta sytuacja niewiele się zmieniła. Nasze społeczeństwo piło, pije i pić będzie. Zmieniła się kultura i sposób picia. Kiedyś piło się bardziej dla rozrywki, z dużym przyzwoleniem piło się wszędzie. Teraz alkoholik to przede wszystkim osoba pijąca z beznadziejności, często depresyjnie, z natłoku zadań – powiedziała Agnieszka Badaczewska, dyrektorka Izby Wyrzeźwień od 2020 r. Wtórzał jej Przemysław Gostomski: - W mojej ocenie ten problem istnieje nadal. W moich czasach, od 1991 r. do 2020 r., do izby trafiło nawet 4,5 tys. osób rocznie.*

Praca w izbie zmienia spojrzenie na problem alkoholowy. - *Szukające jest*



Obchody jubileuszu 50 lat płockiej Izby Wyrzeźwień odbyły się 15 października w auli ratusza

to, jaki upadek człowieka może nastąpić z powodu alkoholu. Ludzie, którzy mieli pozycję, pracę, rodzinę, kończą tragicznie albo w ryszotku – komentował jeden z pracowników.

Wśród „gości” mają zarówno emerytów w wieku ok. 70 lat, jak i osoby od 30 do 50 lat. A niekiedy bywają też nieletni do lat 18. Wśród dowożonych są rozmaite osoby - biedni i bardziej zamożni, wykształceni i niewykształceni. A pretekst lub okazja do picia zawsze się znajduje. - *Pacjenci mówią, że to nie ich wina. Z reguły jest to wina żony, sąsiadki, teściowej. Wszystkich dokoła, tylko nie ich. Zauważamy też, że niektórzy nie radzą sobie z problemami, rozwodami, alienacją rodzicielską, niebieską kartą, zakazem zbliżania się. Wielu facetów tego nie wytrzymuje.*

Bywa, że osoby na rauszu dzwonią do bramy i proszą, by ich wpuszcili, ponieważ chcą się tu przespać. - *Ale nie ma takiej możliwości. Nie pozwalają na to przepisy prawa. Osoba musi być dowieziona albo przez policję, albo przez straż miejską – tłumaczył jeden z pracowników wypowiadających się w wyświetlonym filmie. Inny wspominał wywiad z bezdomnym, który nazwał w nim izbę „swoim drugim domem, w którym znajduje dobrą opiekę”. - Bywali tacy, którzy wychodzili po bułki do sklepu i do domu już nie wracali. Byli panowie pięknie ubrani, w koszuli, pod krawatem, ale w kapciach. Co się stało? Okazało*

się, że gdzieś tam, w blokach, jeden pan z drugim poszedł do sąsiada, i niestety po północy, nie mając kontaktu z rzeczywistością, nie potrafił odpowiedzieć, gdzie się znajduje i gdzie mieszka. Taka osoba trafiała do naszej placówki.

Na szczęście zdarzają się sytuacje, kiedy pobyt w izbie otwierał komuś oczy na problem.

Dawniej nie było ani alkometru, ani kamer. Gorszej jakości były pasy bezpieczeństwa. - *Używało się kaftanów. Teraz już się tego nie używa.*

W dodatku do izby wyrzeźwień przylgnęła potoczna nazwa „myjka”. - *Była kabina. Stąd ta „myjka”, że tylko się pacjentów myło, kąpało i odprowadzało.*

Przemysław Gostomski: - *Przypomnę, że życie jest bardzo zagrożone przy dawce 3 promili. Natomiast był tu rekordzista, który miał 5 promili.*

Jubileusz 50-lecia

Pracownicy uroczysty jubileusz świętowali w auli ratusza. Były kwiaty, dyplomy uznania i wspólne zdjęcia. - *Bardzo dziękuję całej drużynie. Bez was nie byłoby tego święta. Jesteście niezastąpieni, zawsze jesteście pomocni, zawsze jesteście na miejscu – zwróciła się do pracowników, także już emerytowanych. Agnieszka Badaczewska.*

Prezydent Płocka zapewnił, że nigdy nie miał wątpliwości, jak „ważnym, szczególnym, trudnym, ale bardzo po-

trzebnym miejscem w ekosystemie miasta” jest to przy ul. Medycznej 1. - *Dla ludzi, którzy tu trafiają, izba może stać się początkiem nowej drogi, która będzie wiodła ich w trzeźwość. Jestem tutaj, aby wam podziękować za realizację tej misji przez ostatnie 50 lat i powiedzieć, jak bardzo jesteście potrzebni. Dziękuję za ciężką, odpowiedzialną pracę. I chciałbym potwierdzić, że w to nowe 50-lecie, nowe pół wieku, izba wkracza nie tylko z marzeniami, ale z realnymi planami przebudowy. Koncepcja będzie realizowana już od przyszłego roku jako odpowiedź na wyzwania tego czasu. Problem alkoholowy pozostał jednym z tych wymagających wsparcia ze strony państwa i samorządu.*

Tomasz Kominek, szef płockiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego i miejski radny, przypomniał podjętą uchwałę ograniczającą dostępność do alkoholu w godzinach nocnych. - *Pamiętam porażające dane dotyczące spożycia alkoholu w Polsce: około miliona sprzedanych „małpek” od poniedziałku do czwartku. Tych, które rujną zdrowie pod względem psychicznym, jak i zdrowotnym zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Mało tego, kiedy zbliżamy się do weekendu, ta liczba wzrasta do ok. trzech milionów. A dodatkowo ok. ośmiu milionów puszek piwa, ponieważ część społeczeństwa nie rozumie, że to jest ten sam legalny narkotyk i ta sama trucizna, jaką jest alkohol – za-*

znaczył samorządowiec. Zwrócił się także do pracowników izby: - *Wasza misja i służba z pewnością nie dobiega końca. Będą nowe, czasami średnio rokujące perspektywy przywracania godności drugiemu człowiekowi i bezpieczeństwa rodzinom dotkniętym problemem alkoholowym z subregionu płockiego.*

Przy okazji było mnóstwo wspomnień. Były dyrektor Izby Wyrzeźwień Przemysław Gostomski sypał anegdotkami (także sportowymi). Swoją funkcję objął 1 lipca 1991 r., niespełna dwa tygodnie po wizycie Jana Pawła II w Płocku, i pełnił ją do 2020 r. I wciąż tam bywa. - *Praktycznie nie ma tygodnia, abym się nie pojawił w izbie, uśmiechnął, przywitał z koleżankami i kolegami. Większość tej załogi, którą zatrudniliśmy w 1991 r., jeszcze tam jest. Na tej sali są rekordziści, którzy zaczęli pracę na początku istnienia tej placówki, w 1976 r.*

Jak o płockiej izbie usłyszeli widzowie z całej Polski...

Stało się tak przy okazji poprzedniego jubileuszu – 40-lecia. Uroczystość odbyła się również w auli ratusza. Były dyrektor podkreślał, że pracownikom nie towarzyszył już strach o zamknięcie placówki. - *Ponieważ byli tacy prezydenci Płocka, którzy chcieli zlikwidować izbę – przypominał.*

W 2016 r. na płocie przy ul. Medycznej został wyeksponowany baner „40 lat płockiej Izby Wyrzeźwień. Zło dobrem zwyciężaj”. Przemysław Gostomski wspominał: - *Baner wisiał tam przez kilka miesięcy. Usłyszeli o nim w całym kraju widzowie Teleexpressu, w wydaniu z 2 stycznia 2017 r., które chyba miało smutne reperkusje dla prowadzącego. Śpieszę dodać, że nie był to pan Maciej Orłoś. Komunikat, w ramach tzw. „michałków”, odczytał lektor: „Dobry wizerunek jest podstawą u każdego klienta. Wie o tym doskonale pewna płocka instytucja, która każdemu potrzebującemu pomoże, jeszcze godnie 40 lat jubileuszu w mieście uczci. A hasło w sam raz na jakiś uroczysty zjazd może 50-lecia”. To się zdarzyło dziesięć lat temu. Jakże to było katastroficzne, tego pana w Teleexpressie nigdy już nie zobaczyłem. A skąd wzięły się tamte słowa „Zło dobrem zwyciężaj”? Było to credo wyniesione na ołtarze ks. Jerzego Popiełuszki. Zacytowane słowa pochodziły z listu św. Pawła do Rzymian.*

(kb)

Wiemy już, gdzie i od kiedy będzie funkcjonowała

Całodobowa apteka w Płocku

Pomimo wcześniejszych przemyśleń, aby jedyna całodobowa apteka w Płocku powstała przy ulicy Tumskiej, ostatecznie padło na zupełnie inną lokalizację - przy Al. Jachowicza 44.

Nie będzie to nowy punkt apteczny na mapie miasta, tylko dobrze znany. W aptece Gemini od dawna można zrobić zakupy, natomiast od 1 listopada także całodobowo, siedem dni w tygodniu, również w niedziele i święta. - *To bardzo dobra wiadomość dla Płocczan, która umożliwi im dostęp do leków lub realizacji recept*

w godzinach nocnych, w weekendy i święta – podkreśla Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

Informacje na temat godzin pracy wszystkich aptek w Płocku dostępne są na plock.eu w zakładce Mieszkaniec/Zdrowie.

Przypominamy, że od połowy 2024 r., po nowelizacji Prawa farmaceutycznego, nie ma w Płocku apteki czynnej po godz. 23. Zmiana w ustawie Prawo farmaceutyczne polegała na zniesieniu obowiązkowych bezpłatnych dyżurów aptek. Z analizy przeprowadzonej przez płocki ratusz wynikało, że zapotrzebowanie na realizację recepty niemalże od razu, w dniu wystawienia, wyniosło

„średnio 1,9 recepty”, z kolei w dni wolne od pracy było na poziomie „średnio 1,4 recepty”. Dlatego zdecydowano o niewydatkowaniu środków publicznych i rozpoczęto rozmowy z podmiotami prywatnymi, które byłyby zainteresowane otwarciem całodobowej apteki. Miasto zaproponowało na wynajem lokal przy ul. Tumskiej 5. Pierwsze podejście w ogłoszonym postępowaniu trwało raptem trzy minuty, zakończyło się fiaskiem, natomiast drugie zostało odwołane na dzień przed wyznaczonym terminem, ponieważ - jak wówczas wyjaśniono - „pojawiała się bardziej korzystna opcja”.

(kb)



Całodobowa apteka w Płocku będzie funkcjonowała przy Al. Jachowicza

Rektor porównał Uniwersytet Mazowiecki do holownika, który nie pozwala gabarytami, ma skromny silnik i niewiele paliwa. - A jednak płynie. Właśnie tak pracujemy od 10 lat. A teraz wypływamy już na pełne morze. I prosimy tylko, aby temu holownikowi, który od dziś nazywa się Uniwersytet Mazowiecki, dolać trochę paliwa. Chcemy płynąć dalej. I będziemy, obiecuję to państwu. Pamiętajcie, najlepsze jeszcze przed nami.

Nie są już w drodze do uniwersytetu. Teraz to już pełnoprawny, jedyny w Płocku uniwersytet i zarazem najmłodszy w Polsce. A data 15 października 2026 r. wpisała się już do zbioru tych najważniejszych w dziejach miasta.

Zaprosili do Akademii Mazowieckiej, a powitali w murach uniwersytetu

Na zaproszeniach na inaugurację nowego roku akademickiego 2026/2027 widniała jeszcze stara nazwa uczelni. Do inauguracji udało się pozyskać podpis prezydenta Polski Karola Nawrockiego pod ustawą o utworzeniu Uniwersytetu Mazowieckiego.

- Witam wszystkich na inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Mazowieckim. Na naszych oczach dzieje się historia - powitał zgromadzonych w uczelnianej auli 19 października rektor, prof. dr hab. n. med. Maciej Słodki. - Sto lat temu uniwersytet był marzeniem, 10 lat temu stał się celem, a dziś jest to fakt. Od jutra ma to być fundament dla kolejnych pokoleń.

Uczelnia „wyrosła” z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (1999 r.), następnie z Mazowieckiej Uczelni Publicznej (od 2019 r.) i Akademii Mazowieckiej (od 2022 r.). Z każdą zmianą sztytu na elewacjach budynków ten najważniejszy cel - uzyskanie statusu uniwersytetu - stawał się coraz bliższy. Ale wciąż pozostawał marzeniem. Zdaniem niektórych, nierealnym. Dlatego rektor na początku swojego wystąpienia posłużył się słowami Mae Jemison, pierwszej afroamerykańskiej kobiety, która znalazła się w kosmosie: „Nie pozwól, by ograniczona wyobraźnia innych była twoim ograniczeniem”.

Rektor przyznał również, że nie uczestniczył w debacie pt. „Możliwości powołania uniwersytetu w Płocku”, która odbyła się w Towarzystwie Naukowym Płockim w listopadzie 2012 r. - Nie znałem wniosków płynących z tamtej debaty i problemów, jakie tam wówczas wybrzmiały. I chyba dobrze się stało, bo nie wiem, czy mając świadomość tego, co zostało tam powiedziane, zdecydowałbym się na taki ruch - tu znów posłużył się cytatem, tylko tym razem Alberta Einsteina: „Gdy wszyscy wiedzą, że coś jest niemożliwe, przychodzi ktoś, kto o tym nie wie, i on to robi”.

Kiedy został rektorem, powiedział, że Płock stać na uczelnię akademicką, może nawet na uniwersytet. - Wielu uważało to za nierealne. Teraz, gratulując mi, niektórzy przyznają „mogę już ci powiedzieć, ja w to nie wierzyłem” - powiedział rektor. Dlatego moment poznania wyników ewaluacji (uzyskane kategorie naukowe: A z nauk o zdrowiu i B+ z ekonomii i finansów, nauk medycznych, nauk o polityce i administracji, nauk o rodzinie i pedagogiki) okazał się „spełnionym marzeniem”: otwarciem furty do starań o status uniwersytetu.

Fakt, że w Sejmie był tylko jeden głos sprzeciwu, a Senat przyjął projekt bez poprawek, dowodził jednego: ich praca została doceniona ponad podziałami politycznymi. - Wszyscy wspólnie na ten sukces ciężko pracowaliśmy. Dla-

Nowy rok akademicki na Uniwersytecie Mazowieckim.
Rektor: „Wypływamy na pełne morze”

Historyczna inauguracja

tego każdy z państwa, tu zwracam się szczególnie do pracowników Uniwersytetu Mazowieckiego, ma prawo mówić, że jest częścią tego sukcesu. Dzisiejsza inauguracja to święto tej uczelni i tego miasta.

29. państwowy uniwersytet

Rektor podkreślał, że statusu uniwersytetu nie należy traktować jako nagrody, a raczej jako zobowiązanie, ponieważ teraz trzeba „stać na wysokości zdania”. A korzyści? - Młodzi ludzie nie muszą wyjeżdżać, aby móc studiować na uniwersytecie. Zostają tu talenty. Miasto zyskuje intelektualne zaplecze na miarę swoich ambicji. Instytucje i firmy mają partnera do badań. Dla nas oznacza to rozwijanie uprawnień do nadawania stopni naukowych, możliwość sięgania po granty i współpracę międzynarodową. Uniwersyteciem nie można się tylko nazywać. Trzeba nim być - podkreślił prof. Słodki.

„Mały problem”

Jest nim subwencja „drastycznie odstająca” od subwencji innych uniwersytetów. W zestawieniu z ośmioma innymi uczelniami (Uniwersytetem Radomskim, UKSW, Uniwersytetem Opolskim, Uniwersytetem Kaliskim, Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim, Uniwersytetem Zielonogórskim, Uniwersytetem w Siedlcach, Uniwersytetem Warszawskim) Uniwersytet Mazowiecki ma najniższą subwencję na studenta (21,1 tys. zł na studenta w 2026 r. - o 40 proc. poniżej średniej ośmiu uniwersytetów wynoszącej 35

na uczelni wzrosło o 4 proc. - Luka będzie się powiększała, jeśli w przyszłym roku nasz algorytm nie zostanie poddany ponownej rewaluacji, nie zostanie zapewniona nowa kwota bazowa, od której będziemy potem rozliczani.

Były również życzenia dla studentów pierwszego roku: stawiania ambitnych celów i wytrwałości w ich realizacji. Było też o Uniwersytecie Warszawskim - uczelni o zupełnie innych „gabarytach”. - Mamy pełne poczucie różnic, które nas dzielą, ale i sympatii, jaka nas łączy. Pan rektor Nowak wspierał naszą uczelnię. Przypomnę, że był jednym z prelegentów na wykładzie inauguracyjnym, kiedy powstała Akademia Mazowiecka.

Nie spoczniście na laurach

Przemówienie obfitowało w podziękowania za pomoc dla uczelni, m.in. ze strony wicemarszałka Sejmu Piotra Zgorzelskiego: - Jest z nami od 10 lat. Wspierał nas, kiedy powstawał kierunek lekarski. Pan marszałek jest zapracowaną osobą, ale zawsze odbiera telefon. A nawet jeśli nie, to odpisze - opisywał prof. Słodki. Zaś sam Piotr Zgorzelski przedstawiał Akademię Mazowiecką jako etap do powstania uniwersytetu. A dziś, kiedy marzenie się ziściło, radości powinno towarzyszyć poczucie odpowiedzialności za rozwój Płocka. Wskazywał także cele uniwersytetu: naukowy i badawczy, przekazywanie wiedzy, współpracę z przedsiębiorcami i firmami, rolę kulturotwórczą. I o ile Toruń kojarzy się z Mikołajem Kopernikiem, tak Płock, jego zdaniem, powinien kojarzyć się z Pawłem Włodkowiczem.

kiem, poprzednimi rzecznikami praw obywatelskich. - Chętnie przyjadą do Płocka i wraz z aktualną panią rzecznik będziemy mogli porozmawiać o osiągnięciu cywilizacyjnym, jakie dał Paweł Włodkowicz. Jeżeli uznamy, że możemy spocząć na laurach, popełnimy potężny grzech zaniechania. Znam wiele uniwersytetów, które taki grzech popełniły. Wydają dyplomy ukończenia i nic więcej z tego nie wynika. Nie znamujemy tej szansy - apelował.

Podziękowania w postaci pamiątkowego graweronu trafiły także do prezydenta Karola Nawrockiego, który „bez zawahania podpisał ustawę o utworzeniu Uniwersytetu Mazowieckiego w Płocku, nie czekając z tym ustawowych trzech tygodni” - dodał rektor. Podczas uroczystości Szymon Stachowiak, doradca społeczny prezydenta i płocki radny, odczytał list od Karola Nawrockiego. Zawarto w nim życzenia rozwoju potencjału, który tkwi w uczelni. Zwłaszcza że ośrodki akademickie „wzmacniają potencjał całego państwa”.

Nie byłoby tej radości także bez pracowników naukowych, którzy wypracowali wysokie wyniki, oraz pracowników administracyjnych, którzy znieśli „ogrom dokumentacji i sprawozdań, często po godzinach pracy”, a także bez osób przychylnych w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, zwłaszcza Marii Mrówczyńskiej. - Być może jesteście małym stateczkiem przy dużym uniwersytecie, założymy, że przy Uniwersytecie Warszawskim, ale są też państwo siłą tego regionu. Jeśli ktoś wyjedzie do dużego ośrodka, w większości przypadków do tego małego regionu już nie wraca. Macie za zadanie rozwijać re-

Ekstraklasa

Ustawę poparł również poseł Maciej Małecki: - Płock w środowisku akademickim właśnie awansował do ekstraklasy. I teraz jest pytanie, czy chcemy być średniakiem, który się utrzyma jako beniaminek? Widzę, że nie. Tu jest plan wzmocnień, rozwoju, można dostrzec potencjał. Jest również wielka świadomość odpowiedzialności, jaka została zaciągnięta przez środowisko Uniwersytetu Mazowieckiego nie tylko wobec parlamentarzystów, którzy zagłosowali za ustawą, i prezydenta Karola Nawrockiego, który ją niezwłocznie podpisał, ale także wobec studentów, młodych ludzi, którzy wybierają Płock i Uniwersytet Mazowiecki. Życzę wam, aby ci studenci byli waszą dumą. Abyście potrafili celnie odpowiadać na problemy rynku pracy, na rozwój gospodarczy. Niech uniwersytet będzie przestrzenią dyskusji, badań i sporów, czasem kłótni akademickich, odwagi do zadawania pytań. Kiedy poznałem rektora jeszcze za czasów PWSZ, dostrzegłem wizję, impuls i lidera, który chce poprowadzić drużynę. Zawsze odpowiadał, że w tej drużynie są świetni ludzie. Dziś jesteście na mecie, mamy uniwersytet. Jest też plan treningów na dalsze sezony, które wy tu nazywacie latami akademickimi.

Posłanka Wioletta Kulpa: - Życzę wypłynięcia nie tylko na morze, ale wręcz na ocean. Myślę, że paliwem nie powinno być problemu. W końcu w Płocku swoją siedzibę ma ORLEN. Wspólnie rozpoczęliśmy tę drogę i wszyscy, jako mieszkańcy Płocka, powinniśmy utożsamiać się z tym projektem, aby rozwijać Płock. Płock zasługuje na bycie miastem uniwersyteckim. Akademia Mazowiecka zasłużyła na zostanie Uniwersytetem Mazowieckim.

Grono senatorów reprezentował Waldemar Pawlak. On z kolei podkreślał rolę Towarzystwa Naukowego Płockiego, któremu przewodniczy od pewnego czasu prof. Maciej Słodki. - Także dzięki temu ta przestrzeń będzie mogła pięknie się rozwijać.

Rektor dziękował za wsparcie marszałkowi Adamowi Struzikowi i władzom Płocka. Prezydent Andrzej Nowakowski nawiązał również do tamtej konferencji w TNP w 2012 r. - Płynął z niej wniosek, że do powstania uniwersytetu potrzebny jest lider. Osoba, która w tę ideę uwierzy. Cieszę się, że pan rektor podjął się tego wyzwania i znalazł sojuszników. Wspieraliśmy się wzajemnie w dążeniu do tworzenia w Płocku uniwersytetu. Nie zawsze było prosto, zdarzały się rafa, które trzeba było ominąć albo rozbić, natomiast dopłynęliśmy do tego ważnego momentu. Miasto i uczelnia tworzą jeden organizm, dynamiczny rozwój Uniwersytetu Mazowieckiego to rozwój Płocka. Życzymy sobie by ten rok akademicki był dobrym początkiem tego, co zdarzy się w przyszłości.

Osobne podziękowania popłynęły do byłego kanclerza PWSZ Romana Siemiątkowskiego, do radnych miejskich, starosty płockiego Sylwestra Ziemiękiewicza. Ten ostatni stwierdził, że uczelnia ma rozwój wpisany w DNA. - Z pewnością kolejne działania realnie przełożą się na rozwój całego subregionu i dadzą szansę młodzieży. Studentom pierwszego roku gratuluję wyboru Uczelni i życzę intelektualnego rozwoju. To, co się działo w ostatnich tygodniach, to wielka zasługa wielu osób. Pan rektor od wielu lat intensywnie pracował na ten sukces. Wielkie podziękowania należą się wszystkim zaangażowanym osobom. I wszystkiego najlepszego na ten nowy, historyczny, pierwszy rok akademicki na Uniwersytecie Mazowieckim.

Tegoroczne rozpoczęcie roku akademickiego nie mogło obyć się bez wykładu. Ten tegoroczny, pn. „Kardiologia a seks”, wygłosił prof. dr hab. n. med. Krzysztof Jerzy Filipiak.

(kb)



Dariusz Ossowski

tys. zł). - Ta dysproporcja nie wynika z jakości naszej pracy, tylko z algorytmu, który nie nadąża za naszym rozwojem. To jest błąd systemowy, który ciągnie się za nami od lat, odkąd byliśmy Państwową Wyższą Szkołą Zawodową. Nasz algorytm nie został dostosowany do bycia uczelnią akademicką. Skoro ustawodawca uznał nas za uniwersytet, to prosimy o finansowanie na miarę uniwersytetu. Nasi studenci ewidentnie zasługują na więcej.

W tym roku przyrost studentów wyniósł 17 proc. (prognoza przyszłoroczna zakłada + 20 proc.) - to już 2,3 tys. młodych ludzi. Jednocześnie zatrudnie-

- Większego spośród nas ziomka, a używam tu celowo sformułowania ks. Jerzego Czarторыńskiego, chyba trudno znaleźć. Paweł Włodkowicz urodził się w Brudzeniu. Pierwsze wykształcenie zdobył w kolegiacie św. Michała, która dała początek najstarszej istniejącej szkole w Płocku. Reprezentował Polskę na soborze w Konstancji. Sprawiedliwość, prawa człowieka i tolerancja, które podnosił Włodkowicz, stanowią fundament naszej cywilizacji - zaznaczył wicemarszałek Sejmu i zaproponował zorganizowanie konferencji, o czym miał już rozmawiać z prof. Adamem Bodnarem i prof. Marcinem Wiac-

gion i dobrze kształcić studentów - powiedziała wiceminister nauki.

Podziękowań było jeszcze więcej, w tym dla parlamentarzystów. Adam Orliński w Sejmie reprezentował wnioskodawców. Elżbieta Gapińska „walczyła w komisji, później była posłem sprawozdawcą na posiedzeniu Sejmu”. Posłanka podkreślała: - Jednym frontem wszyscy postawiliśmy, niezależnie od opcji politycznych, podjęli decyzję ważną dla książęcego miasta Płocka. Wszyscy mówili, że się nie uda. Proszę państwa, kiedy wszyscy mówią, że się nie uda, to ja, jako przekorna kobieta, tak sobie myślę, że jak ktoś chce, to się uda.

Uroczystości połączone z pobłogosławieniem grobowca w kościelnej krypcie

Trzydniowe świętowanie na płockich Górkach

- Kiedy siedem lat temu pierwszy raz zesłaliśmy do krypty pod kościołem, wtedy zobaczyliśmy potężne zasypiska śmieci i gruzu. Z tych zasypisk wystawały ludzkie kości. Dlatego w ostatnich latach archeolodzy i antropolodzy schodzili do krypty, aby powymować te kości, posegregować i zbadać – mówi proboszcz parafii na płockich Górkach. W miniony weekend odbyły się tam uroczystości z okazji 800-lecia kościoła pw. Św. Dominika i 50 lat parafii Św. Maksymiliana Kolbego. Zostały połączone ze zbiorowym pochówkiem.

Do tych znacznych jubileuszowych liczb wypadłoby dołożyć jeszcze cyfrę siedem. – Upłynęło już siedem lat naszego bycia w tej parafii i w tym kościele – wskazuje proboszcz, ojciec Marcin Kowalewski (CMF), Misjonarz Klaretyn.

Ostatnie szlify

Kiedy zadzwoniłam do proboszcza z prośbą, czy mogłabym przyjść i porozmawiać, trwały tam jeszcze prace budowlane związane z budową sarkofagu na odnalezione ludzkie kości. Było ich na tyle dużo, że pod grobowcem powstała specjalna piwniczka. Dwa dni przed moją wizytą okazały się wyjątkowo intensywne. Odbywało się wielkie sprzątanie krypty z ziemi i gruzu. – Dzięki panom z męskiego różańca udało się cały ten urobek wynieść – opowiada duchowny. Ile było mozołnych kursów z wiaderkami po niewielkich schodkach? Może kilkaset, trudno dokładnie zliczyć. W sumie uzbierało się tego sześć wywrotek. – Wnieśliśmy do krypty trzy tony bloczków do murowania i półtorej tony betonu. To wszystko w dwa dni, z udziałem parafian, którzy czują się za to miejsce odpowiedzialni i przyszli pomóc. Jestem im za to niezmiernie wdzięczny.

Groby pod całym kościołem

Kościelną kryptę opisywał już arcybiskup Julian Nowowiejski. W książce pt. „Płock. Monografia historyczna” duchowny wskazywał, że pod całym kościołem znajdowały się groby. Według niego „mieli tu spoczynek obywatele z okolic Płocka, dobrodziejże zgromadzenia, jak również i członkowie jego”. Z kościoła można było dostać się do tych nagrobków schodami („wchody do nich były dwa”) pokrytymi kamiennymi taflami. Ale... „Nagrobków żadnych nie było, czas i przebudowy tej świątyni zatarły zapewne te zabytki przeszłości”.

Badania archeologiczne w kościelnej krypcie rozpoczęto już za aktualnego proboszcza, ojca Marcina Kowalewskiego. W 2019 r. wieloletni proboszcz, ks. Tadeusz Łebkowski, odszedł na emeryturę. Wtedy poprzedni biskup płocki powierzył prowadzenie parafii Misjonarzom Klaretynom. Kompleks poddominikański jest dzisiaj podzielony. Kościół należy do parafii katolickiej, dwie części dawnego klasztoru – do parafii prawosławnej, a zachodnia, niezamieszkała już część, do miasta.

Schodami w dół

Wejście do krypty znajduje się blisko kościelnej kruchty i wejścia na chór. Wraz z proboszczem zesłaliśmy na dół po ceglanych stopniach.

Tunel, gdzieś tam, pod porami, posiada łukowe sklepienia. Ziemia jest tu uklepana, a pomieszczenie doświetlone ustawionymi reflektorami. Przy ścianach

co chwila widać poustawiane kartony i worki. Z niektórych wystają ludzkie czaszki. Czy wiemy już, czyje są to szczątki? Z pewnością byli tu pochowani dominikanie – założyciele klasztoru i kościoła na płockich Górkach (dodajmy, że historyk Jerzy Kłoczowski datował początki obiektu w latach 1225-1234).

„Dominikanie znaleźli w Płocku tak gościnnie przyjęcie, iż nie tylko w mieście samem, ale i na przedmieściu, za bramą wyszogrodzką, na górze nad Wisłą, się osiedlili” – napisał arcybiskup Julian Nowowiejski (w przypadku miasta chodziło o klasztor i kościół Św. Trójcy, który wielu Płoczan może kojarzyć z późniejszym przerobieniem na teatr, który do dziś przetrwał jedynie na pocztówkach i w postaci rzeźby w parku na Wzgórzu Tumskim). Wzniesienie murowanego klasztoru z kościołem pod wezwaniem św. Dominika „na stoku wąwozu między nim a kościołem katedralnym” stało się możliwe dzięki Konradowi I Mazowieckiemu.

Klasztor zamknęli Prusacy kilka wieków później. Dominikanie musieli opuścić swoje włości w 1805 r., kiedy wojsko z królewskiego rozkazu przybyło i „ręką zbrojną zajęło klasztor, a kościół opieczętowało”. Przez 140 lat kościół służył parafii protestanckiej, a w budynkach klasztornych działały m.in. archiwum sądu powiatowe-

były tam wymieszane z ziemią i gruzem – tłumaczy duchowny. To raczej głównie kości mężczyzn, rzadziej kobiet. Teraz ilość tych wypełnionych po brzegi worków potrafi zaskoczyć. Ojciec Marcin Kowalewski dopowiada: – Postanowiliśmy z panią konserwatorką, że zamykamy pewien etap.

A to oznaczało pochowanie szczątków z należytnym szacunkiem w specjalnie przygotowanym sarkofagu. Prac nie powierzono żadnej firmie. – Nie ma tu fachowców. Są skorzy do pomocy amatorzy – przyznaje jeden z pracujących w krypcie mężczyzn. Proboszcz tłumaczy, że parafianie interesują się i pomagają, także finansowo. – Pracują tu ludzie skrzyknieni z parafii, którzy na co dzień pracują na stanowiskach zupełnie niezwiązanych z budowlanką. Przedwczoraj i wczoraj było nas tu z dwudziestu. Prace odbywają się przeważnie popołudniami.

Akurat mężczyzna, który stał najbliższym mnie, przeszedł już na emeryturę. – Czy w życiu miałem coś wspólnego z budowlanką... Kładzie się cegłę na cegłę, i jakoś idzie. Kiedy byłem młody budowałem z rodzicami dom. W tamtych czasach człowiek musiał umieć wszystko. Murować, malować i tynkować. Ludzie na Zachodzie cenili Polaków za to, że nadawali się do wykonywania wielu różnych prac. A tu przyszłem, ponieważ ksiądz ogłosił, że można

z Międzywydziałowego Studenckiego Koła Naukowego Antropologii UMK.

W związku z pracami odkryto przedmioty codziennego użytku oraz ślady, które mogą wskazywać na odkrycie fragmentu wcześniejszej konstrukcji krypty. Zlokalizowano tzw. ossuarium, w którym oprócz szczątków archeolodzy znaleźli m.in. fragmenty odzieży z jedwabiu, dewocjonalia i guziki.

Kości z płockiej krypty zostały policzone, dane pobrane, ale na opracowane wyniki trzeba jeszcze poczekać. Wstępnie można mówić o kilkunastu anatomicznych pochówkach, do tego dochodzą luźne szczątki z ossuarium szacunkowo należące do kilkudziesięciu osób (sądząc po liczbie kości ramiennych lub udowych). Doliczając kości podjęte z zasypisk, mamy szczątki ponad dwustu osób. Na niektórych kościach archeolodzy dostrzegli zielonkawego zabarwienia, które może świadczyć o pochówku z jakimś przedmiotem wykonanym z miedzi (np. ozdoba) lub moneta.

Czy Płocczanie i turyści będą mogli schodzić do krypty?

Z jednej strony proboszcz zapewnia, że tak, z drugiej prosi by nie traktować krypty jako typowego obiektu do zwiedzania.



KB

go, mieszkał pastor, działała drukarnia. Po ustaniu szkoły w 1830 r. gmach oddano na użytek wojska, funkcjonowała więzienna fabryka płótna, następnie urządzono szkołę: katolicką i ewangelicką, w dodatku przez chwilę umieszczono szpital dla osób chorych na cholerę. Katolicy, aby móc tu wrócić po latach, musieli wykupić kościół, plebanię i dzwonnice.

Opowieści z kościelnej krypty

W przeszłości obok kościoła (od strony wschodniej, tam gdzie teraz stoi dzwonnica) znajdował się cmentarz. W XIX w. został on zlikwidowany na rzecz... ogrodu owocowego. Na nekropolii, w czterech narożnikach muru, stały „dość obszerne i ładnie zbudowane” kapliczki wykorzystywane przy okazji procesji w uroczystości Bożego Ciała i w dni różańcowe. Ostatnią z nich rozebrano w 1912 r.

Proboszcz przypuszcza, że w związku z likwidacją tamtego cmentarza prawdopodobnie kości pochowanych tam osób zostały zabrane do krypty w podziemiach kościoła. – Odkryliśmy bardzo dużo miejsc, w których nie powinno być kości, a one

pomóc, zrobić coś dla potomnych – usłyszałam tuż przed wyjściem z krypty, aby już nie przeszkadzać w pracach. Ludzie nie chcieli pokazywać twarzy na zdjęciach, bo nikt tu nie działał dla poklasku.

Wykonanie górnej części sarkofagu z krzyżem wykonanym z siatki powierzono specjalistom. Dzięki perforacji będzie widać kości i zostanie zapewniona cyrkulacja powietrza.

Co mogą zdradzić kości? Bardzo wiele

Chociażby płeć i wiek osoby zmarłej, zmiany chorobowe, przyczynę śmierci. – Staraliśmy się nabyć wiedzę, kim ci ludzie mogli być za życia, czy w krypcie pochowano wyłącznie zakonników – mówi Mikołaj Dobek, archeolog i doktorant z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Pierwsze badania archeologiczne prowadzone przez studentów UMK odbyły się w 2022 r. W tym roku doczekały się kontynuacji ze względu na odnalezienie kolejnych pochówków podczas przygotowań do budowy sarkofagu. Analizy antropologiczne wykonali studenci i doktoranci

Zastrzega, że to miejsce zbiorowego pochówku, a na cmentarzu należy zachować powagę, pomodlić się o spokój zmarłych. Planuje dostawienie gablot na odkryte i opisane artefakty.

Jeszcze więcej zagadek z przeszłości

Przy okazji konserwacji późnobarokowej ambony, po odkuciu fragmentów tynku na ścianie południowej kościoła, odnaleziono zamurowane przejście na zewnątrz świątyni. Patrząc na te dawne drzwi (raczej dla szczupłej i niewysokiej osoby) i odsłonięte resztki dawnych malatur na ścianie, można zacząć się zastanawiać, ile jeszcze zagadek skrywają te zabytkowe mury kościoła na płockich Górkach. Czy są tam np. warte odsłonięcia stare freski? Sprawdzenie będzie wymagało dalszych badań. Na razie specjalistka ma zadbać o estetykę miejsca wstępnej odkrywki.

Tak pięknie zabytek

Momentami kościół zdaje się być jedynym dużym placem budowy. O tym, ile

już zrobiono, świadczą tablice dotacyjne poustawiane jedna przy drugiej. – Bardzo lubię zabytki, ale nigdy nie spodziewałem się, że będę pracował w takim zabytkowym kościele. I jest to fascynujące, choć trudne. W seminarium uczyłem się, jak być księdzem, sprawować sakramenty i głosić kazania, a nie remontować i pisać projekty dotacyjne. Trochę czasu to zajmuje – przyznaje duchowny. – Ale, jak widać, wszystkiego można się nauczyć.

Jeszcze siedem lat temu wszystkie te remonty były mglistym marzeniem. Dziś można wyliczyć: remont całej więźby dachowej, remont prezbiterium z wymianą posadzki, restauracja zabytkowego ołtarza głównego wraz z umieszczonym krucyfiksem i figurą Jezusa Chrystusa, konserwacja ambony, a także stacji Drogi Krzyżowej, wymiana całej elektryki i montaż nowych żyrandoli, wymalowanie wnętrza kościoła. W prezbiterium ustawiono nowe meble wykonane na kształt starych. Nowe jest także tabernakulum, wreszcie nowy ołtarz posoborowy.

Wnętrze kościoła wypiękniało. – Super, że to się udało – cieszy się ojciec Marcin Kowalewski. Zastrzega, że to nie koniec prac. – Najważniejszy jest dach. Mamy wyremontowaną więźbę dachową, czyli środek. W tym roku remontujemy jedną połać, a została jeszcze sygnatka, druga połać i część nad prezbiterium. Ze względów finansowych taki remont może potrwać nawet kilka lat. Staramy się wykorzystywać różne możliwości: z puli wojewódzkiego konserwatora zabytków, od miasta, również z samorządu Mazowsza, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Za wszystkie dotacje, a także ofiary od prywatnych osób, jesteśmy niezmiernie wdzięczni.

Uroczystości jubileuszowe

Obchody jubileuszu 800-lecia kościoła św. Dominika i 50 lat parafii św. Maksymiliana M. Kolbego rozpoczęto od modlitwy za zmarłych spoczywających w obrębie świątyni i wokół niej. Mszy św. przewodniczył biskup Mirosław Milewski, który pobłogosławił odnowioną kryptę i przygotowany grobowiec. Biskup przybliżył historię tego miejsca, zaś o samej parafii powiedział, że to „łętujące życiem miejsce”. – Mam okazję obserwować tę aktywną działalność duszpasterską na żywo, po sąsiedzku. Bóg zapłać za waszą owocną pracę i chwalebny kontynuację dominikańskiego dzieła – mówił duchowny. Dodał: – Ludzie potrzebują stałych punktów odniesienia. Takim właśnie punktem jest kościół św. Dominika wraz z klasztorem. Jest naszym domem zbudowanym na skałę wiary poprzednich pokoleń.

Biskup prosił zgromadzonych w świątyni o pamięć dla tych, którzy tu żyli, w tym dla spoczywających w kościelnej krypcie. Cytował również słowa Józefa Piłsudskiego, tłumacząc troskę o odnalezienie szczątki: – Naród, który traci pamięć, przestaje być narodem. Staje się jedynie zbiorem ludzi czasowo zajmujących dane terytorium.

Drugiego dnia jubileuszowych obchodów odbyła się gala w Państwowej Szkole Muzycznej połączone z wykładem dominikanina o. Tomasza Kalisza, mnóstwem podziękowań, tortem i wspólnym koncertem Strefy Serca i zespołu Fragua. Prezydent Płocka wręczył na ręce proboszcza medal Laude Probus dla całej społeczności parafialnej jako wyraz uznania za budowanie lokalnej wspólnoty wrażliwej dla drugiego człowieka oraz wieloletnią troskę o duchowe życie Płoczan. Z kolei niedzielne świętowanie rozpoczęło się od mszy św. pod przewodnictwem biskupa płockiego Szymona Stulkowskiego, konsekracji nowego ołtarza i pobłogosławienia odnowionej świątyni. (kb)

Rodzinna historia, która połączyła angielski i miłość do książek

Od Zimbabwe, przez Wielką Brytanię, do Płocka

Angielski otwiera drzwi do świata, ułatwia pracę i pozwala poznawać ludzi oraz ich kulturę. Ula i Kuzi przekonują się o tym nie tylko w życiu prywatnym, ale też zawodowym. W Płocku prowadzą szkołę językową oraz księgarnię internetową thebookshop.pl, w której można znaleźć anglojęzyczne książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Łączą doświadczenia zdobyte w różnych krajach z pomysłem na to, jak oswajać język na co dzień - nie tylko przy szkolnej ławce, ale przede wszystkim w praktyce.

Historia, która zaczęła się na studiach

Ula i Kuzie poznali się w 2004 roku podczas studiów na Bournemouth University w południowej Anglii. Ula studiowała zarządzanie handlem międzynarodowym, a Kuzie prawo międzynarodowe i handlowe. Znajomość przerodziła się w uczucie. Ula i Kuzie założyli rodzinę, a później podjęli wspólne przedsięwzięcia.

Przed przeprowadzką do Polski mieszkali w Manchesterze, gdzie pracowali i wychowywali dzieci. Dziś mają ich trójkę. Angielski jest dla nich naturalnym językiem codziennych rozmów - w rodzinie, pracy i podczas czytania. To doświadczenie wpływa na ich podejście do nauczania: znają język nie tylko z podręczników, ale też z sytuacji, w których trzeba wyjaśnić swoje zdanie, porozumieć się z innymi lub odnaleźć w nowym środowisku.

Zimbabwe, brytyjskie doświadczenia i płocka codzienność

W historii Kuziego ważne miejsce zajmuje Zimbabwe, skąd pochodzi i gdzie mieszkał przez 17 lat. Jako native speaker może pokazywać uczniom angielski z perspektywy osoby, dla której jest on naturalnym językiem komunikacji.

Kuzie ma wieloletnie doświadczenie dydaktyczne. Ukończył prawo na University of Buckingham, studia magisterskie na Bournemouth University oraz Legal Practice Course w BPP w Manchesterze. W Polsce zdobył także przygotowanie pedagogiczne na studiach podyplomowych.

Angielskiego uczy od 2012 roku. Prowadził zajęcia w płockich szkołach, kursy dla firm i warsztaty językowo-kulturowe. Pracował z uczniami oraz dorosłymi, którzy chcieli sprawniej posługiwać się językiem w pracy.

Kuzie przygotowuje własne materiały dopasowane do poziomu, wieku i zainteresowań grupy. Zachęca uczniów do rozmowy, dzielenia się opiniami i opowiadania o własnych doświadczeniach.

Na zajęciach jest miejsce na humor i dobrą atmosferę. Nie chodzi o to, by każda wypowiedź była idealna, lecz by uczeń miał odwagę mówić. Znajomość słówek i gramatyki nie zawsze wystarcza, gdy trzeba szybko zareagować lub wyrazić opinię. Kuzie pomaga ćwiczyć takie sytuacje w rozmowie.

Kuzie to nie tylko nauczyciel, ale też pomysłodawca niestandardowych działań. Ula zartobliwie nazywa go „dyrektorem kreatywnym od szalonych pomysłów”. W jego pracy nie brakuje kreatywności, poczucia humoru i sposobów na to, by nauka angielskiego była czymś więcej niż tylko realizowaniem kolejnych punktów z podręcznika.

Ula: od studiów po angielsku do przygotowania egzaminacyjnego

Ula uzupełnia podejście Kuziego, koncentrując się na systematycznej pracy, porządkowaniu wiedzy i przygotowaniu do konkretnych celów.



Ula jest absolwentką International Faculty of Engineering na Politechnice Łódzkiej oraz Bournemouth University. Studiowała po angielsku, a w ramach programu Erasmus zdobywała doświadczenie na Technical University of Denmark i Copenhagen Business School.

Przed zmianą ścieżki zawodowej pracowała w Lloyds Banking Group w Wielkiej Brytanii jako team manager, a po powrocie do Polski - w działach Human Resources międzynarodowych firm.

W 2023 roku skoncentrowała się na nauczaniu. Ma certyfikat Cambridge Teaching Knowledge Test - Young Learners, który uzyskała z najwyższym możliwym wynikiem - Band 4. Egzamin ten potwierdza wiedzę z zakresu metod nauczania języka angielskiego dzieci w wieku 6-12 lat. Jako studentka zdała egzaminy Cambridge FCE, CAE i BEC Higher (BEC3), dlatego doskonale wie, z jakimi wyzwaniami mierzą się uczniowie przygotowujący się do ważnych egzaminów językowych. Wykorzystuje swoją wiedzę i doświadczenie, pomagając im osiągać jak najlepsze wyniki.

Dziś szczególnie chętnie przygotowuje uczniów do egzaminu ósmoklasisty, matury na poziomie podstawowym i rozszerzonym oraz egzaminów Cambridge B2 First (FCE) i C1 Advanced (CAE).

Przygotowanie do egzaminu obejmuje słownictwo, gramatykę, pisanie, rozumienie tekstów i nagrań oraz wypowiedzi ustne. Ula pomaga uczniom uporządkować te umiejętności i poznać wymagania egzaminacyjne.

Egzamin może być celem, ale dobrze rozwinięte kompetencje przydają się także po jego zakończeniu.

Dwa podejścia, jeden cel

Szkoła działa przy ul. Wyszogrodzkiej 5a w Płocku. Prowadzone są tu zajęcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych, zarówno w grupach, jak i indywidualnie.

Kuzie koncentruje się na komunikacji i zachęcaniu do mówienia, a Ula pomaga uporządkować wiedzę i przygotować się do egzaminów. Oba podejścia się uzupełniają. Uczeń potrzebuje zarówno znajomości zasad, jak i umiejętności wykorzystania ich w rozmowie. Innego wsparcia wymaga dziecko rozpoczynające naukę, innego maturzysta, a jeszcze innego dorosły, który chce sprawniej komunikować się w pracy.

Jak przyznaje Ula, w ich wspólnej pracy role są jasno podzielone. - *My mamy podział: Kuzie jest dyrektorem kreatywnym (filmiki, szalone pomysły), a ja dyrektorem wykonawczym, tym nudnym, który dokładnie czyta tekst i doprecyzowuje* - opowiada,

śmiejąc się. Za żartem kryje się sprawdzający się sposób współpracy: pomysły Kuziego spotykają się z dokładnością Uli, a kreatywność z planowaniem i dopracowaniem szczegółów. - *Dla nas angielski jest narzędziem do komunikacji i realizowania własnych celów. Zależy nam, aby uczniowie mogli używać go do rozmowy, współpracy i poznawania świata* - podkreśla Ula.

Ula i Kuzie nie obiecują opanowania języka bez wysiłku ani w kilka tygodni. Stawiają na regularną pracę, dopasowane materiały i rozwijanie umiejętności krok po kroku.

Prowadzący szkołę sami uczą, dlatego obserwują postępy i utrzymują bezpośredni kontakt z rodzicami. Niektórzy uczniowie zostają z nimi przez kilka lat - od drugiej lub trzeciej klasy szkoły podstawowej aż do matury. Dłuższa współpraca pozwala rozpoznawać mocne strony i przygotowywać do kolejnych wyzwań.

thebookshop.pl - od pierwszych słów do samodzielnego czytania

Szkoła językowa nie jest jedynym przedsięwzięciem Uli i Kuziego. Od 2014 roku rozwijają również rodzinną księgarnię internetową thebookshop.pl, specjalizującą się w książkach w języku angielskim.

Pomysł na księgarnię narodził się, gdy Ula podczas wyjazdów do Wielkiej Brytanii zaczęła kupować książki dla znajomych z Polski. Zamówień przybywało, a pomoc w zdobywaniu anglojęzycznych tytułów przerodziła się w regularną działalność. thebookshop.pl od 2014 roku sprowadza książki z Wielkiej Brytanii. Oferta odpowiada różnym gustom i poziomom czytelnictwa: od lekkich historii po klasykę w oryginale i książki związane z konkretnym hobby.

Ula i Kuzie starają się, aby anglojęzyczne książki były dostępne dla szerokiego grona odbiorców.

Uczestniczą też w targach, gdzie spotykają czytelników i rozmawiają o publikacjach. W thebookshop.pl rodzice znajdują książki dla dzieci i młodzieży na różnych poziomach zaawansowania. Przy wyborze warto kierować się nie tylko umiejętnościami dziecka, ale też jego zainteresowaniami. Ilustracje, krótkie historie i znani bohaterowie mogą ułatwić pierwsze próby czytania po angielsku. W ofercie są m.in. książki z serii Usborne Reading Library i Early Reader, historie o Horrid Henrym, publikacje popularnonaukowe DK Readers oraz książki National Geographic Kids o przyrodzie i zwierzętach. Miłośnicy zabawnych opowieści mogą sięgnąć po Dr. Seussa, a starsi czytelnicy - po powieści, kryminały i klasykę literatury anglojęzycznej w wydaniu Penguin, a także kolekcjonerskie wydania Barnes & Noble czy Cranford Classics. Czytanie po angielsku nie musi przypominać nauki z podręcznika. Dobrze dobrana książka pozwala dziecku poznawać nowe słowa, rozwijać język i jednocześnie czerpać przyjemność z lektury.

Rodzinne czytanie przed powstaniem księgarni

Miłość do książek była obecna w życiu Uli i Kuziego na długo przed powstaniem księgarni. W Manchesterze czytali dzieciom od najmłodszych lat, zaszczeniając w nich pasję do literatury. Carol miała własną kartę biblioteczną już w wieku trzech lat. Z czasem czytelniczka pasją zaraziła także Adama i najmłodszą Emilię.

Czasami książka była czytana w jednym języku, a później tłumaczona na drugi. Zajmowało to więcej czasu, ale dawało okazję do rozmowy o słowach i różnicach między językami. - *Zartujemy, że wtedy każda książka była dwa razy dłuższa - czytaliśmy ją po polsku lub angielsku, a następnie tłumaczyliśmy na drugi język - zaznaczają Ula i Kuzie.*

W tych doświadczeniach widać połączenie obu działań: zajęcia rozwijają umiejętności językowe, a książki pozwalają korzystać z nich poza salą lekcyjną. Dla dziecka może to być pierwsze samodzielnie przeczytane opowiadanie, dla nastolatka - książka zgodna z zainteresowaniami, a dla dorosłego - ulubiona historia w oryginale.

Angielski, który otwiera możliwości

Doświadczenia zdobywane w różnych krajach, rodzinne życie i zainteresowanie literaturą Ula i Kuzie składają na dwie uzupełniające się działalności: szkołę językową i księgarnię internetową.

Na zajęciach uczniowie rozwijają swobodę wypowiedzi, porządkują wiedzę i przygotowują się do egzaminów. thebookshop.pl pozwala utrzymywać kontakt z językiem poza lekcjami - od pierwszych lektur po kryminały i klasykę.

W obu przedsięwzięciach liczą się potrzeby i zainteresowania odbiorcy. Nauka może być częścią codzienności, a książka źródłem wiedzy, rozrywki i inspiracji.



English with Kuzie & Ula

- Angielski do rozmowy i do egzaminów.
- Konwersacje z native speakerem.
- Przygotowanie do egzaminów.



ul. Wyszogrodzka 5a, Płock



Ula: **693 933 447**

Kuzie: **533 954 417**



www.nativespeakerplock.pl



THEBOOKSHOP.PL KSIĄŻKI PO ANGIELSKI



thebookshop.pl

Książki po angielsku

dla dzieci,
młodzieży
i dorosłych.



www.thebookshop.pl

sklep@thebookshop.pl

Zmiany na stanowisku dyrektora Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki

Kowal za Malinowskiego

Swoje dotychczasowe obowiązki przestał pełnić dotychczasowy dyrektor POKiS-u – Radosław Malinowski. „Stosunek pracy rozwiązuje się za porozumieniem stron z dniem 16 października 2026 r.” – czytamy w zarządzeniu prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego.

Biuro prasowe w płockim ratuszu odpowiedziało na nasze pytania w ten sposób: - Dyrektor Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki Radosław Malinowski złożył rezygnację. Od 17 października 2026 r. pełniącym obowiązki dyrektora będzie dotychczasowy zastępca Konrad Kowal.

Radosław Malinowski wygrał konkurs, który został przeprowadzony w 2016 r. po odwołaniu wcześniejszego dyrektora POKiS-u Artura Wiśniewskiego. Wówczas w szranki stanęło dwoje kandydatów, ale tuż przed rozstrzygnięciem jego konkurentka zrezygnowała. Członkowie komisji zarekomendowali Radosława Malinowskiego, który pełnił już dyrektorskie obowiązki tej płockiej instytucji kultury.

Konrad Kowal został wicedyrektorem POKiS-u na początku listopada ub. r. Zastąpił na tym stanowisku Martę Stempnowską. Wcześniej zajmował stanowisko kierownika działu marketingu w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji.

Stanowisko wicedyrektora w POKiS-ie zajmuje Małgorzata Grabowska-Panek.

Konrad Kowal:
Nie obawiam się zmian

W rozmowie z naszą redakcją nie ukrywa, że sam jest zaskoczony takim obrotem spraw. Przypomina, że w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki pracuje od roku. Przez ten czas zdążył już poznać specyfikę tej pracy i ludzi, którzy tworzą środowisko płockiej kultury. Zapytany, czy weźmie udział w przyszłym konkursie na stanowisko dyrektora POKiS-u, odpowiada: - *Dlatego nie.*



Radosław Malinowski

Taka funkcja wiąże się z większą odpowiedzialnością, ale nigdy nie zamykam przed sobą żadnych drzwi. Poza tym zobaczymy, jakie będą wymogi formalne do spełnienia. Ostatni rok pokazał, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Z dyrektorem Radosławem Malinowskim dogadywałem się, praca układała się dobrze. Mieliśmy ustalone plany na najbliższy okres. Dlatego to jest nie tak, że teraz wskoczę w rolę pełniącego obowiązki dyrektora i nagle zrobię tu wielką rewolucję. Organizacja imprez to nie zadanie realizowane z dnia na dzień.

Dodaje, że w dłuższej perspektywie miałby pomysły na nowe rozwiązania

promocyjne, na nowe sposoby dotarcia z kulturalną ofertą do odbiorców. - W POKiS-ie pracuje grono ludzi bardzo oddanych temu, co robi, z pasją i dużym potencjałem. Chciałbym ich motywować do działania, wskrzeszać pomysły, aby nie zgąsł w nich ten ogień do dbania o płocką kulturę i sztukę.

A on, tak jak w sporcie, nie zamierza odpuszczać. - *Gdybym w tej instytucji nie widział swojej przyszłości, to bym nie chciał kontynuować pracy w tym miejscu. Nie boję się zmian. Kilka mam już za sobą. Czas pokaże, czy sprawdzę się w roli pełniącego obowiązki i co będzie dalej* – dopowiada Konrad Kowal.

(kb)

Spotkanie z Sylwią Ziętek, Swing Club na Mazowszu

W Muzeum Mazowieckim

27 października do Muzeum Żydów Mazowieckich przyjedzie pisarka Sylwia Ziętek, autorka publikacji „Polki na Montparnassie”, „Tylko one. Polska sztuka bez mężczyzn”, „Blask Montparnasse’u” oraz powieści historycznych (m.in. cykl „Hotel Varsovie”, „Kolonja Marusia”). Opowie o swojej najnowszej książce wydanej we wrześniu pt. „Mela Muter. Wierna sobie”. 29 października o godz. 17.00 Muzeum zaprasza na cieszący się powodzeniem cykl koncertowy Swing Club na Mazowszu.

Mela Muter była polską malarką pochodzenia żydowskiego, żyjącą na przełomie XIX i XX wieku. Zaliczana jest do tak zwanej Szkoły Paryskiej (École de Paris). Tworzyła portrety i pejzaże. Pozawali jej np. Maurice Ravel, Stefan Żeromski, Henryk Sienkiewicz, Romain Rolland.

- Jej obrazy uznawane są nie tylko za wspaniałe dzieła sztuki, lecz też niezwykle portrety całej epoki. Cechują się gęstą fakturą, żywą materią farby, szczególną uważnością wobec człowieka. Z kolei jej życie prywatne było pełne namiętnych relacji i dramatycznych wydarzeń - czytamy w zapowiedzi. Spotkanie, które rozpocznie się o godz. 18.00, poprowadzi Rafał Kowalski.

29 października o godz. 17.00 w auli przy Kolejowej 6 wystąpi The Swinging Band w składzie: Bożena Zalewska - wokół, Marek Rudnicki - saksofon tenorowy, Robert Barczyński - leader, gitara, Wojciech Puszek - fortepian, Wojciech Zalewski - gitara basowa, Stanisław Pietrzyk - perkusja. Muzycy w swoim repertuarze mają utwory kompozytorów takich jak: George Gershwin, Duke Ellington, Harry Warren, Cole Porter. W ich programach nie brakuje też muzyki polskich twórców np. Henryka Warsa. Wstęp na koncert jest wolny.

(lesz)



Poezja w Chotomku, rozmowy o ADHD w Mediatece

Najbliższe wydarzenia w Książnicy Płockiej

26 października w „Chotomku”, czyli Bibliotece dla dzieci mieszczącej się przy ulicy Sienkiewicza odbędzie się uroczystość wręczenia nagród laureatom Ogólnopolskiego Konkursu Poezji dla Dzieci im. Wandy Chotomskiej „Przyleć do was na skrzydłach marzeń”. Organizator - Książnica Płocka - ogłosiła nazwiska laureatów. Tego samego dnia w Mediatece gościć będą uczestnicy konferencji szkoleniowej „ADHD - zrozumieć więcej”.

Jury Ogólnopolskiego Konkursu Poezji dla Dzieci w składzie: dr hab. Agnieszka Frączek-Gorczyca (językoznawczyni, germanistka, leksykograf, autorka wierszy dla dzieci) i Maria Szulińska (poetka, miłośniczka książek) oceniło 118 zestawów wierszy, które wpłynęły na IX edycję. I miejsce jurorki przyznały Agnieszce Gadzińskiej z Łubowa. II – Monice Gołaskiej z Pawłowic. III nagrodę odbierze Jan Niedźwiczki z Warszawy. Wyróżnienia: Paulina Wesołowska, Ewelina Tworek, Adam Wiczarski.

W godz. 14.30-17.00 potrwa 4. edycja konferencji poświęconej ADHD dla nauczycieli, rodziców, pedagogów,

terapeutów i wszystkich, którzy chcą lepiej poznać i zrozumieć osoby z ADHD. To okazja do zdobycia wiedzy opartej na praktyce, spojrzenia z perspektywy dobrostanu i potrzeb młodzieży oraz wysłuchania osobistych doświadczeń.

Po części głównej konferencji zaplanowano spotkanie z Anetą Korycińską (Baba od polskiego), która w wystąpieniu „Radio w mojej głowie - ADHD z perspektywy własnego doświadczenia” opowie o życiu z ADHD.

Rejestracja uczestników rozpocznie się o godz. 14.00, a oficjalne rozpoczęcie konferencji zaplanowano na godz. 14.30. W programie: etiuda „Gdybyście mogli usłyszeć mój mózg”, wykłady: „Chcę, mogę, ale nie zawsze robię. ADHD między sprawczością a dobrostanem” oraz „ADHD u dziewcząt i młodzieży - jak dostrzec potrzeby i mądrze wspierać?”.

Pomysłodawczynią konferencji jest pedagog Agata Strzegowska. Współorganizatorami - Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Płocku i Książnica. Udział jest bezpłatny, obowiązują wcześniejsza rejestracja (formularz na stronie Książnicy). Nauczyciele otrzymują zaświadczenia o udziale wystawione przez MSCDN.

(l.)

Galeria Jednego Obrazu

Teraz „Świętoszek”

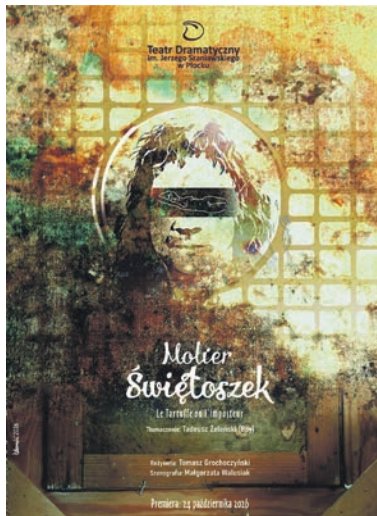
Spacerując w okolicach Teatru im. Jerzego Szaniawskiego, warto zatrzymać się w bramie przy Nowym Rynku 10. Raz na jakiś czas grafik, plakacista i autor książek o mieście Mirosław Łakomski prezentuje tam reprinty ważnych dzieł płockich twórców i tych, którzy – choć nie pochodzą z Płocka – Płock namalowali.

Galerię Jednego Obrazu zainaugurował Stanisław Płociennik. Kolejni byli Wacław Polakowski i Piotr Krawczyk. Aktualnie można zobaczyć plakat samego pomysłodawcy nowej przestrzeni wystawienniczej Mirosława Łakomskiego do nadchodzącej premiery płockiego teatru - „Świętoszka” Moliera w reżyserii Tomasza Grochoczyńskiego. Znajdą się tu również obrazy Edwarda Dwumika, Jana Betleja, Alojzego Balce-

rzaka i Alojzego Żaboklickiego.

- *Zaproponowałem przywołanie starej tradycji obcowania ze sztuką z pozycji ulicy. W latach 80. takie prezentacje miały miejsce w witrynach sklepowych Powszechnego Domu Towarowego czy Spółdzielczego Domu Handlowego. Adam Łukawski prezentował swoje fotografie w Galerii Witrażu w Pedeciaku. Ja wystawiałem w Galerii Jednego Obrazu w oknie wystawowym w SDH, gdzie pracowałem jako dekorator witryn sklepowych – wyjaśnia Łakomski. - Początkowo pokazywałem swoje obrazy, bo nikt się nie kwapił, by oddawać swoje dzieła w obawie przed uszkodzeniem. Oprócz moich oryginałów pokazałem obrazy Krzysia Świerada, Marka Sobocińskiego, Edwarda Kostka i wielu amatorów poznanych na niedzielnym Ognisku Plastycznym prowadzonym przez Wacława Polakowskiego.*

Prace twórcy, który wystawiał swoje prace w niewielkiej galerii Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki,



Plakat teatralny do „Świętoszka” Moliera autorstwa Mirosława Łakomskiego

można było zobaczyć w tamtejszej witrynie. Swoją „witrinę”, prowadzoną przez Jerzego Mazusia, miał też Płocki Dom Kultury.

Przed wojną malarz pokojowy Jan Tomczak i pejzażysta Ryszard Kinalski, pokazywali obrazy po prostu na ulicy Tumskiej.

(l.)

Politechnika Warszawska Filia w Płocku zaprasza na wykłady z nagrodami

Matematyka, e-paliwa i fake newsy

Czy liczby kryją więcej tajemnic, niż nam się wydaje? Czy e-paliwa mogą zmienić przyszłość motoryzacji? A jak nie dać się zmanipulować w świecie pełnym informacji? Politechnika Warszawska Filii w Płocku zaprasza uczniów na kolejne wykłady popularnonaukowe w ramach projektu „Polubić przedmioty ścisłe”. Na uczestników czekają nie tylko ciekawe tematy, ale również interaktywne konkursy z nagrodami.

Projekt „Polubić przedmioty ścisłe”, realizowany przez Politechnikę Warszawską Filię w Płocku przy wsparciu sponsora – ORLEN – od lat zachęca młodzież do odkrywania nauki i poznawania zagadnień związanych z przedmiotami ścisłymi oraz ekonomią. W dotychczasowych spotkaniach wzięło udział już kilka tysięcy uczniów z Płocka i regionu.

Tym razem organizatorzy przygotowali trzy wykłady, które pozwolą spojrzeć na naukę z różnych perspektyw. W programie znalazły się matematyczne zagadki, technologie związane z transformacją energetyczną oraz wyzwania, jakie niesie ze sobą nadmiar informacji we współczesnym świecie.

Trzy spotkania, trzy różne tematy

Pierwszy wykład odbędzie się 21 października o godz. 10.00 i będzie poświęcony rozszerzaniu zbioru liczb rzeczywistych. Uczestnicy prześledzą drogę od pierwszych doświadczeń z liczeniem aż po zagadnienia matematyki akademickiej. Liczby ujemne, ułamki, pierwiastki, liczba π czy nieskończoność staną się punktem wyjścia do zastanowienia się nad tym, jak zmieniało się nasze rozumienie liczb i czy matematyczny świat ma swoje granice.

Kolejne spotkanie zaplanowano na 27 października o godz. 10.00. Tematem będą e-paliwa, czyli syntetyczne paliwa, które mogą odegrać

rolę w transformacji energetycznej. Podczas wykładu młodzież dowie się, jak można je wytwarzać z wykorzystaniem energii odnawialnej, wodoru i wychwyconego dwutlenku węgla. Nie zabraknie również pytań o przyszłość silników spalinowych oraz o to, czy e-paliwa staną się realną alternatywą dla paliw kopalnych.

Trzeci wykład, zatytułowany „Informacja – skarb czy przekleństwo XXI wieku”, odbędzie się 5 listopada o godz. 10.00. Tym razem uwaga zostanie skierowana na codzienny kontakt z wiadomościami, mediami społecznościowymi i internetowymi treściami. Uczestnicy przyjrzą się problemowi fake newsów, manipulacji i dezinformacji, a także zastanowią się, dlaczego krytyczne myślenie i sprawdzanie źródeł są dziś tak ważne.

Wiedza i szansa na nagrody

Wykłady prowadzone przez pracowników uczelni mają przystępną, popularnonaukową formę i kończą się interaktywnymi konkursami.



Uczniowie mogą więc nie tylko poszerzyć wiedzę, ale również sprawdzić ją w praktyce i powalczyć o nagrody rzeczowe.

Aby wziąć udział w konkursach, należy zabrać ze sobą smartfon lub tablet z dostępem do internetu. Jest to warunek konieczny uczestnictwa w tej części spotkań.

Wszystkie trzy wykłady odbędą się w Gmachu Głównym Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku przy ul. Łukasiewicza 17. Szczegółowe informacje oraz formularz zapisów można znaleźć na stronie internetowej uczelni: www.pw.plock.pl.

A.K

Płock stawia na kreatywność i sztuczną inteligencję. Młodzież odkrywa technologie przyszłości i dowiadyuje się, jak wykorzystać sztuczną inteligencję do tworzenia grafiki, filmów i materiałów edukacyjnych, jak odróżnić prawdziwe informacje od tych wygenerowanych przez AI...

Odpowiedzi na te pytania poznali młodzi Płocczanie podczas warsztatów realizowanych w ramach projektu „Kreatywne AI w Płocku”. Inicjatywa Stowarzyszenia Przyjaciół „Siedemdziesiątki”, dofinansowana przez Fundusz Grantowy dla Płocka, pokazała, że nowoczesna edukacja technologiczna może rozwijać się także lokalnie – z myślą o potrzebach młodego pokolenia naszego miasta.

Sztuczna inteligencja coraz mocniej wpływa na sposób, w jaki się uczymy, pracujemy i komunikujemy. Zmienia również oczekiwania wobec przyszłych pracowników. Dlatego tak ważne jest, aby młodzi ludzie nie tylko korzystali z nowych technologii, ale także rozumieli ich działanie, potrafili oceniać wiarygodność uzyskiwanych informacji i świadomie wykorzystywali ich potencjał.

Na te potrzeby odpowiada projekt „Kreatywne AI w Płocku”, realizowany przez Stowarzyszenie Przyjaciół „Siedemdziesiątki” we współpracy z Zespołem Szkół Technicznych w Płocku, znanym mieszkańcom jako „Siedemdziesiątki”.

Szkola już po raz kolejny została partnerem Stowarzyszenia w realizacji przedsięwzięcia dofinansowanego ze środków Funduszu Grantowego dla Płocka. Ze strony szkoły koordynatorem projektu była Joanna Szatkowska, a ze strony Stowarzyszenia – Agnieszka Stańczyk-Jabłońska, sekretarz Stowarzyszenia.

Projekt „Kreatywne AI w Płocku” to przykład lokalnej inicjatywy, która łączy doświadczenie płockiej szkoły technicznej z potrzebą rozwijania kompetencji cyfrowych wśród młodzieży.

Płock stawia na kreatywność i sztuczną inteligencję

Projekt „Kreatywne AI”



Stowarzyszenie Przyjaciół Siedemdziesiątki

W warsztatach uczestniczyli uczniowie klas ósmych szkół podstawowych oraz starsza młodzież z technikum i liceum.

Program dostosowano do wieku uczestników i ich poziomu zaawansowania. Uczniowie szkół podstawowych wzięli udział w dwugodzinnych zajęciach wprowadzających, a starsza młodzież realizowała czterogodzinny program rozszerzony o bardziej zaawansowane zagadnienia.

Zajęcia prowadzili nauczyciele Zespołu Szkół Technicznych w Płocku: Aleksander Zalewski, Rafał Gąsiorowski oraz Agnieszka Strzałkowska – grafik z wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Dzięki połączeniu wiedzy technicznej, doświadczenia dydaktycznego i praktycznych umiejętności projektowych uczestnicy mogli spojrzeć na sztuczną inteligencję z różnych perspektyw.

Młodzież poznawała podstawy uczenia maszynowego, dowiadywała się, jak komputer uczy się na podstawie danych i rozpoznaje wzorce, a także sprawdzała, dlaczego odpowiedzi generowane przez AI nie zawsze są poprawne.

Ważnym elementem było zrozumienie, że skuteczne korzystanie z nowych narzędzi wymaga nie tylko znajomości technologii, ale również samodzielnego myślenia i umiejętności weryfikowania informacji.

Uczniowie wykorzystywali między innymi Google NotebookLM, który pomaga analizować dostarczone materiały źródłowe, porządkować wiedzę i przygotowywać się do nauki. Z kolei Adobe Firefly pozwolił im odkrywać możliwości generowania grafiki na podstawie opisów słownych. Uczniowie przekonali się, jak duże znaczenie ma precyzyjne formułowanie poleceń, czyli tak zwany prompt engineering.

Kolejnym krokiem było ożywianie obrazów. Z wykorzystaniem narzędzi takich jak Runway uczestnicy poznawali możliwości generowania wideo i przekształcania statycznych ilustracji w dynamiczne sceny. Starsza młodzież miała okazję zapoznać się z kolejnymi etapami tworzenia materiałów audiowizualnych – od wyszukiwania i analizy informacji, przez projektowanie grafiki, aż po pracę z obrazem ruchomym i dźwiękiem.

Projekt nie koncentrował się wyłącznie na kreatywnych możliwościach AI. Równie istotne było pokazanie zagrożeń związanych z jej wykorzystaniem. Uczestnicy rozmawiali o deepfake'ach, dezinformacji i fałszywych materiałach publikowanych w internecie. Dowiadywali się, jak podchodzić do nich z ostrożnością i dlaczego nawet realistycznie wyglądające zdjęcie czy nagra-

nie nie musi przedstawiać prawdziwych wydarzeń.

Poruszono także kwestie praw autorskich, etyki i odpowiedzialnego korzystania z AI w szkole. Gdzie kończy się pomoc w nauce, a zaczyna wyręczanie się technologią? Sztuczna inteligencja może pomóc wyjaśnić trudny temat, uporządkować informacje czy znaleźć inspirację do projektu, ale nie zastąpi samodzielnego rozumowania ani odpowiedzialności za własną pracę.

Rozwijanie kompetencji cyfrowych młodzieży to nie tylko kwestia edukacji, lecz także inwestycja w przyszłość lokalnej społeczności. Młodzi ludzie, którzy potrafią świadomie korzystać z nowych technologii, zyskują narzędzia przydatne w dalszej nauce i na zmieniającym się rynku pracy. Właśnie dlatego ważne są inicjatywy realizowane w Płocku, które pozwalają młodzieży poznawać najnowsze rozwiązania bez konieczności ograniczania się do teorii. Współpraca organizacji społecznych ze szkołami umożliwiła łączenie lokalnego doświadczenia edukacyjnego z praktyczną nauką kompetencji przyszłości.

Projekt „Kreatywne AI w Płocku” został dofinansowany przez Fundusz Grantowy dla Płocka, który wspiera przedsięwzięcia organizacji pozarządowych służące poprawie jakości życia mieszkańców. Fundusz jest finansowany dzięki darowiznom fundatorów: ORLEN S.A. oraz Basell Orlen Polyolefins Sp. z o.o.

Warsztaty pokazały, że nowoczesne technologie mogą stać się dostępne dla młodych mieszkańców Płocka, a lokalna szkoła może być miejscem, w którym nie tylko zdobywa się wiedzę, lecz także poznaje narzędzia kształtujące przyszłość. Takie zajęcia pokazują, że sztuczna inteligencja może być narzędziem nie tylko dla specjalistów IT. Przydaje się również w projektowaniu, edukacji, komunikacji i wielu innych dziedzinach. Dla młodych płoczan może stać się inspiracją do rozwijania zainteresowań, zdobywania nowych umiejętności i świadomego planowania przyszłej ścieżki zawodowej – powiedziały koordynatorki.

Jol.

Mazowieckie Forum Zatrudnienia Socjalnego

Zmiana zaczyna się razem

Jak skuteczniej wspierać osoby zagrożone wykluczeniem społecznym i pomagać im wracać na rynek pracy? Jaką rolę w tym procesie odgrywiają Centra Integracji Społecznej? I dlaczego współpraca instytucji publicznych, organizacji społecznych oraz pracodawców jest tak ważna? To najważniejsze zagadnienia, którym poświęcono Mazowieckie Forum Zatrudnienia Socjalnego. Wydarzenie odbyło się 19 października w Płońsku, a jego organizatorem było Stowarzyszenie na rzecz Wspierania Aktywności Seniorów „AS”, działające we współpracy z Departamentem Ekonomii Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Mazowieckie Forum Zatrudnienia Socjalnego odbyło się pod hasłem „Zmiana zaczyna się razem”, które podkreślało znaczenie wspólnego działania na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i zawodowym. Do udziału w forum zaproszono przedstawicieli samorządów, administracji publicznej, instytucji rynku pracy, organizacji pozarządowych, podmiotów ekonomii społecznej, pracodawców, ekspertów oraz praktyków zajmujących się na co dzień reintegracją społeczną i zawodową.

Zatrudnienie socjalne to coś więcej niż praca

Jednym z najważniejszych zagadnień poruszanych podczas forum była rola zatrudnienia socjalnego w przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu. Utrata pracy, długotrwałe bezrobocie, trudności rodzinne, problemy zdrowotne czy brak stabilności życiowej to sytuacje, które mogą znacząco utrudniać powrót do aktywności zawodowej. Często przeszkodą nie jest wyłącznie brak odpowiednich kwalifikacji, ale również utrata pewności siebie, trudności w codziennym funkcjonowaniu czy ograniczony dostęp do odpowiednich form wsparcia. Właśnie w takich sytuacjach szczególnego znaczenia nabiera zatrudnienie socjalne.

Jego istotą nie jest jedynie przygotowanie człowieka do wykonywania określonego zawodu. To znacznie szerszy proces, którego celem jest odbudowywanie samodzielności, rozwijanie kompetencji społecznych i zawodowych oraz stopniowe przywracanie aktywności w różnych obszarach życia. Zatrudnienie socjalne pozwala spojrzeć na człowieka nie tylko przez pryzmat jego dotychczasowego doświadczenia zawodowego, lecz także indywidualnych potrzeb, możliwości i trudności, z którymi się mierzy. Dla jednej osoby najważniejsze może być zdobycie nowych umiejętności, dla innej odbudowanie systematyczności i wiary we własne możliwości. Jeszcze ktoś inny może potrzebować wsparcia specjalistów, aby uporządkować swoją sytuację życiową i dopiero w kolejnym etapie rozpocząć przygotowania do zatrudnienia.

Powrót na rynek pracy nie zawsze zaczyna się od napisania CV czy znalezienia odpowiedniej oferty. Czasami pierwszym krokiem jest odbudowanie wiary w siebie, odzyskanie poczucia bezpieczeństwa i przekonania, że można jeszcze coś zmienić w swoim życiu. Zatrudnienie socjalne daje przestrzeń do przejścia przez ten proces. Nie cho-

dzi wyłącznie o znalezienie pracy, ale o przygotowanie człowieka do samodzielnego funkcjonowania i utrzymywania aktywności zawodowej - podkreślono podczas forum.

Centra Integracji Społecznej pomagają odzyskać samodzielność

Ważnym elementem dyskusji była działalność Centrów Integracji Społecznej, które stanowią jedną z podstawowych form realizacji zatrudnienia socjalnego. To właśnie w takich placówkach osoby zagrożone wykluczeniem społecznym otrzymują możliwość stopniowego przygotowywania się do powrotu na rynek pracy, zdobywania nowych umiejętności oraz rozwijania kompetencji niezbędnych w codziennym życiu.

Centra Integracji Społecznej nie są jedynymi miejscami prowadzenia szkoleń zawodowych. To przestrzenie, w których uczestnicy uczą się systematyczności, odpowiedzialności, współpracy z innymi, organizacji codziennych obowiązków i funkcjonowania w środowisku zbliżonym do rzeczywistych warunków pracy. Istotnym elementem ich działalności jest również wsparcie specjalistyczne, pomagające uczestnikom rozpoznawać i przezwyciężać bariery utrudniające aktywizację zawodową.

W praktyce droga do zatrudnienia może rozpoczynać się od pozornie nie-

uczestników Centrów Integracji Społecznej. Zwrócono uwagę, że osoby korzystające z pomocy instytucji zatrudnienia socjalnego mają różne doświadczenia, potrzeby oraz możliwości powrotu na rynek pracy. Nie istnieje zatem jeden uniwersalny model wsparcia, który sprawdzi się w przypadku wszystkich uczestników.

Dla części osób najważniejsze jest zdobycie konkretnych kwalifikacji zawodowych, dla innych rozwinięcie kompetencji społecznych, poprawa umiejętności komunikacyjnych czy przygotowanie do rozmowy kwalifikacyjnej. Są również osoby, które przed rozpoczęciem aktywności zawodowej potrzebują dłuższego okresu wsparcia i stopniowego odbudowywania stabilności życiowej. Dlatego tak istotne pozostaje rozpoznawanie indywidualnych potrzeb uczestników, ich mocnych stron, dotychczasowych doświadczeń oraz barier, które mogą utrudniać aktywizację. Dopiero na tej podstawie możliwe jest przygotowanie działań odpowiadających rzeczywistej sytuacji konkretnego człowieka.

Wspólne działania instytucji i pracodawców

Podkreślano, że zatrudnienie socjalne jest obszarem, w którym szczególnie ważne pozostaje łączenie wiedzy, doświadczenia oraz możliwości róż-

tucjami rynku pracy oraz pracodawcami. To właśnie na styku tych środowisk rozstrzyga się często, czy przygotowanie uczestnika do aktywności zawodowej przełoży się na rzeczywiste możliwości zatrudnienia.

Centra Integracji Społecznej wspierają uczestników w zdobywaniu umiejętności, rozwijaniu kompetencji oraz przygotowaniu do wykonywania określonych obowiązków zawodowych. Urzędy pracy dysponują natomiast wiedzą na temat sytuacji na lokalnym rynku zatrudnienia, dostępnych ofert oraz możliwości dalszej aktywizacji. Pracodawcy znają wymagania konkretnych stanowisk, oczekiwania wobec pracowników i kompetencje potrzebne do prawidłowego funkcjonowania w miejscu pracy.

Współpraca tych środowisk może ułatwiać dopasowywanie działań reintegracyjnych do rzeczywistych potrzeb rynku pracy. Pozwala również wcześniej identyfikować bariery pojawiające się na etapie rekrutacji, rozpoczynania zatrudnienia czy adaptacji do nowego środowiska zawodowego.

Ważne miejsce w tematyce forum zajęły również zagadnienia związane z rozwojem ekonomii społecznej oraz budowaniem lokalnych partnerstw. Ekonomia społeczna łączy działalność gospodarczą z realizacją celów społecznych, tworząc możliwości aktywności zawodowej dla osób, którym z różnych powodów trudniej odnaleźć się na otwartym rynku pracy. W takim podejściu znaczenie mają nie tylko wyniki ekonomiczne, ale również korzyści społeczne wynikające z podejmowanych działań.

Ich działalność może również odpowiadać na konkretne potrzeby lokalnych społeczności, łącząc świadczenie usług z realizacją ważnych zadań społecznych.

osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i zawodowym.

Jednym z ważnych obszarów aktywności Stowarzyszenia jest rozwijanie działalności Centrum Integracji Społecznej, które stanowi praktyczne narzędzie wspierania osób potrzebujących przygotowania do powrotu na rynek pracy. Działalność Centrum Integracji Społecznej w Płońsku, a także rozwijanie tej formy wsparcia w Płocku i Mławie, pokazują, że organizacja angażuje się nie tylko w prowadzenie inicjatyw społecznych, ale również w tworzenie konkretnych możliwości aktywizacji zawodowej.

- W naszej działalności wielokrotnie przekonujemy się, jak ogromne znaczenie ma indywidualne podejście do drugiego człowieka. Niezależnie od wieku czy sytuacji życiowej każdy powinien mieć możliwość rozwijania swoich umiejętności, uczestniczenia w życiu społecznym i podejmowania aktywności zawodowej. Chcieliśmy, aby Mazowieckie Forum Zatrudnienia Socjalnego było miejscem, w którym doświadczenie praktyków spotka się z wiedzą ekspertów, a wspólna rozmowa stanie się początkiem konkretnych działań - powiedział przedstawiciel Stowarzyszenia „AS”.

Mazowieckie Forum Zatrudnienia Socjalnego zostało przygotowane jako wydarzenie łączące dyskusję ekspercką z wymianą praktycznych doświadczeń. W programie znalazły się panele dyskusyjne z udziałem przedstawicieli administracji publicznej, ekspertów oraz praktyków zajmujących się zatrudnieniem socjalnym i ekonomią społeczną. Poruszane zagadnienia obejmowały między innymi indywidualizację wsparcia uczestników Centrów Integracji Społecznej, współpracę z urzędami pracy i pracodawcami, rozwój ekonomii społecznej oraz możliwości budowania skuteczniejszych modeli reintegracji społecznej i zawodowej.

Istotnym elementem wydarzenia były również sesje networkingowe prowadzone w mniejszych grupach. Ich celem było stworzenie przestrzeni do bezpośrednich rozmów, konsultacji i nawiązywania współpracy pomiędzy przedstawicielami różnych środowisk. Organizatorzy podkreślali, że forum nie powinno ograniczać się wyłącznie do przedstawienia problemów, z którymi mierzy się system zatrudnienia socjalnego. Ważnym celem spotkania było również poszukiwanie konkretnych rozwiązań oraz rekomendacji, które mogą znaleźć zastosowanie w codziennej działalności instytucji i organizacji.

Program wydarzenia przewidywał także możliwość udziału w fakultatywnych wizytach studyjnych, których celem było zapoznanie uczestników z praktycznymi rozwiązaniami z zakresu zatrudnienia socjalnego, ekonomii społecznej, aktywizacji oraz usług społecznych.

W centrum podejmowanych zagadnień pozostawał człowiek - jego potrzeby, możliwości oraz prawo do otrzymania wsparcia, które pozwoli mu odzyskać samodzielność i aktywność zawodową. Zatrudnienie socjalne nie jest bowiem wyłącznie instrumentem przeciwdziałania bezrobociu. To również sposób na ograniczanie wykluczenia społecznego, wzmacnianie lokalnych społeczności oraz tworzenie warunków do odbudowywania stabilności życiowej.

Mazowieckie Forum Zatrudnienia Socjalnego pokazało, jak ważne jest tworzenie przestrzeni do wspólnych rozmów, wymiany doświadczeń i budowania partnerstw pomiędzy środowiskami zaangażowanymi w reintegrację społeczną i zawodową. Choć droga do samodzielności i zatrudnienia dla każdego człowieka może wyglądać inaczej, jedno pozostaje wspólne - największe możliwości zmiany pojawiają się wtedy, gdy instytucje, organizacje i ludzie zaczynają działać razem.

(KK)



Uczestnicy forum

wielkich kroków. Regularnego uczestnictwa w zajęciach, współpracy w grupie, realizowania powierzonych zadań czy uczenia się odpowiedzialności za wykonywaną pracę. To właśnie te umiejętności często stanowią fundament późniejszego funkcjonowania na otwartym rynku pracy.

Centrum Integracji Społecznej to znacznie więcej niż miejsce zdobywania kwalifikacji zawodowych. To przede wszystkim przestrzeń, w której człowiek otrzymuje szansę na nowy początek. Uczestnicy przychodzą z różnymi doświadczeniami, często również z trudnymi historiami życiowymi. Zadaniem takich placówek jest pomoc w odkrywaniu własnych możliwości, rozwijaniu umiejętności i przygotowywaniu się do samodzielnego funkcjonowania. Każdy, nawet najmniejszy krok w tym kierunku ma ogromne znaczenie - wskazywano podczas spotkania.

Jednym z tematów Mazowieckiego Forum Zatrudnienia Socjalnego była również indywidualizacja wsparcia

nych podmiotów. Instytucje publiczne odpowiadają za tworzenie rozwiązań systemowych i organizację wsparcia. Organizacje pozarządowe oraz podmioty zatrudnienia socjalnego posiadają praktyczne doświadczenie w pracy z osobami zagrożonymi wykluczeniem. Pracodawcy natomiast znają rzeczywiste potrzeby rynku pracy i kompetencje poszukiwane wśród kandydatów.

Zadna organizacja ani instytucja nie jest w stanie samodzielnie odpowiedzieć na wszystkie potrzeby osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Dlatego tak ważne jest budowanie partnerstw i wzajemne korzystanie z doświadczeń. Jeżeli chcemy mówić o skutecznym zatrudnieniu socjalnym, musimy patrzeć na nie jako na wspólną odpowiedzialność wielu środowisk. Właśnie temu służyło nasze forum - to jedna z propozycji podsumowania idei wydarzenia.

Istotnym obszarem rozmów podczas Mazowieckiego Forum Zatrudnienia Socjalnego była także współpraca podmiotów zatrudnienia socjalnego z insty-

Rozwijanie tego rodzaju inicjatyw wymaga jednak współpracy samorządów, organizacji pozarządowych, instytucji rynku pracy oraz przedsiębiorców. Wspólne rozpoznawanie potrzeb mieszkańców, planowanie działań i poszukiwanie możliwości ich realizacji może przyczynić się do tworzenia rozwiązań, które będą funkcjonowały dłużej niż pojedynczy projekt.

Stowarzyszenie „AS” rozwija wsparcie w regionie

Organizatorem Mazowieckiego Forum Zatrudnienia Socjalnego było Stowarzyszenie na rzecz Wspierania Aktywności Seniorów „AS”, które od lat realizuje działania społeczne ukierunkowane na aktywizację, integrację i wspieranie osób potrzebujących pomocy. Choć działalność organizacji kojarzona jest przede wszystkim ze środowiskiem senioralnym, zakres podejmowanych inicjatyw obejmuje również szersze działania społeczne, w tym wspieranie



Panie Krzysztofie, Wędzarka Mielczarka to marka doskonale znana mieszkańcom Płocka i sąsiednich powiatów. Za tą nazwą kryje się jednak niezwykła, sięgająca niemal 200 lat historia Pana rodziny w Świerczynie w gminie Drobin. Jak tradycja przekazywana przez pradiadka, Józefa Fabrykiewicza, umiejętności Pana wujka, Stanisława, czy receptury mamy wpłynęły na to, czym to gospodarstwo jest dzisiaj? Może zechce Pan opowiedzieć trochę o tej rodzinnej historii.

Ta część gospodarstwa, na której obecnie mieszkamy, nie powstała z parcelacji po dziedzicu, tylko było to przekazywane z pokolenia na pokolenie od wielu, wielu lat. Ja przejąłem je od rodziców. Wcześniej było nazwisko Fabrykiewicz, później Mielczarek, no i po iluś tam latach rodzice przepisali mi to gospodarstwo. Potem dokupiliśmy część gruntów, część także odkupiliśmy, kiedy były sprzedane z tego gospodarstwa w 2009 roku.

Pierwszy artykuł o pana działalności na łamach „Tygodnika Płockiego” ukazał się w roku 2018. Przecierał pan wtedy szlaki w naszym regionie jako właściciel pierwszego punktu rolniczego handlu detalicznego w powiecie płockim. Jak Pan wspomina te początki, ten początkowy moment i z jakimi największymi barierami musiał się pan wtedy zmierzyć, przechodząc od tradycyjnej hodowli świń do własnego przetwórstwa?

Powiem szczerze, że pionierzy ciężko mają, więc my także łatwo nie mieliśmy. Co sprawiło, że się udało? Determinacja i ciężka praca przede wszystkim, także wsparcie całej rodziny. No i troszkę przypadek. Mama kiedyś robiła bardzo dobre wędliny. Zdarzyło się, że odwiedził nas sąsiad. Spróbował – stwierdził, że rewelacyjny! Pojawił się wówczas załazek myśli: a dlaczego nie... Tylko że od pomysłu do realizacji wcale łatwo nie było. Bardzo dużo niewiadomych, dużo skomplikowanych przepisów. Ponieważ byliśmy prekursorami, to nie do końca wiedzieliśmy, jak je interpretować. Stąd początkowe problemy w Urzędzie Skarbowym, w Weterynarii... Przyznam, miałem chwile wątpliwości. Myślałem: po co mi to było! No ale później spadły z jednej strony ceny zbóż i żywca, a z drugiej my w końcu zaczęliśmy sprzedaż w Drobinie. I wtedy złapał się oddech. Zatem, reasumując, warto było.

Prowadzi Pan gospodarstwo o powierzchni około 70 hektarów, uprawiając między innymi kukurydzę, pszenicę, jęczmień i pszenżyto. Jak w obecnym modelu Pana firmy ocenia Pan opłacalność takiego połączenia – czy zebrane plony w całości służą jako pasza dla zwierząt, czy część trafia na sprzedaż?

Część oczywiście zabezpieczamy jako bazę paszową na cały rok. Jeśli wyprodukujemy więcej, to oczywiście sprzedajemy na rynku lokalnym. Dodam, że nie korzystamy tylko z naszych warchlaków. Bo część kupujemy także od rolnika z gminy Radzanowo. Podkreślę, to polski rolnik i polskie warchlaki – nie sprowadzamy nic z zagranicy.

Proszę nam teraz powiedzieć, czym wyroby z Wędzarki Mielczarka róż-

Rodzinna tradycja i smak Mazowsza

Rozmowa z Krzysztofem Mielczarkiem, właścicielem firmy Wędzarka Mielczarka

nią się od masowej produkcji marketowej? Na czym polega – jeśli może Pan to zdradzić – tajemnica pana wędzonek, kielbas czy innych specjalności: od wyboru surowca, przez peklowanie, aż po tradycyjne wędzenie dymem z drewna olchowego?

Recepta jest prosta: trzeba to robić tak, jak się to kiedyś robiło! Wykrawamy te mięśnie z szynki, robimy schab czy karkówkę, przygotowujemy solankę, wkładamy do zalewy solankowej, to leżakuje w niej co najmniej 7 dni. Potem taki materiał jest wędzony. Następnie naturalna pasteryzacja. W efekcie taki schab czy boczek dobrze uwędzony nie obsycha, będzie miał taki naturalny biały nalot. To oczywiście nie szkodzi, tylko sól. Nie ma opcji, żeby taki produkt był po paru dniach śliski, jak to się mówi potocznie. Przecież tam są same naturalne przyprawy: sól, czosnek, pieprz. Pieprz mielimy z ziarnem, nie kupujemy mielonego, z kolei czosnek jest z główki łupany, zatem nie ma tam żadnych chemicznych proszków.

Krótko mówiąc, prostota to jednocześnie smak...! W rozwój firmy zaangażowała się cała pana rodzina: partnerka Marzanna, siostra Sylwia, która zrezygnowała z pracy przedstawiciela handlowego, by pomóc w sprzedaży. Jak udawało się

obok, więc już wcześniej klientów swoich miał wypracowanych. Podchodzili do niego zainteresowani po warzywa, no to mówił, żeby spróbować moich wyrobów. Zatem ktoś tam spróbował kaszanki, kielbaski, ktoś coś na spróbowanie kupił. Mijały kolejne dni. Kiedy podchodzili do nas klienci, to zachęcaliśmy do spróbowania. I coraz częściej spotykaliśmy się z odpowiedzią: „chętnie, bo ja u sąsiadki próbowałam, smakowało mi”. Zatem nasza pierwsza promocja to taka trochę poczta pantoflowa, a nie profesjonalna reklama. Zresztą z takiego sposobu promocji korzystamy do dzisiaj. Każdy klient jest ciężko „wypracowany”, wyczekany, jeden od drugiego się dowiaduje, po prostu polecą. To jest właśnie, moim zdaniem, to budowanie więzi z klientem. A nasi klienci nieraz mówią do nas: „tylko żebyście niczego nie popsuli, nie poszli w masówkę, żebyście nie zaczęli kombinować czy zmieniać receptur”. Staramy się zatem zadowolić naszych klientów – przetwory robić tak, jak robiło się to kiedyś.

Ten rok w historii firmy wiąże się z pewnym tragicznym wydarzeniem. 13 sierpnia 2026 roku w Państwie zakładzie wybuchł pożar, ogień, strapił budynek wędzarni, ale najcięższym ciosem była śmierć Pana serdecznego

prywatnie, razem – całymi rodzinami gdzieś wyjeżdżaliśmy, bo Boguś był naprawdę dla nas wsparciem i wspianym człowiekiem. Tego feralnego dnia też powiedział: „zajmij się swoją robotą, masz pole, rób co trzeba, a ja się tu wszystkim zajmę”.

Sam teraz nie wiem, co wtedy stało się nie tak, ciężko to wspominać. Trwa śledztwo, nie są jeszcze ustalone przyczyny tego wypadku. Efekt? Śmierć człowieka – to jedno. A drugie? Wszystko się spaliło, nie tylko sama wędzarnia, ale cały zakład po prostu: od brzegu do brzegu. Nie ma nic, dosłownie zgłiszczą tylko zostały.

Tuż po tragedii burmistrz miasta i gminy Drobin Grzegorz Szykułski napisał o Panu jako przedsiębiorcy, który przez lata bezinteresownie wspierał lokalne inicjatywy, i zaapelował do mieszkańców o wsparcie. Jak ważne dla Państwa w tamtych pierwszych godzinach i dniach, ale także dzisiaj, było to poczucie solidarności oraz płynące zewsząd słowa współczucia.

Bardzo miło było usłyszeć takie słowa w ciężkich chwilach. Ważny był dla nas każdy telefon czy rozmowa, każde wsparcie słowne typu: „trzymajcie się, jesteśmy z wami”. To wiele dla nas znaczyło i znaczy.



Krzysztof Mielczarek - właściciel firmy Wędzarka Mielczarka (z prawej)

Państwu budować te bezpośrednie relacje z klientami na targowiskach w Płocku przy Rembielińskiego, Sierpcu, Drobinie, Bielsku czy Stróżewku? Czy klienci trafiali głównie z polecenia?

Tak, na początku to tylko z polecenia, bo nie mieliśmy jeszcze strony internetowej, żadnych ulotek. Pierwsze stoisko handlowe było w Drobinie. Ktoś przyszedł, spróbował, posmakowało... Teraz taka ciekawostka: kolega (pozdrawiam przy okazji Mirka) stał z warzywami

kolegi. Jak Pan wspomina te trudne chwile i jak duże straty materialne, także emocjonalne, poniosła wtedy Pańska rodzina?

Boguś był z nami od lat. Przyjeżdżał, pomagał, pracował w innym zakładzie. My tak się poznaliśmy: ja ubijałem w tym zakładzie tuczniki, bo nie mamy własnej ubojni. Boguś przyjeżdżał, doradzał, pomagał, uczył nas wielu rzeczy. Pracowaliśmy razem około 8 lat, można powiedzieć, że od początku istnienia zakładu. Lubiliśmy się także

W państwa firmie pracę znajdowało około 10 osób. Najprostszym rozwiązaniem po tak wielkim pożarze byłoby zamknięcie zakładu. Jednak Pan postanowił się nie poddawać. Co było głównym impulsem, by mimo tragedii nie zwolnić ludzi i utrzymać te miejsca pracy?

Mamy surowiec, mamy klientów, mamy ludzi. Brakuje zakładu. To jest tylko jedna z wielu części tej układanki, której nie można domknąć. Gdyby tych części nie było, to pozostawałaby recep-

ta typu: „gasimy światło i koniec”. Moja siostra wpadła na pomysł: „w tym przejściowym czasie robimy pierogi!”. Przyjechały dziewczyny, które wcześniej myślały, że kończymy działalność, że nie będzie pracy dla nich. Tymczasem taki pomysł Sylwii! Proszę mi uwierzyć, może to źle brzmi, ale taki duch bojowy od nowa się w nas rozpałił. Zaczęliśmy właśnie w ten inny sposób. Pierogi z serem, z mięsem, ruskie, także paszety, pieczona szynka, pieczony boczek, jakaś łopatka pieczona. Reasumując: na tę chwilę poszliśmy po prostu w inny asortyment.

W sieci i w lokalnych mediach pojawiły się informacje o sprzedaży części maszyn rolniczych oraz o prowadzonych akcjach wsparcia. Czy środki pozyskane ze sprzedaży sprzętu oraz ewentualna zbiórka publiczna będą w całości przeznaczone na ponowne postawienie wędzarni w Świerczynie?

Tak, tak mamy część maszyn, bez których na tę chwilę możemy się obejść i ogłosiliśmy je do sprzedania. Jeżeli ktoś by był zainteresowany kupnem i mógłby nas wesprzeć, bardzo by było nam miło. Chcemy to po prostu sprzedać i na razie odbudować zakład, a później zobaczymy. Najważniejszy jest zakład, a maszyny można odkupić, jeżeli tylko będzie produkcja, zdrowie i wszystko się będzie kręciło.

Reasumując, drodzy Państwo, jeżeli chcą Państwo wesprzeć zakład Pana Mielczarka, żeby ta wędzarnia została jak najszybciej odbudowana, kupujcie maszyny, wspierajcie, szybciej wrócimy do wędzonych, smacznych wędlin. Proszę powiedzieć, na koniec naszej rozmowy, jakie są Pana najważniejsze plany na najbliższe miesiące i w jaki sposób klienci z Płocka, Drobin, całego regionu, sięgając po państwa produkty na co dzień, mogą pomóc Wędzarcze Mielczarka powrócić do pełnej świetności?

Na ten moment jest priorytetem są dokumenty. To jest kwestia dla nas najważniejsza, musimy mieć przecież pozwolenie na budowę. I coś zacząć, chociaż część zakładu odbudować, żeby zacząć tam produkcję. Mogą nas Państwo wesprzeć, kupując nasze obecne produkty. A jeśli ktoś ma ochotę nam finansowo pomóc, to z góry bardzo dziękujemy. Każda złotówka jest dla nas bardzo ważna, ale, co mówiłem wcześniej, także Państwa aktualne zakupy od nas. Bo jeśli będziecie teraz kupować nasze produkty, to pozwolicie nam tym samym inwestować w nowy zakład. Wiem, że nasi klienci czekają na nasze wędzonki, pytają, kiedy wracamy. Ja odpowiadam: „wrócimy z wędzonkami na pewno!”. Nie ma takiej opcji, że się poddamy.

Chciałem przy okazji podziękować wszystkim, którzy nam pomagają. Zatrudnionym w naszej firmie dziewczynom, rodzinie, Sylwii, Marzenie, szwagrowi, Łukaszowi Wołowcowi, który tam nam ubija tuczniki. Generalnie wszystkim współpracownikom! Ale, podkreślam to po raz kolejny, najważniejsi w tym wszystkim są nasi wierni klienci, wierni odbiorcy. Jeśli będą kupować, to zakład szybko stanie na nogi.

Dziękuję bardzo za rozmowę.
Tomasz Szatkowski

Prace, które już się zakończyły, pochłonęły 8,5 mln zł. Na terenie szkoły trwają kolejne dwie inwestycje, przy czym tylko jedna jest za prawie 11 mln zł.

– W tle cały czas słychać maszyny budowlane. Jadą na teren, na którym trwa realizacja kolejnej inwestycji z myślą o młodych ludziach kształcących się na poziomie branżowym, zawodowym – powiedział podczas zorganizowanej na początku października konferencji prasowej Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

Na terenie Zespołu Szkół Technicznych wciąż trwa modernizacja trzech pracowni warsztatów szkolnych (w formule „zaprosjektuj i wybuduj”). Prace związane ze spawalnią, pracownią samochodową i stolarnią powinny zakończyć się w przyszłym roku. Projekt łącznie za prawie 11 mln zł (z pozyskanym unijnym dofinansowaniem) zakłada również wyposażenie pracowni, zakup sprzętu dostosowanego do warunków rzeczywistego środowiska pracy.

Niebawem zakończy się budowa bieżni rekreacyjnej tuż przy hali sportowej ZST. Realizacja bieżni odbywa się z wykorzystaniem środków od samorządu województwa mazowieckiego.

To już nie tylko sama wizualizacja

Szkoła dysponuje już dobudowaną częścią od strony Al. Kilińskiego połączoną ze starszymi korytarzami. Do środka uczniowie dostają się nowym, przeszklonym wejściem głównym. Przeprowadzone prace sprawiły, że

Brakuje tylko jednego, historycznego elementu...

Wielkie zmiany w płockiej „Siedemdziesiątce”



Dużo się dzieje się w płockiej „Siedemdziesiątce” pod względem inwestycyjnym

w ZST zyskali przestrzeń edukacyjną na trzy nowe sale lekcyjne dla grup językowych składających się 18-20 osób. – Dzięki temu będzie nam luźniej. Odblokuje nam to trochę istniejących pomieszczeń. Oprócz tego wszystkie szkolne budynki są już skomunikowane dla osób ze specjalnymi potrzebami – powiedział podczas konferencji prasowej Dariusz Tyburski, dyrektor płockiej „Siedemdziesiątki”. Przed nowym wejściem powstał podjazd do poruszania się na wózkach, natomiast w środku budynku została zamontowana winda łącząca poszczególne kondygnacje.

Przestrzeń przed szkołą pokryto nowymi nasadzeniami. Z boku stoi również maszt z kotwicą i powiewającą u góry białą-czerwoną flagą Polski. Wokół budynku powstała instalacja kanalizacji deszczowej, zbudowano również instalację sanitarną. Ustawiono także wiatę rowerową.

Prace termomodernizacyjne

– Przez ostatnie kilkanaście miesięcy trwały tutaj bardzo intensywne prace na różnych liniach frontu. Przede wszystkim toczyły się te związane z efektywnością energetyczną,

które miały na celu także zmniejszenie kosztów użytkowania obiektu – kontynuował Andrzej Nowakowski.

Docieplono budynek główny, wymieniono w nim m.in. okna, drzwi i grzejniki, instalację centralnego ogrzewania. Prace objęły również dach budynku, na którym zostały zamontowane panele fotowoltaiczne. Wiceprezydent Artur Zieliński podkreślał: – Stawiamy na energooszczędność. Z jednej strony będziemy oszczędzać na energii, a z drugiej strony, dzięki rozwiązaniom wewnątrz budynku, ciepło będzie utrzymywane w środku.

Do pomocy... destryfikatory

Andrzej Nowakowski dodał: – Wyremontowaliśmy i zmodernizowaliśmy salę gimnastyczną wraz z zapleczem. Została wymieniona instalacja centralnego ogrzewania. Są pomalowane ściany, zamontowane nowe oświetlenie, okna, parapety, drewniane osłony grzejników. Odświeżyliśmy parkiet. Jest też mechaniczna wentylacja z odzyskiem ciepła.

Przy okazji remontu sali wspomniano o destryfikatorach służących do utrzymania w pomieszczeniu równomiernej, optymalnej temperatury. Jak to działa? Kiedy czujka pogodowa wyłapie, że zrobiło się chłodno, destryfikatory powinny załączyć się automatycznie. Ich rola polega na tym,

aby lecące do góry ciepło z grzejników zostało zepchnięte w dół i rozprowadzone po pomieszczeniu, tak by utrzymało się na wysokości do dwóch metrów i zapewniło wszystkim przebywającym w sali bardziej komfortową temperaturę.

Gdzie „wyfrunął” orzeł?

Metalowa rzeźba orła stanęła przed szkolną bramą na początku lat 70. XX w. Wielką sylwetkę wykonali pracownicy tutejszych warsztatów. Dyrektor Tyburski uspokaja: – Spokojnie, orzeł wróci. Został zabrany na piaskowanie, czym zajęła się firma Naftoremont. Jest już został zabezpieczony antykorozyjnie. Wciąż go można zobaczyć, znajduje się w naszych warsztatach.

Aktualnie orzeł jest szary, jeszcze przed nałożeniem docelowych barw. Dyrektor ZST wstępnie wspomina o dwóch możliwościach: przywróceniu dawnej kolorystyki (wtedy będzie srebrny ze złotymi szponami i koroną) albo bieli i czerwieni. A kiedy orzeł wróci na swoje miejsce przed szkolną bramą? – Raczej wiosną – słyszymy.

Zanim tak się stanie trzeba jeszcze wzmocnić postument. – Orzeł jest wielki i sporo waży. Trzeba go dobrze umocować. Podnosiliśmy go do góry na pasach. To naprawdę jest dużo stali – śmiał się dyrektor płockiej „Siedemdziesiątki”.

(kb)

Dziecięce wspomnienia na starych fotografiach

Stare fotografie, zapomniane negatywy, kroniki i dokumenty, które przez dziesięciolecia spoczywały w prywatnych archiwach, odzyskują dziś swoje znaczenie. W roku jubileuszu 80-lecia Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka” współpracująca z Zespołem Fundacja Sapere Aude Incipe realizuje projekt, którego celem jest ocalenie niezwykłego dziedzictwa kulturowego i społecznego Płocka.

Projekt „80 lat Dzieci Płocka – historia, która łączy pokolenia”, realizowany w ramach programu NOWEFIO – zachowując historię społeczności 2026, ma na celu opracowanie i digitalizację kilkuset materiałów archiwalnych. Powstający zbiór zostanie udostępniony w Otwartym Systemie Archiwizacji, dzięki czemu świadectwa przeszłości będą mogły służyć nie tylko historykom i regionalistom, lecz przede wszystkim kolejnym pokoleniom mieszkańców miasta.

Archiwum, które opowiada historię Płocka

Przez osiemdziesiąt lat działalność „Dzieci Płocka” stała się czymś znacznie więcej niż działalnością zespołu artystycznego. Zespół wychował kolejne pokolenia młodych Płoczan, reprezentował miasto podczas tysięcy koncertów w Polsce i za granicą, a także inicjował przedsięwzięcia, które na trwałe wpisały się w jego historię. Szczególnie znaczenie dla projektu ma kolekcja fotografii i dokumentów pozostawionych przez założyciela Zespołu, Druha Wacława Milke. Znajdują się w niej nie tylko świadectwa występów i podróży, lecz również materiały dokumentujące współpracę z mieszkańcami, instytucjami, artystami i rzemieślnikami. To właśnie dzięki nim możemy dziś odtworzyć atmosferę

wydarzeń, które przed laty angażowały całe miasto.

Jednym z najbardziej spektakularnych przykładów był zorganizowany w 1966 roku korowód historyczny „Idą wieki”. W widowisku, przedstawiającym w kilkudziesięciu żywych obrazach dzieje Polski i Płocka, uczestniczyły tysiące osób. Jego przygotowanie wymagało zaangażowania nauczycieli, młodzieży, płockich rzemieślników oraz środowisk naukowych, w tym Towarzystwa Naukowego Płockiego i jego ówczesnego prezesa, doktora Jakuba Chojnackiego. Było to przedsięwzięcie, w którym historia stawała się wspólnym doświadczeniem mieszkańców Płocka. Podobna idea przyświecała wielu późniejszym inicjatywom Druha Wacława Milke, w tym Dniom Historii Płocka, które z czasem stały się jednym z charakterystycznych elementów życia kulturalnego miasta.

Nieznane fotografie znanego artysty

Jednym z najciekawszych odkryć towarzyszących pracom archiwalnym są negatywy autorstwa Stefana Deptuszeńskiego (1912–1998), wybitnego polskiego artysty fotografa, członka Związku Polskich Artystów Fotografików, dokumentalisty kultury ludowej, obrzędowości i zabytków.

Deptuszeński, prywatnie przyjaciel Druha Wacława Milke, towa-



rzyszył „Dzieciom Płocka” podczas wyjazdu do Jugosławii. Owocem tej podróży była niezwykle dokumentacja fotograficzna, która stała się podstawą wystawy poświęconej zagranicznemu występowi Zespołu.

Po kilkudziesięciu latach zachowane w archiwum Wacława Milke negatywy pozwoliły ponownie odzyskać fotografie tworzące ten wyjątkowy cykl. Jest to odkrycie szczególnie cenne, ponieważ Deptuszeński należał do uznanych twórców polskiej fotografii dokumentalnej. Jego prace

publikowano m.in. w „Polskiej Sztuce Ludowej”, „Biuletynie Historii Sztuki” oraz licznych opracowaniach naukowych.

Odzyskane fotografie stanowią więc nie tylko pamiątkę z podróży „Dzieci Płocka”, ale również część artystycznego dorobku cenionego fotografa.

Ocalić nie tylko obrazy, ale i wspomnienia

Digitalizacja jest jednak zaledwie pierwszym etapem pracy.

Równie ważne pozostaje ustalenie autorstwa fotografii, rozpoznanie przedstawionych osób, określenie dat i miejsc oraz odtworzenie okoliczności wydarzeń.

Wraz z upływem czasu odchodzą świadkowie historii, a wraz z nimi bezpowrotnie ginie wiedza, której nie zapisano w kronikach. Dlatego w ramach projektu realizowane są wywiady z dawnymi uczestnikami Zespołu zwieńczeniem prac będzie, zaś wystawa prezentująca rezultaty projektu.

Historia „Dzieci Płocka” jest jednocześnie historią miasta i tysięcy ludzi, którzy przez osiem dekad współtworzyli jego społeczną i kulturalną tożsamość. Każda ocalona fotografia to fragment tej opowieści. A każda rozpoznana twarz, przywrócone nazwisko czy zapisane wspomnienie sprawiają, że przeszłość przestaje być anonimowa.

Projekt: „80 lat Dzieci Płocka – historia, która łączy pokolenia” realizowany jest w ramach programu NOWEFIO – zachowując historię społeczności”. Operatorem jest Fundacja Sztuki Przygody Przyjemności ARTS, Partnerem – Centrum Archiwistyki Społecznej. Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021–2030.

Płocki kościół farny zyskał herb zrodzony z jubileuszu 670-lecia!

Z królewską koroną, sztyłem i falami Wisły

Żaden z wykorzystanych elementów nie jest przypadkowy. Ten herb już od początku otrzymał szczególną misję, aby opowiedzieć historię miejsca związanego z pokoleniami Płocczan.

Herb miał przede wszystkim połączyć graficznie wszystkie najważniejsze elementy historii i duchowej tożsamości płockiej Fary.

Przeszło sześć stuleci

Rok 2026 także nie jest tu bez znaczenia. 670 lat temu, 23 kwietnia 1356 r., biskup płocki Klemens konsekrował kościół św. Bartłomieja Apostoła, ufundowany przez króla Kazimierza III Wielkiego. Przez kilka wieków modelowało się w tej świątyni wiele pokoleń Płocczan, doszło również do zespolenia dziejów miasta z dziejami samej Fary. Dlatego też barwy nowego herbu - żółta, czerwona i błękitna - nawiązują do herbu Płocka, aby jeszcze mocniej podkreślić związek Fary z historią miasta i jego mieszkańcami.

- Są miejsca, których historię opowiadają nie tylko mury, dokumenty i daty, ale również znaki. W roku jubileuszu 670-lecia konsekracji płockiej Fary pojawiła się myśl, aby wielowiekową historię naszej parafii, jej duchowe dziedzic-

two oraz szczególny związek z Płockiem wyrazić w jednym, trwałym znaku. Tak narodził się pomysł stworzenia herbu Parafii Farniej pw. św. Bartłomieja Apostoła w Płocku - wyjaśniają w płockiej Farze.



Inicjatywa proboszcza parafii farniej pw. św. Bartłomieja Apostoła, ks. kan. dr Jarosława Kamińskiego, zaowocowała projektem, który w pierwszej kolejności wymagał zatwierdzenia przez biskupa płockiego Szymona Stułkowskiego.

Czcigodny księżu Proboszczu...

We wrześniu br. biskup wyraził zgodę na projekt wraz z symboliką i dewizą „EGO VOBISCUM SUM” („Ja jestem z wami”) po przeprowadzeniu odpowiednich konsultacji. - Cieszę się, że troska o zachowanie i podkreślenie historycznego oraz duchowego dziedzictwa jednej z najstarszych parafii Płocka znalazła swój wyraz także w ustanowieniu herbu. Niech będzie on trwałym znakiem historii i tożsamości wspólnoty, a zarazem przypomnieniem o jej więzi z Kościołem płockim i misji, którą podejmuje pośród mieszkańców naszego miasta - odpisał biskup Szymon Stułkowski.

Nowy herb to nie tylko jubileuszowa pamiątka. Od 2026 roku nowy herb stał



Nowy herb stał się oficjalnym znakiem parafii

się oficjalnym znakiem Parafii Farniej pw. św. Bartłomieja Apostoła w Płocku.

Znak historii, tożsamości i wiary. Symbole wykorzystane w herbie

Płock zajmuje szczególne miejsce w dziejach Mazowsza i państwa polskiego. Przypomina o tym umieszczona nad tarczą korona piastowska (i znajdujący się poniżej monogram „KW”), aby w naszej pamięci powiązać miejsce z jego ówczesnym fundatorem, królem Kazimierzem Wielkim.

Fara jest nie tylko zabytkiem i świadectwem przeszłości, ale również od kilku wieków miejscem głoszenia słowa Bożego. Dlatego w herbie umieszczono otwartą księgę Ewangelii. Obok niej widzimy nóż św. Bartłomieja będący tradycyjnym atrybutem tego apostoła. Ma on być znakiem odwagi, wierności i dochowanej wiary.

W niższej części herbu mamy datę 1356 (rok konsekracji kościoła) na tle trzech wiślanych fal. Trudno wyobrazić sobie Płock bez związku z królową polskich rzek. Warto przypomnieć, że pierwotnie kościelne prezbiterium znajdowało się od strony rynku, natomiast do świątyni wchodziło się właśnie od strony Wisły.

Na samym dole herbu znajduje się rozwinięta wstęga z dewizą „EGO VOBISCUM SUM”. Jak wyjaśniają w płockiej Farze, jest to odwołanie się do ostatnich słów Chrystusa zapisanych w Ewangelii według św. Mateusza: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Słowa te mają nadawać herbowi najgłębszy sens, kierować ku Jezusowi Chrystusowi, który pozostaje w tym wszystkim najważniejszy. Fara pozostała miejscem spotkania człowieka z Bogiem.

(kb)

Młodzi Polacy z Kazachstanu i Uzbekistanu z wizytą w Płocku

Edukacja dla przyszłości

Czy Polska może stać się miejscem, w którym młodzi potomkowie naszych rodaków deportowanych przed dziesięćdziesiąt laty do Kazachstanu i Uzbekistanu rozpoczną nowy rozdział swojego życia? Odpowiedzi na to pytanie poszukuje 25 młodych ludzi, którzy przyjechali do Płocka w ramach projektu „Edukacja dla Przyszłości - wizyta studyjna w Płocku młodzieży pochodzenia polskiego z Uzbekistanu i Kazachstanu”. Jego najważniejszym celem jest zaprezentowanie możliwości zdobywania wykształcenia w Polsce oraz zachęcenie uczestników do związania swojej przyszłości z krajem przodków.

Projekt finansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w konkursie „POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ 2026” realizowany jest przez Fundację Sapere Aude Incipere. Adresatami działań jest młodzież polskiego pochodzenia z Kazachstanu i Uzbekistanu, która od 11 do 21 października uczestniczy w wizycie studyjnej.

Dla wielu uczestników jest to pierwsza podróż do Polski. Kraju, który dotychczas znali przede wszystkim z rodzinnych opowieści, starych fotografii i dokumentów pieczołowicie przechowywanych przez kolejne pokolenia. Ich przodkowie znaleźli się w Azji Środkowej między innymi w wyniku sowieckich deportacji z 1936 roku. Pomimo upływu dziesięciu dekad pamięć o polskich korzeniach w wielu rodzinach pozostaje żywa.

Jednak projekt „Edukacja dla przyszłości” nie ogranicza się do poznawania historii. Przede wszystkim zwraca się ku przyszłości, pokazując młodym ludziom konkretne możliwości edukacyjne i perspektywy rozwoju zawodowego, jakie oferuje współczesna Polska.

Płock w historycznym momencie

Uczestnicy projektu przybyli do Płocka w szczególnym momencie dla miejscowego środowiska akademickiego. 15 października 2026 roku Akademia Mazowiecka w Płocku rozpoczyna funkcjonowanie jako Uniwersytet Mazowiecki. To historyczne wydarzenie stanowi ważny etap rozwoju szkolnictwa wyższego w mieście i otwiera nowe perspektywy dla kolejnych pokoleń studentów.

W przeddzień tej zmiany młodzież z Kazachstanu i Uzbekistanu odwiedziła uczelnię, poznając jej ofertę dydaktyczną oraz możliwości podejmowania studiów. Szczególne zainteresowanie wzbudziła wizyta w nowoczesnej siedzibie Collegium Medicum, której zaplecze dydaktyczne i infrastruktura pozwalają przygotowywać przyszłych specjalistów zawodów medycznych.

Była to okazja nie tylko do obejrzenia imponującego obiektu, ale przede wszystkim do rozmów o kierunkach kształcenia, wymaganiach rekrutacyjnych i perspektywach zawodowych absolwentów.

Ważnym punktem programu była również wizyta w Szkole Wyższej im.

Pawła Włodkowica w Płocku, jednej z najstarszych niepublicznych uczelni w Polsce, działającej nieprzerwanie od 1992 roku. Uczestnicy poznali historię uczelni, jej ofertę edukacyjną oraz możliwości zdobywania wykształcenia odpowiadającego potrzebom współczesnego rynku pracy.

Spotkania te mają szczególne znaczenie dla młodzieży, która rozważa podjęcie studiów poza krajem swojego zamieszkania. Bezpośredni kontakt z przedstawicielami uczelni pozwala uzyskać informacje, których często trudno szukać z odległości kilku tysięcy kilometrów.

Od szkoły podstawowej po uniwersytet

Program wizyty został skonstruowany tak, aby uczestnicy mogli poznać różne szczeble polskiego systemu edukacji. Obejmuje spotkania w szkołach podstawowych, placówkach kształcenia zawodowego, instytucjach edukacji pozaszkolnej oraz szkołach wyższych.

Młodzież poznaje także działalność płockich instytucji naukowych i kulturalnych, w tym Towarzystwa Naukowego Płockiego, którego historia sięga 1820 roku. Zaplanowano również wizyty na Uniwersytecie Warszawskim i Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Istotnym elementem przedsięwzięcia jest przedstawienie zasad rekrutacji na polskie uczelnie, możliwości rozwijania kompetencji językowych oraz praktycznych aspektów studiowania i życia w Polsce.



Organizatorzy chcą pokazać, że polski system edukacji oferuje szeroki wybór ścieżek rozwoju, a zdobywanie wykształcenia w kraju przodków może stać się realną alternatywą dla młodzieży mieszkającej w Azji Środkowej.

Inwestycja w przyszłość

Projekt ma również wymiar społeczny i historyczny. Jego uczestnicy reprezentują rodziny, w których przez pokolenia pielęgnowano pamięć o polskim pochodzeniu.

Przyjazd do Polski pozwala im skonfrontować rodzinne wyobrażenia z rzeczywistością współczesnego, dynamicznie rozwijającego się kraju.

To także szansa na nawiązanie trwałych kontaktów z polskimi uczelniami, instytucjami i rówieśnikami. Być może dla części

uczestników właśnie ta wizyta stanie się impulsem do rozpoczęcia bądź intensyfikacji nauki języka polskiego, podjęcia studiów, a w przyszłości również pracy i życia w Polsce.

Projekt to zatem coś więcej niż dziesięciodniowa wizyta studyjna. To próba budowania mostów pomiędzy historią a przyszłością, pomiędzy ojczyzną przodków a aspiracjami młodego pokolenia.



Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

PROJEKT FINANSOWANY PRZEZ MINISTERSTWO SPRAW
ZAGRANICZNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W KONKURSIE „POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ 2026”

Edukacja dla Przyszłości - wizyta studyjna w Płocku młodzieży
pochodzenia polskiego z Uzbekistanu i Kazachstanu

„Okruchy zwykłego życia” opowiadają o mieszkańcach gminy Bodzanów

Poezja wyszła z szuflad

W piątek, 16 października w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Bodzanowie odbyła się promocja antologii poezji „Okruchy zwykłego życia”. Spotkanie zorganizowano w ramach 12. edycji ogólnopolskiej Nocy Bibliotek pod hasłem „Biblioteka się sprawdza”. W książkę mieszkańcy gminy zapisali swoje wspomnienia, emocje i codzienne doświadczenia.

Swoje utwory opublikowali Teresa Fabisiak, Eliza Multon, Ewa Gawinowska, Waldemar Bielski, Waldemar Niedzielski, Anna Kurczewska i Aleksandra Leonarczyk. W antologii znalazły się również wiersze Macieja Woźniaka, który redagował tomik. Okładkę i siedem ilustracji przygotowała Dominika Nowak.

Pomysł na publikację narodził się podczas spotkania bibliotecznego, na którym Teresa Fabisiak zaprezentowała własną twórczość. Z czasem dołączyli kolejni autorzy.

Iwona Kosewska, dyrektor Biblioteki Centrum Kultury w Bodzanowie, podkreślała, że projekt pozwolił twórcom podzielić się swoimi przemyśleniami. - *Pomysł sprawdził się, bo stworzyliśmy grono osób, które postanowiły wyciągnąć ze swoich szu-*

flad to, co w nich drzemało, i pokazać światu swoją wrażliwość – zaznaczyła dyrektor Kosewska. I dodała: - Przecież dla każdego to zwykłe życie jest życiem jedynym, wyjątkowym.

Od wspomnień po codzienne refleksje

Teresa Fabisiak zaczęła pisać na emeryturze, a wydanie tomiku stało się dla niej prezentem na 80. urodziny. - *Jestem przeszczęśliwa. To dopełnienie moich marzeń – przyznała. Ewa Gawinowska inspirowała się rodziną i codziennością, Eliza Multon – osobistymi refleksjami, a Aleksandra Leonarczyk opisuje ludzkie emocje. W antologii znalazły się m.in. wiersze „Cztery pory życia”, „Człowiek a nałóg” i „Ścieżka”, pierwszy utwór Aleksandry napisany jeszcze w szkole podstawowej.*

Waldemar Bielski w wierszu „Błoto pod chmurami” wraca do wspomnień dzieciństwa, a Waldemar Niedzielski czerpie inspirację z lokalnej przyrody, historii i rodziny. Przywołuje słowa Stanisława Jachowicza: „*Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie*”.

Najmłodsza autorka, 15-letnia Anna Kurczewska, zamieściła w tomiku „Jezioro” swój pierwszy wiersz, napisany na konkurs. Od Teresy Fabisiak dzieli ją sześć i pół dekady. Anna

zauważa, że te same słowa mogą być różnie odbierane, a odmienne spojrzenia na świat mogą łączyć pokolenia.

Maciej Woźniak: „Ważne jest po prostu życie”

Maciej Woźniak jest płockim poetą, krytykiem literackim i muzycznym, felietonistą oraz bibliotekarzem Książnicy Płockiej. Za tom „Ucieczka z Elei” otrzymał nominację do Nagrody Literackiej Gdynia. W Bodzanowie wystąpił jako autor wierszy i redaktor antologii. - *Życie inspirowało mnie do pisanja. A pisanie inspirowało mnie do życia – powiedział poeta. W tomiku zamieścił m.in. wiersz „Bielino, Liszyno, Słupno”, opisujący fragment rowerowej podróży z Borowiczek do Bodzanowa.*

Woźniak zwrócił również uwagę na znaczenie wydawania poezji na papierze. - *Publikacja w książce to dla wiersza odsunięcie kamienia nagrobnego Internetu, zmartwychwstanie ciałem, prawdziwym papierem – podkreślił. A przesłanie, które chciałby zostawić czytelnikom, ujmując krótko: - Ważne są okruciny. Ważne jest to, co zwykłe. Ważne jest po prostu życie, takie bez propagandowych przymiotników.*

Poezję uzupełniają ilustracje

Dominika Nowak, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Bodzanowie,



Organizatorzy przedsięwzięcia i autorzy wierszy

od około sześciu lat rozwija malarską pasję. Jest samoukiem, a do tworzenia zachęciły ją słowa bliskiej osoby: „*Maluj, bo to Ci wychodzi*”. Siedem ilustracji w antologii nawiązuje do tematów wierszy, m.in. przemijania, pamięci, radości i miłości.

Burmistrz Jarosław Dorobek podkreślił, że publikacja jest przede wszystkim opowieścią o mieszkańcach i ich codziennych doświadczeniach. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele samorządu, w tym zastępca burmistrza Małgorzata Cichocka i przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Gołatowska.

Antologia powstała w ramach projektu „Niech nas poznają”, realizowanego przez Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „SOKOŁ” we współpracy z Biblioteką Centrum Kultury, Urzędem Miasta i Gminy oraz Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Bodzanowie.

Projekt dofinansował Samorząd Województwa Mazowieckiego. Prezes stowarzyszenia Mirosław Żaglewski podziękowała partnerom, a w realizację przedsięwzięcia zaangażowała się także wiceprezes Marta Dzielakowska.

Wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Bodzanów Jarosława Dorobka, a patronat medialny objął „Tygodnik Płocki”. Spotkanie uświetnił występ chóru Koła nr 6 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Nowym Miśszewie, prowadzonego przez Sławomira Dymka.

Nakład antologii wynosi zaledwie 200 egzemplarzy. Wiersze, które dotąd pozostawały w szufladach, doczekały się książkowego wydania, utrwalać historie i emocje mieszkańców gminy.

(KK)

Nowe atrakcje dla dzieci i wsparcie dla strażaków w Bielsku

KGW z Leszczyna Szlacheckiego z powiatowym sukcesem

W gminie Bielsk zakończyła się modernizacja placu zabaw przy ulicy Płockiej, a Ochotnicza Straż Pożarna otrzymała dofinansowanie na zakup nowego wyposażenia. Podczas sesji Rady Gminy Bielsk podziękowano również starostom tegorocznych dożynek, a przedstawiciele sołectwa i Koła Gospodyń Wiejskich z Leszczyna Szlacheckiego odebrali gratulacje za zwycięstwo w konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy podczas dożynek powiatowych.

W ostatnim czasie w gminie Bielsk dzieje się kilka rzeczy ważnych dla mieszkańców. Przy ul. Płockiej dzieci mogą korzystać już z odświeżonego placu zabaw, Ochotnicza Straż Pożarna w Bielsku otrzymała dofinansowanie na nowe wyposażenie, a sołectwo i Koło Gospodyń Wiejskich z Leszczyna Szlacheckiego mają za sobą udane tegoroczne dożynki. Podczas XXIII sesji Rady Gminy Bielsk samorząd podziękował również starostom dożynek za ich zaangażowanie i reprezentowanie lokalnych rolników.

Dzieci z Bielska mogą już korzystać ze zmodernizowanego placu zabaw przy ul. Płockiej. W ramach prac zamontowano tam nowy zestaw sportowy oraz karuzelę. Modernizacja objęła również monitoring wizyjny.

Zmiany mają zapewnić najmłodszym więcej możliwości aktywnej zabawy na świeżym powietrzu. Z placu mogą korzystać dzieci, które lubią ruch, ćwiczenia sprawnościowe



Podczas sesji Rady Gminy przedstawiciele sołectwa i koła otrzymali list gratulacyjny oraz upominki

i zabawę na urządzeniach. Plac zabaw jest już dostępny.

Starości dożynek gminnych i KGW

Podczas XXIII sesji Rady Gminy Bielsk, która odbyła się w sali kon-

ferencyjnej Urzędu Gminy, uhonorowano starostów tegorocznych dożynek gminnych. Podziękowania otrzymali Ilona Złakowska i Piotr Majdowski.

Wójt Gminy Bielsk Józef Jerzy Rozkosz oraz Przewodniczący Rady

Gminy Bielsk Przemysław Siemieniak wręczyli im podziękowania za zaangażowanie i reprezentowanie rolników z terenu gminy podczas uroczystości dożynkowych.

Powody do zadowolenia ma także Sołectwo Leszczyn Szlachecki

i działające tam Koło Gospodyń Wiejskich. Wieniec przygotowany przez członkinie KGW zdobył tytuł najpiękniejszego wieńca dożynkowego w gminie Bielsk, a następnie zajął pierwsze miejsce podczas Dożynek Powiatu Płockiego w Koszelewie.

Podczas sesji Rady Gminy przedstawiciele sołectwa i koła otrzymali list gratulacyjny oraz upominki. W ten sposób samorząd docenił ich sukces i udział w wydarzeniach promujących lokalne zwyczaje.

OSP Bielsk

Wsparcie otrzyma również Ochotnicza Straż Pożarna w Bielsku. 9 października w Muzeum Mazowieckim w Płocku podpisano umowę dotyczącą dofinansowania zakupu nowego sprzętu i wyposażenie dla jednostki. Środki pochodzą z programu „Mazowsze dla straży pożarnych 2026”. OSP Bielsk otrzyma 8 745 zł. Jednostka planuje zakup trzech hełmów strażackich, trzech par rękawic bojowych, trzech kompletów ubrań specjalnych oraz trzech par butów strażackich.

Ostatnie działania w gminie Bielsk obejmują różne obszary lokalnego życia. Modernizacja placu zabaw, nagrody dla KGW, dofinansowanie dla OSP Bielsk czy podziękowania dla starostów dożynek za reprezentowanie rolników – wszystkie te działania dotyczą inicjatyw realizowanych w gminie Bielsk – od infrastruktury dla najmłodszych, przez pielęgnowanie zwyczajów, po wsparcie służb.

Radosław Cichocki

Bezpieczeństwo i rozwój gmin w centrum rozmów

VII Konwent Samorządów Powiatu Płockiego

13 października odbył się VII Konwent Samorządów Powiatu Płockiego, zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w Płocku. Samorządowcy rozmawiali o bezpieczeństwie mieszkańców, ochronie ludności i obronie cywilnej, a także o programach wspierających rozwój gmin i całego powiatu.

W VII Konwencie Samorządów Powiatu Płockiego wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz, w tym wójtowie, burmistrzowie i radni. Spotkanie było okazją do wymiany doświadczeń oraz rozmów o wspólnych inicjatywach służących mieszkańcom Ziemi Płockiej.

Bank Gospodarstwa Krajowego

Jednym z tematów spotkania były instrumenty finansowe oferowane samorządom przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Grzegorz Kapuściński, dyrektor rozwoju regionu mazowieckiego BGK, przedstawił dostępne rozwiązania, które jednostki samorządu terytorialnego mogą wykorzystać do realizacji zadań publicznych i planowania inwestycji.

Podczas wystąpienia omówiono możliwości finansowania projektów



Sylwester Ziembkiewicz FB

W VII Konwencie Samorządów Powiatu Płockiego wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz, w tym wójtowie, burmistrzowie i radni

odpowiadających na potrzeby lokalnych społeczności. Zwrócono również uwagę na znaczenie przemysłowego planowania budżetu i wyboru odpowiednich źródeł finansowania, które mogą pomóc samorządom w realizacji zaplanowanych przedsięwzięć.

Bezpieczeństwo w szkołach

Podkom. Daniel Olendrzyński, naczelnik Wydziału Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Miejskiej Policji w Płocku, omówił zasady zwiększania bezpieczeństwa w szkołach, nawiązu-

jąc do niedawnych tragicznych zdarzeń w placówkach oświatowych.

W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na konieczność kontrolowania dostępu do budynków szkolnych i ograniczania wejścia osobom nieuprawnionym. Podkreślił, że na teren placówek powinny wchodzić wyłącznie osoby uprawnione, przede wszystkim uczniowie i pracownicy.

Ważnym tematem było również właściwe reagowanie na niepokojące sytuacje. Wszelkie podejrzenia dotyczące możliwego zagrożenia należy w pierwszej kolejności zgłaszać policji.

Budowanie odporności społecznej i przygotowanie na sytuacje kryzysowe

Rafał Jabłoński, prezes Fundacji Wspólnota Bezpieczeństwa, oraz Adrian Grzegorezyk, project manager fundacji, przedstawili sposoby wzmacniania odporności społecznej i przygotowania samorządów na sytuacje kryzysowe.

Omówili kolejne etapy tworzenia Planu Standardu Obrony Cywilnej. Proces obejmuje analizę przepisów i dostępnych danych, opracowanie rekomendacji, a także szkolenia, ćwiczenia oraz sprawdzanie skuteczności wdrożonych rozwiązań.

Prelegenci zwrócili uwagę, że skuteczne reagowanie na zagrożenia wymaga dobrego planowania, regularnego doskonalenia procedur i współpracy między zaangażowanymi podmiotami. Dzięki temu samorządy mogą lepiej przygotować się na sytuacje kryzysowe i sprawniej organizować działania w takich okolicznościach.

Programy Mazowieckiej Agencji Energetycznej i wsparcie dla samorządów

Dr inż. Dominik Wojewódka, dyrektor Biura Doradztwa Energetycznego Mazowieckiej Agencji Energetycznej, przedstawił aktual-

ne programy oraz możliwości pomocy, z których mogą korzystać samorządy.

Oferta agencji obejmuje wsparcie na różnych etapach realizacji inwestycji. Samorządy mogą liczyć na pomoc w pozyskiwaniu dofinansowania, przygotowaniu dokumentacji aplikacyjnej i technicznej, zarządzaniu projektami oraz ich rozliczaniu.

Omówiono także doradztwo przy opracowywaniu dokumentacji przetargowej, nadzorowaniu przebiegu inwestycji i przygotowywaniu wymaganych sprawozdań. Takie wsparcie ma ułatwić samorządom planowanie i realizację przedsięwzięć oraz sprawne przeprowadzenie ich kolejnych etapów.

VII Konwent Samorządów Powiatu Płockiego pozwolił przedstawicielom lokalnych władz wymienić się doświadczeniami o przedyskutować najważniejsze wyzwania stojące przed gminami i powiatem. Rozmowy dotyczyły przede wszystkim bezpieczeństwa mieszkańców, przygotowania na sytuacje kryzysowe oraz możliwości korzystania z programów i narzędzi wspierających samorządy. Spotkanie stworzyło okazję do omówienia wspólnych działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa i rozwoju regionu.

Radosław Cichocki

Część inwestycji już zakończona, kolejne w realizacji

Drogi w Gminie Słupno

Gmina Słupno kontynuuje rozbudowę i modernizację lokalnych dróg. W 2026 roku zakończono między innymi przebudowę ulic Calineczki, Sezamowej i Baśniowej w Słupnie oraz budowę trzech ulic w Liszynie. Trwają kolejne prace, a część inwestycji, w tym budowa ścieżki pieszo-rowerowej do Miszewka Strzałkowskiego, ma zakończyć się w 2027 roku.

Te drogi są już gotowe

Wśród zakończonych inwestycji w 2026 roku znalazła się przebudowa ulic Calineczki, Sezamowej i Baśniowej w Słupnie. Koszt zadania przekroczył 6,7 mln zł.

W Liszynie Gmina Słupno zakończyła budowę ulic Wawrzyńca Sikory, Miętowej i Migdałowej. Inwestycja kosztowała prawie 300 tys. zł. Z kolei w Cekanowie powstał chodnik przy ulicy Królewskiej, na odcinku do drogi krajowej nr 62. Na tę inwestycję samorząd przeznaczył blisko 300 tys. zł. Dodatkowo na ulicy Poprzecznej w Liszynie pojawiła się nowa nawierzchnia asfaltowa. Dzięki temu mieszkańcy będą mogli łatwiej dojechać do okolicznych pól, a dzieci z Rydzyna szybciej dotrą do szkoły w Liszynie.

Zakończył się również drugi etap inwestycji drogowej w Rydzynie. Jego wartość przekroczyła 4,6 mln zł.



Nowa nawierzchnia asfaltowa na ul. Poprzecznej w Liszynie ułatwi mieszkańcom dojazd do pól, a dzieciom z Rydzyna - do szkoły w Liszynie.

Gmina pozyskała na ten cel dofinansowanie w wysokości 3 716 472,55 zł.

To jednak nie koniec prac w Rydzynie. Pozostałe 283 527,45 zł z przyznanej dotacji samorząd przeznaczy na trzeci etap inwestycji. Zgodnie z zapowiedziami etap ten ma zakończyć się do końca 2027 roku.

Kolejne ulice w trakcie prac

Gmina prowadzi również następne inwestycje drogowe. W Cekanowie prace obejmują drugi etap ulicy Mazowieckiej oraz ulice Konwaliową, Letnią i Orzechową.

W Słupnie kolejny pakiet zadań dotyczy ulic: Hiacyntowej, Kalinowej,

Jaworowej, Magnoliowej, Żonkilowej i Sasanki. To kolejne odcinki lokalnej infrastruktury, które mają przejść prace poprawiające warunki dojazdu.

W Nowym Gulczewie niebawem ruszy przebudowa ulic Husarskiej i Ukrytej. Umowa na realizację inwestycji została już podpisana. Prace

obejmą łącznie 228 metrów dróg. Wykonawca ułoży nową nawierzchnię z kostki betonowej, zbuduje chodniki, zjazdy i dojścia do posesji, a także kanalizację deszczową. Jeśli pozwolą na to warunki pogodowe, inwestycja zakończy się jeszcze w tym roku.

Ścieżka pieszo-rowerowa do 2027 roku

W planach znajduje się także budowa ścieżki rowerowej na trasie Słupno-Miszewko Strzałkowski. Gmina przewiduje zakończenie inwestycji do 30 września przyszłego roku. Nowa trasa ma zapewnić pieszym i rowerzystom dodatkową możliwość przemieszczania się między miejscowościami.

Gminny plan drogowy obejmuje zakończone zadania, jak i prace, które dopiero trwają lub wymagają kolejnych etapów przygotowań. Część inwestycji udało się sfinansować w 2026 roku, natomiast inne będą kontynuowane w kolejnych miesiącach.

Wśród najważniejszych zadań znajdują się przebudowy ulic w Słupnie i Cekanowie, budowa ulic w Nowym Gulczewie oraz kontynuacja inwestycji w Rydzynie. Do tego dochodzi ścieżka pieszo-rowerowa do Miszewka Strzałkowskiego.

Dla mieszkańców oznacza to stopniowe zmiany w lokalnej sieci drogowej. Nowe nawierzchnie, chodniki i dodatkowe trasy mają ułatwić codzienne dojazdy oraz poprawić warunki poruszania się po Gminie Słupno.

Radosław Cichocki

Lepsze warunki nauki w historycznych murach

Gmina Gostynin inwestuje w szkołę w Lucieniu

Zabytkowy pałac w Lucieniu, w którym mieści się Szkoła Podstawowa im. Władysława Broniewskiego, czeka remont. Gmina Gostynin przeznaczy na inwestycję ponad 3,2 mln zł. Prace mają nie tylko pomóc zachować historyczny charakter budynku, ale również poprawić jego efektywność energetyczną i warunki nauki.

12 października wójt gminy Gostynin Renata Kędzierska, przy kontrasygna-

cie skarbnik Patrycji Rosy, podpisała umowę na realizację zadania pod nazwą „Remont zabytkowego budynku szkoły w Lucieniu – Poprawa efektywności energetycznej budynku oraz warunków edukacyjnych”. Wykonawcą inwestycji będzie konsorcjum firm DARMIS Dariusz Misiukanis oraz ELAKO Sp. z o.o.

Dwa etapy prac

Inwestycja obejmie dwa etapy. Pierwszy zakłada renowację i konserwację stolarki okiennej oraz drzwiowej w zabytko-

wym budynku szkoły. Na ten cel gmina otrzymała 80 tys. zł ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Drugi etap będzie dotyczył remontu obiektu, ze szczególnym uwzględnieniem poprawy jego efektywności energetycznej oraz warunków edukacyjnych. Zadanie uzyskało dofinansowanie w wysokości 1,3 mln zł z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Łączna wartość inwestycji wynosi 3 258 300 zł.

Zabytkowy budynek służy uczniom

W Lucieniu w historycznych murach pałacu funkcjonuje Szkoła Podstawowa im. Władysława Broniewskiego. Obiekt pełni więc podwójną rolę – jest miejscem codziennej nauki dzieci i pracy nauczycieli, a jednocześnie stanowi ważny element lokalnego dziedzictwa.

– To niezwykle ważna inwestycja dla naszej gminy. Dzięki realizacji tego zada-



Miasto Gostynin

nia zadamy o zachowanie historycznego charakteru budynku, chroniąc jego wyjątkową wartość dla przyszłych pokoleń. Jednocześnie poprawimy efektywność energetyczną obiektu oraz stworzymy lepsze warunki do nauki i pracy dla uczniów, nauczycieli i całej społeczności szkolnej – podkreślają przedstawiciele gminy.

Planowane prace mają połączyć troskę o zabytkową architekturę z potrzebami współczesnej szkoły. Dzięki temu budynek w Lucieniu będzie mógł nadal służyć kolejnym pokoleniom uczniów, zachowując przy tym swój historyczny charakter.

A.K

Zespół Szkół im. Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie otrzyma nowe urządzenia do obsługi szkolnej sieci komputerowej. Powiat Płocki podpisał umowę dotyczącą audytu i modernizacji infrastruktury LAN w placówce. Szkoła otrzymała trzy przełączniki sieciowe oraz siedem punktów dostępu bezprzewodowego. Inwestycja jest częścią ogólnopolskiego projektu realizowanego w ramach Krajowego Planu Odbudowy.

Umowę dotyczącą audytu i modernizacji lokalnej sieci komputerowej

Nowy sprzęt sieciowy dla szkoły w Wyszogrodzie

Powiat podpisał umowę na modernizację LAN

LAN podpisali starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz, wicestarosta Waldemar Zawadzki oraz skarbnik powiatu Katarzyna Leśniewska. Drugą stroną porozumienia jest Skarb Państwa – Minister Cyfryzacji, którego reprezentuje Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa – Państwowy Instytut Badawczy (NASK-PIB)

Projekt obejmuje Zespół Szkół im. Jana Śniadeckiego przy ulicy Niepodległości 11A w Wyszogrodzie. W ramach przedsięwzięcia placów-

ka otrzymała urządzenia, które posłużą do rozbudowy i usprawnienia szkolnej infrastruktury sieciowej.

Do szkoły trafiły 3 przełączniki sieciowe (switch) – urządzenia umożliwiające łączenie sprzętu w sieci lokalnej i sprawną wymianę danych. 7 punktów dostępu bezprzewodowego (Access Point) – urządzeń zapewniających łączność Wi-Fi. Nowe wyposażenie ma pomóc w poprawie jakości szkolnej sieci oraz ułatwić korzystanie z technologii cyfrowych podczas zajęć i innych dzia-

łań edukacyjnych.

Modernizacja w Wyszogrodzie wpisuje się w projekt dotyczący audytu i modernizacji lokalnych sieci komputerowych w szkołach, określony jako MODLAN. Przedsięwzięcie realizuje założenia komponentu C „Transformacja cyfrowa” Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Projekt wiąże się ze wskaźnikiem C6aG „Lokalna sieć komputerowa (LAN) w szkołach” oraz inwestycją C1.1.1 „Dostęp do sieci szerokopasmowej”. Jego celem jest rozwój

infrastruktury cyfrowej w placówkach oświatowych, w tym poprawa działania sieci komputerowych.

Na realizację przedsięwzięcia w skali całego kraju przeznaczono 463 676 600 zł dofinansowania ze środków Unii Europejskiej. Jest to łączna kwota dla wszystkich beneficjentów.

Dostęp do stabilnej sieci komputerowej ma znaczenie w codziennej pracy szkoły. Uczniowie i nauczyciele korzystają z internetu, cyfrowych materiałów edukacyjnych oraz narzędzie wspierających prowadzenie zajęć. Modernizacja ma poprawić jakość infrastruktury cyfrowej Zespołu Szkół im. Jana Śniadeckiego.

Radosław Cichocki

Szkoła Podstawowa Specjalna „Odzyskać Radość” w Kraszewie-Czubakach w gminie Raciąż obchodziła 10-lecie działalności. Placówka powstała w 2016 roku z inicjatywy Fundacji Odzyskać Radość i od początku skupia się na edukacji oraz rehabilitacji dzieci z niepełnosprawnościami. W uroczystościach jubileuszowych wziął udział Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Szkoła Podstawowa Specjalna „Odzyskać Radość” działa przy Fundacji Odzyskać Radość w Kraszewie-Czubakach. Prowadzi działalność edukacyjną i rehabilitacyjną, a jej uczniami są dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym, znacznym i głębokim, a także dzieci z niepełnosprawnościami sprzężonymi.

Placówka wspiera dzieci przebywające w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym dla dzieci w Kraszewie-Czubakach. Szkoła zwraca szczególną uwagę nie tylko na naukę, ale również na rozwijanie umiejętności społecznych i przygotowanie uczniów do możliwie samodzielnego funkcjonowania.

– To jedyna taka szkoła w Polsce, która dla dzieci z niepełnosprawnościami, często doświadczających samotności i braku rodzinnego wsparcia, stała się czymś znacznie więcej niż miejscem nauki. To ich dom, bezpieczna przystań i przestrzeń, w której każdego dnia odzyskują radość, wiarę w siebie i nadzieję na lepsze jutro – powiedział Starosta Sylwester Ziemkiewicz.

Nazwa „Odzyskać Radość” nawiązuje do idei, która przyświeca działalności placówki. Chodzi o stworze-

Szkoła „Odzyskać Radość” w Kraszewie-Czubakach ma już 10 lat

Jubileusz placówki



Za zbiorów Starostwa Powiatowego w Płocku

Gospodarze wydarzenia złożyli podziękowania zaproszonym gościom

nie dzieciom warunków do rozwoju, budowania relacji z innymi ludźmi i uczestniczenia w życiu społecznym. Jubileusz stał się okazją do przypomnienia dziesięciu lat pracy szkoły oraz osób, które każdego dnia tworzą jej społeczność.

W uroczystości wzięli udział Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz oraz Magdalena Woja członek zarządu Powiatu Płockiego. Starosta zwrócił uwagę na znaczenie tego miejsca, które poza edukacją zapewnia dzieciom poczucie bezpieczeństwa, ak-

ceptacji i przynależności. Podkreślił przy tym rolę osób zaangażowanych w codzienną pracę z uczniami.

– Są takie miejsca, w których od pierwszej chwili czuje się, że najważniejsze są miłość, dobro i drugi człowiek. Miejsca, które nie tylko uczą, ale przede wszystkim dają dzieciom coś bezcennego - poczucie, że są ważne, kochane i że mają swoje miejsce na świecie. Takim miejscem jest Szkoła Podstawowa Specjalna „Odzyskać Radość” w Kraszewie-Czubakach – przekazał Sylwester



Za zbiorów Starostwa Powiatowego w Płocku

Szkoła Podstawowa Specjalna „Odzyskać Radość” w Kraszewie-Czubakach w gminie Raciąż obchodziła 10-lecie działalności

Ziemkiewicz.

Dziesięciolecie szkoły było okazją do podsumowania jej dotychczasowej działalności, ale także do podkreślenia znaczenia codziennego zaangażowania nauczycieli, pracowników, uczniów i osób wspierających fundację. Jubileusz 10-lecia placówki przypomniał o działalności placówki, która od 2016 roku realizuje te zadania w Kraszewie-Czubakach. W pracy z uczniami „Odzyskać Radość” duże znaczenie ma rozwijanie umiejętności potrzebnych w codzien-

nym życiu. Szkoła pomaga dzieciom na miarę ich możliwości poznawać otoczenie, budować relacje i uczestniczyć w różnych aktywnościach. Szkoła kontynuuje pracę na rzecz dzieci wymagających szczególnego wsparcia, łącząc edukację z rehabilitacją i codzienną opieką.

– Z okazji jubileuszu życzę, aby to wyjątkowe miejsce nigdy nie straciło

swojej niezwykłej mocy – by nadal było dla dzieci domem pełnym ciepła, miejscem akceptacji i przestrzeni, w której rodzi się radość – dodał Starosta Płocki.



Powiat Płocki
dobrze ułożony

Gąbin otrzyma ponad 11,2 mln zł z Funduszy Europejskich na modernizację i rozbudowę oczyszczalni ścieków. Jednocześnie samorząd Mazowsza prześle blisko 525 tys. zł na wsparcie 54 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z regionów płockiego, żyrardowskiego, ostrołęckiego i ciechanowskiego. Łączna wartość obu form dofinansowania przekracza 11,7 mln zł.

Samorząd Mazowsza przeznaczy ponad 11,7 mln zł na rozwój infrastruktury kanalizacyjnej w Gąbinie oraz doposażenie jednostek OSP z czterech regionów województwa. Środki pozwolą zmodernizować oczyszczalnie ścieków oraz poprawić wyposażenie strażaków.

– W ramach programu „Mazowsze dla straży pożarnych” podpisaliśmy umowy z 16 gminami. Dobrze wyposażone jednostki to większe poczucie bezpieczeństwa mieszkańców. Dlatego wspieramy druhowów w realizacji ich niezwykle odpowiedzialnej pracy. Dziś podpisaliśmy także umowę z miastem i gminą Gąbin, do której trafi ponad 11 mln zł z funduszy unijnych na modernizację i rozbudowę

Wsparcie dla strażaków i pieniądze na rozbudowę oczyszczalni ścieków

Ponad 11,7 mln zł na inwestycje w Gąbinie

oczyszczalni ścieków – przekazał marszałek Adam Struzik.

Miasto i Gmina Gąbin pozyskają ponad 11,2 mln zł z Unii Europejskiej na modernizację i rozbudowę oczyszczalni ścieków przy ulicy Cmentarnej. Prace obejmą m.in. przebudowę reaktorów, części mechanicznej i systemu rurociągów, a także budowę nowych instalacji technologicznych.

Dzięki inwestycji dobową przepustowość obiektu wzrośnie niemal trzykrotnie, co usprawni oczyszczalnię ścieków i pozwoli spełnić obowiązujące normy środowiskowe. Na terenie oczyszczalni powstanie również instalacja fotowoltaiczna. Całe przedsięwzięcie będzie kosztować 17,2 mln zł, a jego zakończenie

zaplanowano do końca 2027 roku.

Na terenie województwa mazowieckiego działa około 2 tys. jednostek OSP, w których służy ponad 75 tys. druhen i druhów. Samorząd województwa przeznacza środki m.in. na zakup samochodów ratowniczych, specjalistycznego wyposażenia i umundurowania oraz remonty strażnic.

W ramach tegorocznej edycji programu „Mazowsze dla straży pożarnych” radni województwa przeznaczyli na ten cel blisko 21 mln zł. Z tej kwoty prawie 525 tys. zł trafi do 54 jednostek OSP z powiatów płockiego, sierpeckiego, ciechanowskiego, mławskiego, płockiego, przasnyskiego czy sochaczewskiego.

Radosław Cichocki



Gąbin otrzyma ponad 11,2 mln zł z Funduszy Europejskich na modernizację i rozbudowę oczyszczalni ścieków

Nowy samochód ratowniczo-gaśniczy dla OSP Rościszewo

Mazowsze przekazało 100 tys. zł wsparcia

Ochotnicza Straż Pożarna w Rościszewie w powiecie sierpeckim ma nowy lekki samochód ratowniczo-gaśniczy. Druhowie otrzymali pojazd marki Renault Master, który pomieści sześciuosobową załogę. Zakup kosztował blisko 374 tys. zł, a 100 tys. zł na ten cel przekazał samorząd województwa mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla straży pożarnych”.

Nowy samochód będzie służył druhom z Ochotniczej Straży Pożarnej w Rościszewie podczas działań ratowniczych i gaśniczych. Renault Master to lekki pojazd ratowniczo-gaśniczy przystosowany do przewozu sześciu osób. Dzięki temu strażacy będą mogli wyko-

rzysywać go do wyjazdów, w których liczy się sprawne dotarcie na miejsce zdarzenia i przewiezienie członków załogi.

Zamówienie zrealizowała firma DRAGON S.C. S. Kucharz, B. Dudek z Dąbrowy Górniczej. Cena pojazdu wraz z dodatkowym wyposażeniem wyniosła dokładnie 373 828 zł brutto.

Samorząd Województwa Mazowieckiego wsparł zakup kwotą 100 tys. zł w ramach programu OSP na 2026 rok. OSP Rościszewo stara się również o 180 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Jednostka złożyła wniosek w ramach programu „Działania w zakresie zagrożeń środowiska” na 2026 rok. Jeśli strażacy otrzymają pełną wnioskowaną kwotę, łączne wsparcie zewnętrzne wyniesie 280 tys. zł. Po uzyskaniu tego dofinansowania udział środków Gminy Rościszewo wyniesie 93 828,00 zł.

Przekazanie samochodu odbyło się w sobotę 10 października w siedzibie OSP Rościszewo przy ul. Kardynała Wyszyńskiego 2. W wydarzeniu uczestniczył m.in. prezes OSP Rościszewo Marcin Kuligowski, komendant powiatowy PSP w Sierpcu st. bryg. Waldemar Goczyński, starosta sierpecki Przemysław Burzyński oraz wójt gminy Rościszewo Jan Sugajski.

Uroczystość rozpoczął przejazd kolumny samochodów strażackich z Sierpca do Rościszewa. W powitaniu nowego pojazdu uczestniczyły wozy bojowe jednostek straży pożarnych z całego powiatu sierpeckiego.

– Niech nowy pojazd służy druhom OSP Rościszewo niezawodnie przez wiele lat, a przede wszystkim niech przyczynia się do jeszcze skuteczniejszego niesienia pomocy i zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom naszej gminy i całego powiatu. Gratulujemy OSP Rościszewo! – przekazała Gmina Rościszewo.

Jednym z punktów sobotniej uroczystości było wręczenie wójtowi gminy Rościszewo Janowi Sugajskiemu Medalu Pamiątkowego „Pro Masovia”. W imieniu Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika wyróżnienie przekazał Piotr Rzeszotarski. Medal ten przyznaje się osobom i instytucjom za szczególne zasługi dla województwa mazowieckiego. Wyróżnienie trafia do tych, których działalność zawodowa, społeczna lub publiczna przyczynia się do rozwoju gospodarczego, kulturalnego albo społecznego regionu.

Radosław Cichocki

Bezpieczeństwo w szkołach i przedszkolach powiatu płockiego

Strażacy i policjanci omawiali procedury alarmowe

Jak przygotować szkoły i przedszkola na sytuację zagrożenia, gdzie wyznaczyć miejsca schronienia i jak reagować na alarm ostrzegający przed zagrożeniem z powietrza? Te zagadnienia znalazły się w centrum wideokonferencji z udziałem przedstawicieli służb oraz dyrektorów placówek oświatowych z powiatu płockiego.

W spotkaniu uczestniczył starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz, dyrektorzy szkół i przedszkoli, przedstawiciele Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Płocku i Komendy Miejskiej Policji w Płocku, a także dyrektor Wydziału Spraw Obronnych i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Płocku.

Strażacy omówili zasady wyznaczania bezpiecznych miejsc schronienia w szkołach i przedszkolach. Wyjaśnili również, jak postępować po otrzymaniu komunikatu o zagrożeniu z powietrza, jak reagować na ogłoszenie alarmu i co zrobić po jego odwołaniu.

Takie procedury mają pomóc pracownikom placówek w sprawnym działaniu w sytuacji zagrożenia. W szkołach i przedszkolach szczególnie znaczenie ma przygotowanie do opieki nad dziećmi, które mogą potrzebować jasnych instrukcji i pomocy dorosłych.

Podczas ostatniej wideokonferencji uczestnicy rozmawiali także o ostatnich tragicznych wydarzeniach i sposobach poprawy bezpieczeństwa dzieci oraz młodzieży. Przedstawiciele płockiej Policji podzielili się wiedzą i wska-

zówkami dotyczącymi działań, które mogą pomóc lepiej przygotować placówki na sytuacje kryzysowe.

Spotkanie miało służyć wymianie informacji między dyrektorami placówek a służbami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo. Wspólne ustalenia mają ułatwić przygotowanie szkół i przedszkoli do reagowania w razie zagrożenia.

– Teoria to jedno, ale w tym przypadku potrzebujemy również praktycznych ćwiczeń. Właśnie dlatego, w najbliższych dniach, spotkamy się na zajęciach praktycznych, podczas których zaprezentowane zostaną sposoby właściwego reagowania w sytuacjach niebezpiecznych. Odpowiednie przygotowanie, wiedza i dobra współpraca mają ogromne znaczenie. Dlatego działania w tym zakresie traktujemy priorytetowo. Naszym wspólnym celem jest bezpieczeństwo dzieci, młodzieży, kadry oraz pracowników szkół i przedszkoli na terenie powiatu płockiego – przekazał starosta Sylwester Ziemkiewicz.

Organizatorzy zapowiadają, że na omówieniu zasad się nie skończy. W najbliższych dniach planują zajęcia praktyczne, podczas których uczestnicy poznają sposoby właściwego reagowania w niebezpiecznych sytuacjach.

Celem działań jest zwiększenie gotowości szkół i przedszkoli na terenie Powiatu Płockiego. Chodzi o bezpieczeństwo dzieci, młodzieży i nauczycieli oraz pozostałych pracowników placówek. Odpowiednie procedury, znajomość zasad alarmowania i regularne ćwiczenia mają pomóc placówkom lepiej przygotować się na sytuacje wymagające szybkiej reakcji.

Radosław Cichocki



Na zdjęciu od lewej: Kamil Zieliński - dyrektor Wydziału Spraw Obronnych i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Płocku, starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz oraz podkom. Daniel Olendrzyński



Do jednostki OSP Rościszewo trafił nowy lekki pojazd ratowniczo-gaśniczy Renault Master



Cena pojazdu wraz z dodatkowym wyposażeniem wyniosła dokładnie 373 828 zł brutto, z czego 100 tys. zł przekazał samorząd województwa mazowieckiego

Muzyczne Zaduszki

koncert przy świecach

*Niech
żyją
w naszych
piosenkach...*

*Są ludzie,
którzy zostają
na zawsze
w naszych
sercach...*

Agnieszka Osiecka i Magda Umer

7 listopada 2026
godz. 18.00

Sala Sportowa w Szkole Podstawowej w Wyszynie

WYSTĄPIĄ:

Marta Głowacka-Szmyd – wokal
Dariusz Petera – piano
Jakub Podwójci – bas
Karol Domański – perkusja

Big-Band muzyków Gminnej Orkiestry Dętej w Starej Białej
Grzegorz Dębski – dyrygent, flugelhorn

Bilety po 20 zł do kupienia:

Sekretariat szkoły

Siedziba GOKiS (Biała, ul. Jana Kazimierza 1)

Bilety24.pl 

Miejsca siedzące nienumerowane



GMINA STARA BIAŁA



Urząd Gminy Stara Biała

Patroni medialni:



SA-54-5

Uroczyste obchody Dnia Edukacji Narodowej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2

Nauczyciele z Płocka odebrali nagrody prezydenta

To oni każdego dnia pomagają młodym ludziom poznawać świat, rozwijać talenty i odnajdywać własną drogę. W czwartek, 17 października w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2 w Płocku odbyły się uroczyste obchody Dnia Edukacji Narodowej. Była to okazja do podziękowania nauczycielom i pracownikom oświaty za ich zaangażowanie, a także do wręczenia nagród prezydenta miasta. W wystąpieniach nie zabrakło również tematu bezpieczeństwa w szkołach.

Dzień Edukacji Narodowej to nie tylko okazja do złożenia życzeń, lecz także moment, by przypomnieć, jak ważną rolę w życiu młodych ludzi odgrywają nauczyciele. To oni przekazują wiedzę, wspierają rozwój uczniów i pomagają im podejmować pierwsze ważne decyzje. O tym podczas płockiej uroczystości mówił prezydent miasta Andrzej Nowakowski, który podkreślał, że praca w szkole wykracza daleko poza realizowanie programu nauczania. – *Jesteście wyjątkowymi ludźmi, którzy zapiszą się w pamięci młodych ludzi na długie lata. Będą wspominać nie tylko lekcje, zajęcia i wycieczki, ale chyba bardziej długie rozmowy, kiedy uważnie słuchaliście o ich problemach i wskazywaliście, co rzeczywiście warto robić w życiu, choć nie zawsze się to opłaca* – mówił prezydent Płocka.

Andrzej Nowakowski zwrócił uwagę, że nauczyciele często stają się dla uczniów kimś znacznie więcej niż osobami przekazującymi wiedzę. Wspierają ich w trudnych chwilach, pomagają zrozumieć świat i pokazują, jak radzić sobie z wyzwaniami. Prezydent podziękował również za gotowość do wspólnego działania w sytuacjach wymagających szczególnej odpowiedzialności. – *To mi, prezydentowi miasta, daje poczucie siły. Nie jestem sam w trudnych momentach.*



Alicja Kruk

Uroczyste wręczenie nagród prezydenta nauczycielom płockich szkół

Są ze mną mądrzy, dobrzy, doświadczeni ludzie, gotowi otwierać swoje serca dla dzieci i młodzieży – podkreślił Andrzej Nowakowski.

„To nie jest tylko praca, to jest misja”

O znaczeniu nauczycielskiego powołania mówiła także Elżbieta Gapińska, posłanka na Sejm RP. Podkreślała, że pedagodzy mają ogromny wpływ na życie swoich wychowanków, a wspomnienia o dobrych nauczycielach pozostają z człowiekiem na długie lata. – *Dla mnie, gdy myślę o nauczycielach, to jest zawsze duma, radość. Czasami nawet łzy wzruszenia zakręcają się w oczach, ponieważ rzeczywiście jest tak, że państwo mają olbrzymi wpływ na życie swoich wychowanków* – powiedziała posłanka.

Przyznała również, że sama miała szczęście spotkać na swojej drodze znakomitych nauczycieli, zarówno w szkole podstawowej, jak i w liceum. – *To jest bardzo ważna misja – bo to nie jest tylko praca, to jest misja. I państwo tę misję realizują w sposób odpowiedzialny, dbając o naukę, wychowanie, a także bezpieczeństwo* – zaznaczyła Elżbieta

Gapińska, życząc nauczycielom wielu sukcesów zawodowych oraz uczniom, którzy po latach będą z wdzięcznością wspominać swoich pedagogów.

Bezpieczeństwo wspólną odpowiedzialnością

Jednym z najważniejszych tematów uroczystości było bezpieczeństwo w placówkach oświatowych. Ostatnie wydarzenia sprawiły, że kwestia ta szczególnie mocno wybrzmiała w wystąpieniach zaproszonych gości.

Andrzej Nowakowski podkreślał, że troska o bezpieczeństwo dzieci, młodzieży, nauczycieli i pozostałych pracowników szkół wymaga współpracy całej społeczności szkolnej, rodziców, samorządu oraz służb. – *O to bezpieczeństwo musimy cały czas zabiegać i dbać. Nie tylko jako społeczność danej placówki oświatowej, ale także wspólnie z rodzicami i samymi uczniami* – podkreślił prezydent, zapowiadając dalszą współpracę ze służbami.

Do tematu odniosła się również Anna Wiśniewska, dyrektor płockiej delegatury Kuratorium Oświaty w Warszawie, która odczytała list Mazowieckiej

Kurator Oświaty Jolanty Krzyżanowskiej. W skierowanym do pracowników oświaty przesłaniu podkreślono, że bezpieczeństwo w szkole nie jest zadaniem jednej osoby.

Anna Wiśniewska zaapelowała ponadto do nauczycieli, by pamiętali o sobie i nie bali się rozmawiać o trudnościach. – *Chciałabym przede wszystkim życzyć państwu, żeby w każdym dniu zadbał państwo o siebie. Bo zadany nauczyciel, który dzieli się swoimi problemami z innymi, nie boi się rozmawiać o tym, co go nurtuje, będzie czuł się dobrze, a przede wszystkim będzie mógł pomóc uczniom* – podkreślała.

O konieczności zapewnienia bezpiecznych warunków nauki i pracy mówił także Marek Krysztofiak, przewodniczący Międzyzakładowej Komisji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Płocku. Zwrócił uwagę na potrzebę wzmacniania autorytetu nauczycieli

oraz większego nacisku na wychowanie i obowiązki uczniów. – *Bezpieczeństwo pracowników i uczniów to nie żaden przywilej czy postulat związku zawodowego. To jest po prostu nasze prawo* – zaznaczył.

Słowa uznania dla nauczycieli i dyrektorów skierował również Stanisław Nisztor, prezes płockiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego. Podziękował za codzienną pracę, kreatywność i zaangażowanie w rozwój uczniów. Podkreślił także rolę dyrektorów, którzy tworzą atmosferę sprzyjającą nauce i współpracy. – *Chciałbym wam serdecznie podziękować za waszą codzienną pracę, za wasze zaangażowanie, za waszą kreatywność, za wasze podejście do swoich wychowanków* – mówił.

Nagrody dla najlepszych

Zwienieczeniem uroczystości było wręczenie nagród Prezydenta Miasta Płocka. Wyróżnienia stanowiły wyraz uznania dla nauczycieli i dyrektorów za ich pracę, zaangażowanie oraz wkład w kształcenie i wychowanie młodego pokolenia.

Tegoroczne obchody były nie tylko okazją do gratulacji i życzeń, lecz także przypomnieniem, że dobra szkoła to miejsce, w którym wiedza idzie w parze z wychowaniem, wzajemnym szacunkiem i poczuciem bezpieczeństwa. To również przestrzeń, w której nauczyciele, często poza obowiązkami zawodowymi, wspierają młodych ludzi w odkrywaniu własnych możliwości.

Wszystkim pracownikom płockiej oświaty życzo, by ich codzienny wysiłek przynosił satysfakcję, a wdzięczność uczniów i ich rodzin była potwierdzeniem, że wykonywana przez nich praca ma prawdziwą wartość.

A.K.

Pracownicy ORLEN Laboratorium uszyli ponad 100 poduszek dla pań po mastektomii

Od serca dla kobiet

Kilkunastu wolontariuszy – pracowników ORLEN Laboratorium uszyło ponad 100 poduszek w kształcie serca dla kobiet po zabiegu mastektomii. Wszystkie przygotowane przez wolontariuszy poduszki zostaną przekazane do oddziału onkologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku.

Poduszki, które zostały przygotowane przez wolontariuszy, pomogą zwiększyć komfort kobietom w okresie rekonwalescencji, łagodząc ucisk i ułatwiając codzienne funkcjonowanie po operacji. W ramach wolontariatu pracownicy ORLEN Laboratorium byli zaangażowani w każdy etap przygotowania specjalnych poduszek – od odrysowania i wycinania materiałów, przez szycie, aż po wypełnienie gotowych poduszek.

Wczorajsze działania pokazały również, że siła wolontariatu tkwi

przede wszystkim w ludziach – ich empatii, otwartości i gotowości do poświęcenia swojego czasu innym.



ORLEN

Wolontariusze z ORLEN Laboratorium wspólnie szyli poduszki dla kobiet po mastektomii

W tym przypadku efektem wspólnej pracy są nie tylko własnoręcznie wykonane poduszki, ale także gest solidarności z kobietami mierzącymi się z chorobą nowotworową.

Wolontariusze zdecydowali, że ponad 100 poduszek w ciągu kilku najbliższych dni przekazanych zostanie do oddziału onkologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku.

Opr. (kw)

Wymiana okien, wentylacja, docieplenie elewacji

Remont w III LO



UMP

Prace modernizacyjne w III LO postępują nawet szybciej niż zakłada harmonogram

W III Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Łukasiewicza wymieniono już m.in. osiemset opraw oświetleniowych. Wykonawca zaczął docieplenie stropodachu do montażu paneli fotowoltaicznych.

W sali gimnastycznej trwają prace polegające na wymianie okien, wykonaniu wentylacji i dociepleniu elewacji. A co dalej? Do wykonania będzie m.in. nowa opaska wokół głównych

budynków III LO wraz z częścią wymianą instalacji centralnego ogrzewania z rozbudową węzła ciepłego. Koszt modernizacji oszacowano na kwotę 5,6 mln zł.

Postęp prac wyprzedza założony harmonogram. Przypomnijmy, że w lipcu br., tuż przed podpisaniem umowy z wykonawcą, informowano, że ze względu na duży zakres prac realizacja może potrwać dziewięć miesięcy i zakończy się w połowie 2027 r. (kb)

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)

Będiesz optymistyczny, ale także bardzo roztrzepany. Zapowiada się mnóstwo towarzyskich atrakcji i w efekcie może ci zabraknąć czasu na porządki lub zakupy. Wpływ planet sprzyja w tym tygodniu niezwykłym spotkaniom, a nawet ujawnianiu różnych sekretów. Tylko nie omawiaj niczego z osobami, które uwielbiają plotkować za twoimi plecami.

BYK (21.04-21.05)

Czeka cię sympatyczny tydzień, bez większych problemów czy strasznych klótni. Uda ci się więcej niż zwykle czasu poświęcić na hobby i przyjemności. Dlatego nie odrzucaj zaproszeń na ciekawe imprezy, premiery czy wystawy. Nowe znajomości będą udane. Nadarzy się okazja do zawarcia przyjaźni, która wniesie w twoje życie więcej optymizmu i radości.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Przez cały tydzień ktoś cię będzie rozpraszał i zawracał ci głowę swoimi sprawami. Współpracownicy nie będą potrafili czegoś zrobić, a krewni z trójką uroczych dzieciątek i psem wpadną z dłuższą wizytą. Nie daj się sprowokować do klótni, ale też nie pozwól się całkowicie zdominować, bo przyniosą cię obowiązki. Pora wyznaczyć granice tego, co innym wolno, a czego nie.

RAK (22.06-22.07)

Przez cały tydzień będziesz bardzo przekonujący i pomysłowy. Bez skrupułów wykorzystaj swoje atuty. W pracy wywalczysz podwyżkę lub premię, być może ktoś odda ci dług. Przypływ gotówki wprowi cię w doskonały humor. Pilnuj też spraw urzędowych. Ktoś może pomóc ci załatwić ważną dla ciebie sprawę. Weekend będzie gorący dla zamężnych Raków.

LEW (23.07-22.08)

Staniesz się w tym tygodniu podatny na prośby i wpływy. Będzie ci zależało, aby wszędzie panowała zgoda i serdeczna atmosfera. Dlatego chętnie weźmiesz na siebie rolę pośredniczka w sporach i negocjacjach, co wszystkim wyjdzie na dobre. Przez cały tydzień szczęście ci sprzyja, ale w domu ktoś może cię zaskoczyć swoimi pretensjami. Nie pozwól, aby wątpliwości lub dąsy popsuły ci humor.

PANNA (23.08-22.09)

Zapowiada się udany tydzień, jeśli tylko nie wplądziesz się w konflikt z kimś, kto jest mściwy i nieprzyjemny. Możliwe są nagłe zmiany planów, które w efekcie okażą się dla ciebie o wiele bardziej korzystnie, niż przypuszczasz. Dlatego zamiast brać udział w niepotrzebnej rywalizacji, zajmij się swoimi sprawami. W weekend zorganizuj sobie trochę atrakcji.

WAGA (23.09-23.10)

Odważnie zabierz się za trudne sprawy. Jowisz pomaga pokonać konkurencję. Początek tygodnia będzie niespokojny, dyskretnie wszystkiego pilnuj. Ktoś podejmie błędną decyzję, a potem będzie cię błagać o pomoc i ratunek. W weekend spokojniej, możesz odkryć swój nowy talent, a nawet pasję. W miłości ważne decyzje spadną na ciebie.

SKORPION (24.10-22.11)

Zachowaj więcej dystansu do otoczenia, bo możesz być uparty i jednocześnie zbyt pewny siebie. Jeśli zbyt wiele weźmiesz na swoje barki, to możesz okupić to przemęczeniem i złością na otoczenie. Dlatego najpierw zadбай o siebie i nie przejmuj się tym, co wyprawiają lub opowiadają inne osoby. Nie wszystkie plotki się sprawdzają, nie wszystkie plany dojdą do skutku.

STRZELEC (23.11-21.12)

Będziesz miał więcej czasu, aby zająć się prywatnymi sprawami. Chętnie spotkasz z krewnymi i przekonasz ich do kilku swoich pomysłów. To wprowi cię w doskonały humor. W pracy możesz przypadkowo spotkać kogoś, za kim wcale nie przepadasz. Może jednak bardziej opłaci ci się pogodzić, niż kłócić z tą osobą? Zrób dobry uczynek, a planety ci to wynagrodzą.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Cały tydzień spędzisz w biegu, zaaferowany mnóstwem nowych spraw i ciekawych znajomości. Będziesz w doskonałej formie, a szczególnie będzie ci sprzyjać. Pamiętaj tylko o własnych korzyściach i przestań się wstydić, kiedy szef zapyta cię o pieniądze. Im więcej powiesz, tym więcej dostaniesz. Wenus sprzyja okazynym zakupom. Poszukaj, a znajdziesz wspaniałą wycieczkę last minute za grosze. W miłości sukcesy.

WODNIK (21.01-20.02)

Słońce doda ci blasku i odsłoni przed tobą różne ukryte sprawy. Tydzień będzie pełen ważnych wydarzeń, dlatego bądź czujny. W pracy osobiście pilnuj ważnych dla ciebie spraw i nie ufaj obietnicom kogoś, kto znany jest z zamykania do fantazji. Będziesz miał szansę wytropić tajemnicę lub dowiesz się ile zarabia konkurencja. Uświadomisz sobie, ile sam jesteś wart.

RYBY (21.02-20.03)

W tym tygodniu będzie ci trudno skupić się na tym, co ważne i potrzebne. Dlatego nie stawiaj przed sobą zbyt ambitnych zadań. Unikaj nerwowych dyskusji, zakończ konflikt z osobą, która czuje się urażona. Wyciągnij pierwszy rękę na zgodę, a wszyscy na tym zyskają. Przede wszystkim znajdź czas, aby trochę bardziej o siebie zadbać. Fryzjer, kosmetyczka, masaż to nie fanaberia, ale konieczność.

ZUS odpowiada na pytania czytelników

Za kilka miesięcy osiągam powszechny wiek emerytalny, ale nadal pracuję. Zastanawiam się, który miesiąc jest najkorzystniejszy? Kiedy przyjdę do ZUS-u, żeby złożyć wniosek o emeryturę? Czy warto popracować kilka miesięcy dłużej, a może rok lub dwa? Ile można na tym zyskać?

Decyzja o przejściu na emeryturę to jedno z ważniejszych wydarzeń w naszym życiu. Nie warto podejmować jej pochopnie, tym bardziej, że nie ma takiej potrzeby. Zakład obecnie dysponuje narzędziami, które z pewnością ułatwią wybór momentu zakończenia aktywności zawodowej. Wpływ na wysokość przyszłego świadczenia ma wiele czynników, takich jak data złożenia wniosku i zakończenia pracy, waloryzacja zgromadzonych składek czy tablica średniego dalszego trwania życia. Dlatego, zanim złożymy wniosek, warto sprawdzić różne warianty i wybrać najlepszą dla siebie możliwość.

Klienci, którzy odwiedzają placówki ZUS-u, chcą przede wszystkim wiedzieć, który moment jest najkorzystniejszy finansowo, by przejść na emeryturę. Większość z nich sugeruje luty, lipiec lub miesiąc następujący po urodzinach. Inte-

resuje ich również data złożenia wniosku i konkretny dzień rozwiązania stosunku pracy, żeby otrzymać zarówno wynagrodzenie za dany miesiąc, jak i emeryturę. Na wszystkie pytania odpowiedzą nasi doradcy.

Doradca emerytalny nie podejmuje za nas decyzji o dacie przejścia na emeryturę. Może jednak na podstawie konkretnych wyliczeń pokazać, jaki wpływ ma termin przejścia na świadczenie na wysokość prognozowanej emerytury. Ostateczna decyzja zawsze należy jednak do nas.

Za pomocą kalkulatora emerytalnego doradca może przygotować kilka wariantów. Klient zobaczy, jakiej emerytury może się spodziewać, jeśli zakończy pracę w najbliższym czasie, a jakiej, jeśli pozostanie aktywny zawodowo nieco dłużej. Ekspert wytłumaczy również zasady przyznawania emerytury i podpowie, na co zwrócić uwagę przed złożeniem wniosku. Jeżeli decyzja o przejściu na emeryturę już zapadła, doradca wyjaśni, jakie dokumenty będą potrzebne oraz pomoże wypełnić wniosek.

Wysokość emerytury osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r. zależy przede wszystkim od zgromadzonego



Przemysław Siemieniak

Dyrektor Oddziału ZUS w Płocku

kapitału emerytalnego oraz średniego dalszego trwania życia. W uproszczeniu ZUS sumuje zwaloryzowane składki emerytalne, kapitał początkowy i środki zapisane na subkoncie, a następnie dzieli tę kwotę przez średnie dalsze trwanie życia wyrażone w miesiącach. Im dłużej pracujemy, tym więcej składek trafia na nasze konto emerytalne, a zgromadzone na nim środki są waloryzowane. Jednocześnie wraz z wiekiem zmniejsza się średnie dalsze trwanie życia, czyli liczba miesięcy, przez którą ZUS dzieli zgromadzony kapitał. Dlatego opóźnienie przejścia na emeryturę przekłada się na wyższą kwotę świadczenia.

Nie oznacza to jednak, że dla wszystkich osób najlepszy będzie ten sam miesiąc czy ten sam dzień. Stan rzeczywisty każdego klienta jest inny. Dlatego zamiast sugerować się tym, co o swojej sytuacji opowiada znajomy czy sąsiad, który został już świadczeniobiorcą ZUS-u, lepiej sprawdzić własną sytuację i skorzystać z symulacji wyliczenia prognozowanej emerytury.

Przyniósł mieszkańcom mnóstwo radości

Nowy skwer na Skarpie

Posadzone rośliny pokażą swoją urodę za kilka miesięcy. Dopiero wtedy zobaczymy nowe miejsce na mapie osiedla Skarpa w całej okazałości. Jego realizacja kosztowała prawie 1,4 mln zł.

Skwer stanowi kontynuację inwestycji wykonanej pięć lat temu. Powstało wówczas ogrodzone boisko do gry, plac zabaw dla dzieci, siłownia pod chmurką i ścieżki dla pieszych.

Teraz te ścieżki zostały wydłużone (także z wykorzystaniem tzw. podwieszanego chodnika). Dojdziemy nimi np. do cypla z drewnianymi leżakami. Ci, którzy zapuszczają się nieco dalej, dotrą do meandrujących ścieżek z ustawionymi ławeczkami (łącznie 16). Tuż obok wykonano nowe nasadzenia. Posadzono m.in. 50 drzew i ponad 1,5 tys. krzewów, traw i bylin.

Na końcu skweru zobaczymy wyodrębnione miejsce wypełnione balami z naturalnego drewna. Pniaki służą do siedzenia. Oprócz tego na górze zostały zamontowane zjeżdżalnie i schody palisadowe. Wieczorem teren doświetla 20 nowych latarni.

Z inicjatywy mieszkańców i dla mieszkańców

– To skwer i dla najmłodszych, i dla tych nieco starszych. I dla tych już dojrzałych Płocczan, dla seniorów. Niech to będzie miejsce pełne radości, wspólnych spotkań, rozmów i zabawy – mówił Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

Pomysł na kontynuację inwestycji sprzed kilku lat – terenu rekreacji dla Skarpian – wyszedł od miejskiej radnej i zarazem wieloletniej radnej osiedlowej Małgorzaty Ogrod-



Nowy skwer powstał za blokiem przy ul. Na Skarpie 18

nik. Inicjatywa zwyciężyła w jednej z dotychczasowych edycji Budżetu Obywatelskiego Płocka. Radna dziękowała za każdy oddany głos. – Nie było łatwo. Robiliśmy plakaty, organizowaliśmy spotkania, zachęcaliśmy do głosowania. Teraz możecie realnie spojrzeć, że warto oddawać swój głos w Budżecie Obywatelskim Płocka. Patrząc na naszą górę, która wzbogaciła się o zjeżdżalnię, na powstające ławeczki, leżanki, krzewy, serce mi się raduje. Zwłaszcza ze względu na seniorów, którzy mówili, że jedyną dla nich atrakcją jest albo telewizor, albo okno w mieszkaniu. Teraz ten teren stał się dla nich takim epicentrum spotkań. Mogą tu przyjąć rodzice z dziećmi, nauczyciele z uczniami. Jestem bardzo dumna z tego, że jestem Skarpianką, a to miejsce będzie służyło integracji mieszkańców.

Prezydent podkreślił: – Budżet obywatelski to najpierw pomysł, później głosowanie, na końcu realizacja będąca już po stronie miasta. W przypadku BOP dużo zależy od pomysłu i tego, w jaki sposób chcemy, aby zmieniło się nasze osiedle, zmieniał się Płock. Budżet obywatelski najpiękniej oddaje ideę wspólnej realizacji projektów, które są potrzebne mieszkańcom. Ten teren, który przez długie lata był terenem dzikim, wymagającym uporządkowania, dziś jest realizacją i będzie służył mieszkańcom.

W czwartek w otwarciu skweru uczestniczyły dzieci z Miejskiego Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi nr 3 oraz uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 18, którzy natychmiast po otwarciu biegiem ruszyli na zjeżdżalnię. Później był czas na wspólne zdjęcia.

(kb)

ZYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

21 października – Urszula, Bernard,
22 października – Filip, Przybysława,
23 października – Marlena, Seweryn,
24 października – Antoni, Walentyna,
25 października – Daria, Sambor,
26 października – Lucyna, Amanda,
27 października – Sabina, Iwona.

Z serca płyną te życzenia:
w datę twego urodzenia
zdrowia, szczęścia, pomyślności
sto lat życia, moc radości!
Zdrowie wiecznie niech ci służy,
uśmiech stale miej na twarzy,
niech się spełni, o czym marzysz.

Lucynce przesyłają
koleżanki z pracy.

W dniu Srebrnych Godów
Marcie i Dariuszowi życzymy

kolejnych wspólnych lat
przepelnionych wzajemnym
szacunkiem i czułością.
Wasza miłość
jest dla nas przykładem, że nawet
w tak szalonych czasach
wierność wciąż jest w modzie.
Przesyłają Anna i Robert.

Wiązanka najpiękniejszych życzeń
imieninowych: długich lat życia,
szczęścia, dobrego zdrowia i sił,
powodzenia w pracy
i w całym życiu.
Spełnienia najskrytszych marzeń,
realizacji wszelkich zamiarów
i planów. Pogody ducha,
wiary w lepszą przyszłość
oraz wszystkiego najlepszego.
Pani **Zenobii Kuchcińskiej**
przesyłają dzieci i wnuki.

Pogodnych dni i nocy,
i zdarzeń z losu danych.

spokoju i miłości,
i oczu zakochanych.
I snu, co rano zbudzi,
bez trosk o dobre jutro,
i szczęścia nie zaszkodzi,
by już nie było smutno.
I w wyciągniętej dłoni
z kropelką rześkiej rosy,
ciepły uśmiech na twarzy,
słońcem upięte włosy.
Zapachem dni pogodnych
przed burzą życia schronią
i dni, które przed nimi
miłością swą obronią.
Sabinie Kowalskiej
życzą koleżanki.

(kw)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie
pod numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **karolina@tp.com.pl**
fb: **Tygodnik Płocki**

W Szkole Podstawowej nr 18

Jubileuszowe drzewo i kapsuła czasu

Z okazji 50-lecia Szkoły Podstawowej nr 18 zdecydowano się na wkopanie jubileuszowego drzewa i kapsuły czasu. Przed szkolnymi murami rozległy się brawa, które były także wyrazem uznania dla tego, co minione.

Pięćdziesiąt lat to powód do świętowania znanego jubileuszu. Przez te pięć dekad przez szkolne mury przebiegały setki uczniów z kilku pokoleń. A nade wszystko to mnóstwo wspomnień i historii, które często zostają do końca życia.

Żywa pamiątka wspólnej historii

by jubileusz nie sprowadzał się wyłącznie do szkolnej uroczystości, uczniowie wraz z nauczycielami i dyrekcją postanowili zadbać o żywą pamiątkę towarzyszącą kolejnym pokoleniom młodych Płoczan.

W czwartek, 8 października wspólnymi siłami zasadzono na terenie szkoły drzewo jubileuszowe. Tak jak drzewo rośnie i pnie się do góry, mają się rozwijać kolejne pokolenia Płoczan. Tuż obok umieszczono kamień z tabliczką z zarysem drzewa, sentencją „*Korzenie sięgają przeszłości,*

gałęzie sięgają przyszłości” i dopiskiem „*Na pamiątkę pięciu pokoleń uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły*”.

Świadectwo naszych czasów

Tuż obok drzewa zakopano kapsułę czasu - „*świadczenia naszych czasów*” - w postaci niewielkiej, metalowej skrzynki oklejonej szkolnym logiem i uczniowską tarczą z pełną nazwą Szkoła Podstawowa nr 18 w Płocku im. Jana Zygmunta Jakubowskiego. Kapsuła skrywa m.in. opatrzony datą list do przyszłych pokoleń z życzeniami powodzenia, a także przedmioty, które mają opowiedzieć, o tym, co było ważne dla szkolnej społeczności w 2026 r.: zeszyt pierwszoklasisty, ołówki i długopis. Włożono również zdjęcie rady pedagogicznej, a na sam spód dołożono szkolną tarczę. W środku znalazło się także miejsce na opakowanie po... Wojanku - popularnym wśród dzieci i młodzieży napoju.

W sadzeniu drzewa brał udział m.in. prezydent Płocka. Prosił dzieci, aby z myślą o przyszłości mądrze wykorzystywały swój szkolny czas. A ten ma to do siebie, że szybko płynie... - *Za kilka lat to wy zostaniecie nauczycielami. Kto wie, może ktoś spośród was zostanie prezydentem.*

I to wy, już nieco starsi, spojrzycie kiedyś na dzieci z uśmiechem i rozrównaniem, wierząc, że każde kolejne pokolenie czyni naszą ziemię lepszą i piękniejszą. Zarówno naszą ojczyznę, Polskę, tak i Płock. Także tę mniejszą ojczyznę, jaką dla was jest osiedle Skarpa, która niech pięknieje z dnia na dzień.

Przemawiała również absolwentka SP18, miejska radna Małgorzata Ogrodnik. Tak się złożyło, że tego dnia „wróciła” do szkoły z... plecakiem. Chwilę wspominała przyjaźnie ze szkolnych lat. - *Dla potomności, dla historii, umieścimy naszą kapsułę czasu. Niech wiedzą, że „18” była cudownym miejscem i cudowną szkołą. Może za kilkadziesiąt lat ktoś te szkolne skarby wykopie i dowie się, że uczniowie z tej szkoły byli super zjednoczeni. Życzę wam jak najwięcej tak pięknych inicjatyw, jak ta dzisiejsza.*

Pięćdziesiąt lat za nimi...

A przed nimi kolejne lata i następne szkolne historie. Jedną z uczennic podkreśliła: - *Przeszłość daje nam korzenie, teraźniejszość daje nam siłę, a przyszłość daje nam nadzieję. Niech to drzewo rośnie zdrowo i wysoko, przypominając wszystkim, że nasza szkoła ma już 50 lat. A jej historia wciąż trwa.*

(kb)



To dopiero wstęp do uroczystych obchodów, które odbędą się w listopadzie br.

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Dzikie wino

Przeszło trzydzieści lat temu weszłam do księgarni nieopodal poznańskiego Okrąglaka. Na parterze znajdował się dział muzyczny i właśnie stamtąd dobiegły mnie słowa piosenki: „*Dzikie wino, dzikie pnące...*”. Śpiewał Marek Grechuta. Pamiętam ten moment do dziś. Było coś niezwykłego w jego głosie, melodii i sposobie, w jaki potrafił nadawać słowom poetycką głębię. Zatrzymałam się, zasłuchałam i zupełnie nieoczekiwanie zakochałam się w jego twórczości. Ta miłość trwa do dziś, a wszystko zaczęło się od przypadkowej wizyty w księgarni. Marek Grechuta większość swojego artystycznego życia związał z Krakowem. Co ciekawe, ten niezwykle romantyczny, wrażliwy artysta był również wielkim smakoszem. Jak wspominała jego żona, uwielbiał chodzić do jednej z krakowskich restauracji na kaczkę po krakowsku. Trudno więc wyobrazić sobie przyjemniejszy sposób na nostalgiczny, jesienny dzień niż jesienna kaczką i płynące w tle piosenki Grechuty.



Fot. Piotr Chudzyński

Kaczka po krakowsku z kaszą gryczaną, borowikami i sosem z czerwonego wina

Skład:

- 4 udka kaczki (około 300–350 g każde);
- 2 ząbki czosnku;
- 2 łyżeczki majeranku;
- sól i świeżo mielony pieprz;
- kasza gryczana z borowikami:
 - 200 g kaszy gryczanej palonej;
 - 30 g suszonych borowików;
 - 1 cebula;
 - 2 łyżki masła;
 - około 250 ml bulionu;
 - sól i pieprz;
- sos z czerwonego wina:
 - 250 ml wytrawnego czerwonego wina;
 - 100 ml mocnego bulionu drobiowego;
 - 1 szalotka;
 - 1 łyżeczka miodu;
 - 20 g zimnego masła
 - 1 łyżeczka octu balsamicznego
 - sól i świeżo mielony pieprz.

Wykonanie:

Udka oczyszczamy, osuszamy i nacieramy solą, pieprzem, majerankiem oraz przeciśniętym przez praskę czosnkiem. Najlepiej odstawiamy je na kilka godzin do lodówki, aby mięso nabrało aromatu. W tym samym czasie namaczamy suszone borowiki w zimnej wodzie. Następnie układamy udka skórą do góry w naczyniu żaroodpornym i dolewamy około 100 ml wrzącej wody. Przykrywamy i pieczemy w temperaturze 160 st. C przez około 1 godzinę i 45 minut do 2 godzin, aż mięso będzie miękkie. Zdejmujemy przykrycie, zwiększamy temperaturę do 210 st. C i pieczemy jeszcze 15–20 minut, aby skórka stała się złocista i chrupiąca. Zachowujemy soki z pieczenia do przygotowania sosu, oddzielając od nich nadmiar tłuszczu. W czasie pieczenia kaczki przygotowujemy kaszę gryczaną z borowikami. Namoczone grzyby gotujemy do miękkości, następnie odcedzamy, zachowując aromatyczny wywar, i kroimy na mniejsze kawałki. Cebulę drobno siekamy i szklimy na masle. Dodajemy borowiki i smażymy przez kilka minut, aż lekko się zarumienią. Wypujemy kaszę, mieszamy i zalewamy gorącym bulionem oraz przecedzonym wywarem grzybowym, łącznie około 400–450 ml płynu. Gotujemy pod przykryciem na małym ogniu przez 15–20 minut, aż kasza zmięknie i wchłonie płyn. Doprawiamy solą i pieprzem. Następnie przygotowujemy sos z czerwonego wina. Szalotkę drobno siekamy i podsmażamy na odrobinie tłuszczu z pieczenia kaczki. Wlewamy wino i redukujemy je do około jednej trzeciej początkowej objętości. Dodajemy bulion, kilka łyżek odtuszczonego soku z pieczenia, miód oraz ocet balsamiczny. Gotujemy na niewielkim ogniu, aż sos nabierze intensywnego smaku i nieco zgęstnieje. Doprawiamy solą i pieprzem, po czym zdejmujemy z ognia i stopniowo łączymy z zimnym masłem, które nada mu aksamitną konsystencję i piękny połysk. Sosu nie doprowadzamy już do wrzenia. Na podgrzanych talerzach układamy porcję kaszy gryczanej z borowikami, formując niewielki kopczyk. Na nim umieszczamy chrupiące udko kaczki, a wokół rozprowadzamy kilka łyżek sosu z czerwonego wina. Staramy się nie polewać skórki, aby zachowała swoją chrupkość. Całość dekorujemy listkami świeżego majeranku.

Mało kto wie, że Marek Grechuta ukończył architekturę na Politechnice Krakowskiej. Był niezwykle zdolnym studentem, cenionym przez profesorów, przed którym otwierała się obiecująca kariera architekta. Wybrał jednak drogę znacznie mniej przewidywalną, pełną artystycznych poszukiwań i niepewności. Na szczęście dla nas, bo trudno wyobrazić sobie polską piosenkę poetycką bez jego wrażliwości i niezwykłego głosu. Grechuta nie bał się przy tym eksperymentów. W 1977 roku wraz z Janem Kantym Pawłuskiewiczem stworzył muzykę do „Szalonej lokomotywy”, widowiska opartego na twórczości Witkacego. Z tego niezwykłego przedsięwzięcia pochodzi brawurowe „Hop, szklankę piwa”. Utwór pełen temperamentu, humoru i nieco szalonej energii. A zatem hop, szklankę piwa do kaczki! Jesienne smutki niech odlatują, skoro kaczką już nie może.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax. 367-19-33.
DOM TECHNIKA ORLEN S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.
KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIAŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka 1, tel. 364-31-84.
MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.
PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PLYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Aquapark Płock, ul. Miodowa 13a, tel. 24-364-00-90
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazowieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.

TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

KAWIARNIE

Costa Coffee - Galeria Wisła, Wyszogrodzka 144
Dolce Caffè - ul. Synagogałna 2, tel. 505-300-174
Dobry Dzień Cafe, ul. Stary Rynek 4, tel. 698-781-531
Fit Cake, ul. Sienkiewicza 67/6, tel. 505-300-174
Grycan - Galeria Mosty, ul. Tysiąclecia 2A
Ławka do kawy, al. Kobylińskiego 2, tel. 884-788-954
Papuga, ul. Grodzka 8, tel. 503-592-045
Pink'na Cafe, ul. 3 Maja 17, tel. 536-289-991
Pierwsza Kawa, ul. Nowy Rynek 10, tel. 662-992-962
Sempre, ul. Grodzka 9, tel. 24 364-97-88
Vergrano, ul. Grodzka 8, tel. 666-561-361

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, Nowy Rynek 3, tel. 262-68-91
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
BENEDIKS, alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Bosch Car Service, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Elektromechanika, ul. Mościckiego 19, tel. 600-208-878
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 16A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, Kostrogaj 5, tel. 694-285-761
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 21
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarieczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Macieszy 19, tel. 604-058-090
Opindex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076

Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otołińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Al Dente, ul. Stary Rynek 17, tel. 660-037-666
Boska, bo włoska, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35, Maszewo Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino's Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Gruby Benek, ul. Dobrzyńska 15A, tel. 514-184-731
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Knajpka 10,5, pl. Narutowicza 2, tel. 264-72-92
Laguna, ul. Staromicjska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Osiedlowa, al. Miodowa 8, tel. 571-903-311
Piccantino, ul. Synagogałna 2/8a, tel. 881 531 423
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizzeria 105, ul. 3 Maja 17, tel. 572-625-105
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Tutti Santi, ul. Kobylińskiego 13, tel. 24-366-99-88

PUBY I KLUBY

Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Pijalnia Wódki i i Piwa, ul Grodzka 15, tel. 795-409-746
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Tutaj Przysiań Towarzyska, ul. Bulwar Stanisława Górnickiego, tel. 500 292 915
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

A może kebsa, ul. J. Kwiatka 23/25, tel. 728-638-205
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033
Cafe & Bistro na Deptaku, ul. Tumska 5, tel. 515-307-292
Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66

Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Petropol, al. Jachowicza 49, tel. 24 366-44-40-49
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejaska 2, tel. 264-84-67
Krzaki Vege Street Food, pl. Narutowicza 1, tel. 518-333-234
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Mast Kebab, ul. Grodzka 17, tel. 453-529-586
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Ogniem i Mięsem, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wiselka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

al. S. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Tysiąclecia 1e, tel. 608-281-698
ul. Szarych Szeregów 6, tel. 515-600-323
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Najtańsze Taxi, tel. 266-89-53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Tanie Taxi, tel. 533-577-555
Taxi Hybrid Płock, tel. 24 19-661
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otołińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Konvet, ul. Jachowicza 19A, tel. 505-891-393
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Na 4 Łapy, ul. Kochanowskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

DYŻURY APTEK

Płock: W Płocku żadna apteka nie jest czynna przez całą dobę! Najdłużej otwarta pozostaje apteka przy ul. Rembielińskiego 6, która rozpoczyna pracę o godz. 7.00, a kończy o godz. 23.00. Apteka ta pracuje każdego dnia w roku, również we wszystkie dni wolne od pracy, w tym w każdą niedzielę. Nie ma natomiast ustalonego harmonogramu wszystkich aptek pracujących (w tym w niedziele i święta) na terenie Płocka.

Gostynin: ul. Rynek 25, apteka Medest – czynna przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: Apteki w powiecie sierpeckim nie pełnią dyżurów całodobowych. Działalność zawiesiła apteka przy ul. Braci Tułdzieckich 10 i jest wyłączona z harmonogramu. Do końca października nie wyznaczono aptek do realizacji brakujących dyżurów. W pozostałe dni dyżury pozostają bez zmian: od 21.10 do 23.10 – ul. Matejki 1C (8.00 – 22.00), 24.10 – ul. Konstytucji 3-go Maja 7D (8.00 – 22.00).

WAŻNE TELEFONY

HOSPICJUM PŁOCKIE pw. św. Urszuli Ledóchowskiej, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 37, tel.: 24 266 44 44.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE Płock tel.: 993 (bezpłatny), Gostynin 24 235 28 88, Sierpc 24 275 29 81.
POGOTOWIE DROGOWE Płock tel.: 954 (bezpłatny).
POGOTOWIE ENERGETYCZNE Płock, Gostynin, Sierpc tel.: 991 (bezpłatny).
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel.: 992 (bezpłatny).
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 5 tel.: 24 267 84 00; numer alarmowy 112.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE Płock tel.: 994.
STRAŻ MIEJSKA Płock tel.: 986.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO Płock, ul. Mikołaja Reja 15/3, tel.: 24 364 53 21.
ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE Płock tel.: 987.

GOSTYNIN

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. JAKUBA Z GOSTYNINA, ul. Wojska Polskiego 23, tel.: 516 029 796
MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel.: 514 502 485
ZAMEK GOSTYNIŃSKI, ul. Zamkowa 31, tel.: 24 235 45 00

MECHANIK SAMOCHODWY

Auto-Serwis S.C. ul. Ziejkowa 2, tel.: 24 235 84 50
Mechanika pojazdowa, ul. Mickiewicza 28, tel.: 24 235 51 13
Stacja Kontroli Pojazdów, ul. Krośniewicka 10b, tel.: 605 222 059
Autonaprawa, ul. Czapskiego 49, tel.: 24 235 53 37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Bordoo, ul. Wyszynskiego 40, tel. 694 000 584
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PLYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

BAJKA – catering i przyjęcia, ul. Kościuszki 17, tel.: 508 679 396
Dziupla Wróbla, ul. Floriańska 14, tel.: 517 519 110
Leśna Chata Kuchnia Myśliwska, ul. Floriańska 21, tel. 606 455 356
Obiady Domowe U Agnieszki BLISKA A&K, ul. Wojska Polskiego 13, tel.: 575 190 550

TAXI

Gostynin Taxi 24h, tel.: 692 125 281

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska 12, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKI DOM KULTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUM PAŁAC SASKI, pl. Marsz. J. Piłsudskiego 20, tel.: 24 337 19 01

SIERPC

CENTRUM KULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ – SKANSEN, ul. Gabriela Narutowicza 64, tel. 275-28-83
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26,

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PLYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72

RESTAURACJE

Hotel Skansen Conference & Spa, ul. Narutowicza 64, tel. 24 275 11 22
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Wulkanizacja i serwis klimatyzacji, ul. Białobłocka 16, tel. 690-283-838

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Narutowicza 32, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 500-401-310

Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd „Pod Szcześliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

GĄBIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 795-544-665

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-33-47

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusalka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Europejskie Centrum Artystyczne, tel. 24-268-11-08

ŚLUPNO

Zajazd „Mazowszcze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŻREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel. 285-10-34

Rynek pracy

PRACA FIZYCZNA

Belgia – pomocnik zbrojarza (bez doświadczenia i bez języka). Szukamy pomocników zbrojarzy do pracy w Belgii. Nie wymagamy doświadczenia — wszystkiego nauczymy na miejscu. Stawka 18,19 euro/h brutto na start. Tel.: 662 130 140.

2394650

Praca w Belgii – zbrojarze i cieśle szalunkowi poszukiwani. Stawka: 19,40 euro/h. Telefon: 662 130 140.

2382460

PRP Solutions prowadzi rekrutację na stanowiska: monter rusztowań przemysłowych, pomocnik montera rusztowań oraz foreman. Miejsce pracy: rafinerie i elektrownie na terenie Holandii i Belgii, m.in. Antwerpia, Groningen, Rotterdam, Geleen i Amsterdam. Tel. 733-719-062.

2593446

PRACA KIEROWCA

Zatrudnię kierowcę kategorii C+E kraj, firanka, ciągnik siodłowy marki Scania R 2012r + Schmitz 2016 r. Powtarzalne miejsca ładunków. Praca pn-pt, weekendy wolne, wynagrodzenie (8000-8500 zł do ręki). Tel. 791-979-176.

2591171

PRACA W NIEMCZECH

Murarz do Niemiec. Osoby zainteresowane proszone są o nadesłanie CV ze zdjęciem na maila: biuro@ruben-bau.eu Biuro rekrutacji czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16. Tel. 534-188-717, 576-033-941, 534-570-013.

2591195

**Dodaj
darmowe
ogłoszenie
o pracę
na
www.tp.com.pl/
ogłoszenia**

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biurowy Ogłoszeń
Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny	
	
	
	
	<i>kwalifikacje</i>
	
	
	
	<i>adres, telefon</i>
	"Tygodnik Płocki"
	09-400 Płock, Stary Rynek 27
	tel/fax 262-77-66



Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Kelner/ka** – mile widziane doświadczenie na stanowisku, mile widziane orzeczenie lekarskie dla celów sanitarno – epidemiologicznych;
- **Pomoc kucharza K/M** – mile widziane doświadczenie na stanowisku, mile widziane orzeczenie lekarskie dla celów sanitarno – epidemiologicznych;
- **Stylistka/stylista paznokci** – mile widziane doświadczenie w zawodzie, umiejętności w zakresie: manicure, pedicure, stylizacji i zdobienia paznokci;
- **Specjalista/specjalistka ds. marketingu i PR** – wykształcenie wyższe: specjalista do spraw public relations, min. 2 lata doświadczenia na stanowisku, znajomość języka angielskiego na poziomie A2, umiejętność tworzenia interesujących i poprawnych językowo treści, doświadczenie w działaniach promocyjnych, znajomość mediów społecznościowych oraz obróbka zdjęć i montaż wideo, komunikatywność, kreatywność;
- **Osoba sprzątająca (K/M) z orzeczeniem o niepełnosprawności** – aktualne orzeczenie o niepełnosprawności, mile widziane doświadczenie zawodowe, rzetelność i dokładność;
- **Inżynier utrzymania ruchu/Specjalista ds. technicznych w Wydziale Produkcji Wody (M/K)** – wykształcenie wyższe techniczne preferowane: mechanika, elektryka, budowa maszyn lub pokrewne, prawo jazdy kat. B, bardzo dobra znajomość pakietu Office, ogólna znajomość budowy maszyn i urządzeń, umiejętność analizy dokumentacji technicznej, umiejętność analizy i interpretacji schematów elektrycznych i rysunku technicznego, umiejętność dobrej organizacji pracy oraz samodzielnego rozwiązywania problemów, rozwiązywania problemów i współpracy w zespole, znajomość wizualizacji procesów technologicz-

nych -PCS7, znajomość przepisów prawa z zakresu ustaw i norm branży wod-kan, podstawowa znajomość procesów uzdatniania wody i oczyszczania ścieków;

- **Główny specjalista w dziale organizacyjno-prawnym K/M** – wykształcenie średnie lub wyższe, znajomość przepisów prawa z zakresu zarządzania/administrowania nieruchomościami, umiejętność obsługi klienta, bardzo dobra znajomość obsługi programów komputerowych MS Office, MERITUM, doświadczenie w pracy z oprogramowaniem wspomagającym windykację;
- **Inspektor nadzoru robót budowlanych/specjalista ds. Remontów K/M** – wykształcenie średnie/ wyższe budownictwo, budowlane w specjalności konstrukcyjno-budowlanej bez ograniczeń, przynależność do Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, minimum 2-letni staż pracy w dziale inwestycji, technicznym lub na stanowisku kierownika budowy, inspektora nadzoru, inżyniera budowy, itp., znajomość przepisów Ustawy prawo budowlane, umiejętność kosztorysowania robót budowlanych, umiejętność obsługi komputera, tj. programów MS Office, NORMA;
- **Specjalista w dziale organizacyjno-prawnym K/M** – wykształcenie średnie lub wyższe, znajomość przepisów prawa z zakresu zarządzania/administrowania nieruchomościami, umiejętność obsługi klienta, bardzo dobra znajomość obsługi programów komputerowych MS Office (Word, Excel, Outlook), umowa na zastępstwo;
- **Referent ds. eksploatacji (Rejon Obsługi Mieszkańców Nr 1 ul. Miodowa 8) K/M** – wykształcenie średnie lub wyższe, znajomość przepisów prawa z zakresu zarządzania/administrowania nieruchomościami, umiejętność obsługi klienta, bardzo dobra znajomość obsługi programów komputerowych MS Office, MERITUM, doświadczenie w pracy z oprogramowaniem wspomagającym windykację;
- **Kosmetolog (K/M)** – wykształcenie wyższe kosmetologia, orzeczenie lekarskie dla celów sanitarno – epidemiologicznych, mile widziana znajomość języka angielskiego;
- **Masażysta/Fizjoterapeuta (K/M)** – wykształcenie min. średnie technik masaży lub wyższe fizjo-

terapeuta, orzeczenie lekarskie dla celów sanitarno – epidemiologicznych, mile widziana znajomość języka angielskiego;

- **Automatyk (K/M)** – wykształcenie min. średnie techniczne (preferowane: elektryczne, elektroniczne), uprawnienia SEP Grupy 1kV, mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku, uprawnienia do obsługi podestów ruchomych przejezdnych wolnobieżnych (podnośników montażowych), mile widziane uprawnienia do obsługi wózków spalinowych i elektrycznych widłowych, umiejętność posługiwania się multimetrami elektrycznymi oraz wyposażeniem warsztatowym, narzędziami z napędem elektro i pneumatycznym, znajomość podstaw automatyki przemysłowej stosowanej w procesach linii transportowych;
- **Pracownik biurowy (K/M)** – wykształcenie min. średnie, min. 3 lata doświadczenia na stanowisku, obsługa komputera, znajomość języka angielskiego na poziomie B2;
- **Psycholog dziecięcy (K/M)** – wykształcenie wyższe psychologia kliniczna lub dziecięca, praca z dziećmi, umiejętność współpracy w grupie, bardzo dobra organizacja pracy;
- **Kierowca kat. B (do 3,5 t) K/M** – wykształcenie min. zawodowe, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie jako kierowca;
- **Krojeży (K/M)** – doświadczenie na stanowisku krojczego;
- **Szwacz/Szwaczka** – doświadczenie w pracy na maszynach: stebnówka płaska, umiejętność obsługi stebnówki płaskiej;
- **Osoba do obsługi maszyn dziurkarka/guzikarka** – doświadczenie w pracy na maszynach: dziurkarka/guzikarka;
- **Prasowacz ręczny/Prasowaczka ręczna** – doświadczenie na stanowisku prasowacza/prasowaczki zakładzie dziewiarskim/krawieckim, chęci do pracy.

** Oferty ważne na
16 października 2026, godz. 11.00*

**Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Miejskiego Urzędu Pracy
w Płocku: www.mup.plock.eu**



Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Psycholog (K/M)** – z wykształceniem wyższym kierunkowym, mile widzianym doświadczeniem zawodowym i bardzo dobrą organizacją pracy;
- **Logopeda (K/M)** - z wykształceniem wyższym kierunkowym;
- **Pedagog (K/M)** – z wykształceniem wyższym pedagogicznym, i mile widzianym doświadczeniem zawodowym;
- **Księgowy/a** – z wykształceniem wyższym i 5-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Instruktor terapii zajęciowej w pracowni ogrodniczej – kierowca (K/M)** – z wykształceniem wyższym pedagogicznym lub terapeuta zajęciowego, prawem jazdy kat.B i mile widzianym prawem jazdy kat. D;
- **Koordinator/ka ds. utrzymania czystości i terenów zielonych** – z wykształceniem średnim, prawem jazdy kat. B, umiejętnością pielęgnacji zieleni i mile widzianym doświadczeniem zawodowym;
- **Monter/ka urządzeń przemysłowych, konstrukcji, rurociągów** – z wykształceniem zawodowym i mile widzianym doświadczeniem w pracach montażowych i mechanicznych w zakładach przemysłowych, praca w delegacji na terenie kraju oraz za granicą;

- **Frezer (K/M)** – z wykształceniem zawodowym technicznym, umiejętność obsługi frezarek numerycznych z systemami HEIDENHAIN, SIEMENS, HAAS i czytania rysunku technicznego, mile widzianym 3 – letnim doświadczeniem w zawodzie oraz znajomością języka angielskiego na poziomie A2;
- **Elektryk (K/M)** - z min. zawodowym wykształceniem kierunkowym i możliwością uzyskania wymaganych uprawnień w trakcie zatrudnienia;
- **Kierowca (K/M)** – z wykształceniem min. zawodowym i prawem jazdy kat. D;
- **Pracownik produkcji wyrobów metalowych (M/K)** – z mile widzianym doświadczeniem zawodowym;
- **Pomoc kucharza (K/M)** – z mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Szwaczka (K/M)** – z rocznym doświadczeniem w zawodzie i umiejętnością obsługi stebnówki i overloka;
- **Prasowaczka (K/M)** - z rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Pracownik/ca produkcji w piekarni** – z mile widzianym doświadczeniem na podobnym stanowisku, oferta przeznaczona również dla osób z orzeczoną stopniem niepełnosprawności.

** Oferty ważne na
15 października 2026, godz. 12.00*

**Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Powiatowym Urzędzie Pracy
w Płocku:
www.pupplock.pl**

e-PRENUMERATA www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna
Płatność - przelew internetowy

**Cena w kiosku 5,90 zł
w prenumeracie już od 3.70 zł**



ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię stare wojskowe odznaki, odznaczenia, medale, order, szable, bagnety, kordziki, mundury polskie, niemieckie, rosyjskie i inne, wojskowe oraz cywilne, orzelki z nakryć głowy, zaświadczenia i legitymacje związane z nadaniem odznaczeń, zdjęcia. Tel. 694-972-047.

2567086

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Obrazy olejne na płótnie ręcznie malowane na zamówienie klienta. Portrety ze zdjęć, pejzaże itp. Milena Olesińska, 601-698-355; milenaole-sinska25@gmail.com / www.iobrazy.com.pl

2261919

Portrety na zamówienie – portrety realistyczne, na płótnie, farbami olejnymi lub w rysunku, czarno-białe, wykonane ołówkiem lub wielokolorowe kredkami pastelowymi. Portrety maluję ze zdjęć nadesłanych przez klienta. Milena Olesińska, tel. 601-698-355.

2267464

DLA DZIECI

POZOSTAŁE

Nie zwlekaj, aż będzie za późno. Pomoc dla klas 1,2 i 3. Drużyna Tropicieli. Szkoła na Tak. Nowi Tropicieli. Szkolni Przyjaciele. Ale to Ciekawe. Wielka Przygoda. Wysyłka jest na email. Z edukacji polonistycznej i matematycznej obu grup. Napisz. Tel. 510-209-971.

2554809

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Kupię topolę.
Tel. 607-860-978.

2587092

OGRÓD

Cięcie, wycinka drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio! Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.

1682303

Gospodarstwo szkółkarskie Skierkowskich. Sprzedaż tu i w świerkowie. Oferujemy tuje, świerki kopane z gruntu oraz świerki na choinki. Szeroki wybór drzewek i roślin ozdobnych prosto z gospodarstwa szkółkarskiego. Konkurencyjne ceny. Tel. 501-175-690.

2592802

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!!!

24.11

EDUKACJA

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Pracownik biurowy – kurs z certyfikatem na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Więcej na: www.mg-edu.pl, tel. 663 904 349.

2029502

Specjalista ds. kadr i płac to twoja wymarzona praca? Dołącz do kursu na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Szczegóły: www.mg-edu.pl telefon: 663 904 349.

2029504

ELEKTRONIKA / AGD

KOMPUTERY I TABLETY

Moja strona z produktami, najlepsze oferty w jednym miejscu. LINK: https://id8997.pasaz-ofert.pl

2535460

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 16 Pro 128GB = 550 EUR, iPhone 16 Pro Max 256GB = 650 EUR, iPhone 16 128GB = 420 EUR, iPhone 16 Plus 128GB = 450 EUR, Apple iPhone 15 Pro 128GB = 430 EUR, iPhone 15 Pro Max 256GB = 490 EUR, iPhone 15 128GB = 350 EUR, iPhone 15 Plus. Gadgethousltd@gmail.com

1554475

Apple iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, iPhone 15, iPhone 15 Plus, iPhone 14 Pro Max, iPhone 14 Pro, iPhone 14, iPhone 14 Plus, Samsung Galaxy S24 Ultra, Samsung Galaxy S24. Gadgethousltd@gmail.com

2172048

Apple iPhone 17 Pro Max, iPhone 17 Pro, iPhone 17, iPhone Air, iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, Samsung Galaxy S25 Ultra, Samsung Z Fold7. gadgethousltd@gmail.com

2384842

TELEWIZORY

Domowe naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

2579847

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zakupy, szeroka oferta sklepów - np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD, meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomunikacyjne. Wszystko pod adresem: http://internetowagaleriahandlowapl.okazje-miesiaca.pl.

1644774

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY A G M. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolinśkiej). 603-685-664.

2421787

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolinśkiej). 603-685-664.

2421788

MUZYKA / ROZRYWKA / SPORT

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com.

1438401

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgetplanetltd@gmail.com.

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com.

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgetplanetltd@gmail.com.

1438392

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

Sprzedam atrakcyjną działkę rekreacyjno-wypoczynkową – Krubin, gmina Sanniki. Na sprzedaż malowniczo położona działka rekreacyjno-wypoczynkowa o powierzchni 0,77 ha. Działka jest zadrzewiona, co stanowi wyjątkowy klimat. Zapraszam do kontaktu. Tel.: 692-617-239.

2574949

Sprzedam działkę budowlaną 15 arów. Piękna okolica, okolice Sierpca. 509-829-351.

2583835

DOM

Sprzedam duży dom w stanie deweloperskim z pompą ciepła. W okolicy Płocka -Gozdowie, dobrze zurbanizowanej, spokojnej gminie. Okazja. Tel. 505-030-812.

2593333

MIESZKANIA

Do wynajęcia mieszkanie. 660-850-049.

2591940

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 48 m2, 2 pokoje. Mieszkanie znajduje się w pierwszej części osiedla Po-

dolszyce Północne. Blok 4-piętrowy w idealnej lokalizacji. Tel. 508-160-011.

2463226

Szukam mieszkania do zakupu za gotówkę, nawet w stanie do remontu. Chciałbym znaleźć miejsce, które będzie początkiem nowego rozdziału w moim życiu. Jeśli posiadasz taki lokal albo wiesz kto sprzedaje, zadzwoń: 695-610-287.

1945985

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 C-360 C-360 3P C-385 Tel.666-941-477

2594551

Sprzedam ciągnik rolniczy Zetor 6711, silnik od Zetora 7211 oraz przyczepę samobierającą do siana Claas. Tel. 519 429 161.

2592708

GIEŁDA ZWIERZĄT

SKUP

TRZODY

I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski
Goszczycze Poświętne 7
09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45

SA-15

Sprzedam ekologiczne gęsi karmione trawą i swoim zbożem. Gęsi chodzą na wolnym wybiegu z nieograniczonym dostępem do światła. Pyszne oraz zdrowe, waga 5 kg. Wytrzewione gęsi, w zestawie komplet podrobów oraz świeża krew, idealne na tradycyjną czerninę. Tel. 609-479-469.

2591649

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolinśkiej). 603-685-664.

2421789

Sprzedam kosiarkę CLAAS Disco 3100 C Contour z kondycjonerem, na centralnym zawieszeniu. Szerokość koszenia 3 m. Maszyna zachowana w oryginale, dyski oraz ślizgi w dobrym stanie, bez żadnych luzów. W komplecie wałek, kosiarka jest w pełni gotowa do pracy. W ofercie również kosiarka czołowa Krone o szerokości 3,20 m. Sprzedam także zgrabiarkę CLAAS Liner 1250 Profil (nowszy typ), grabiacz do boku na szerokość 6,5 m. Tel. 609 372 586.

2595455

Kupię opony do przyczepy 825,20

czterotonowej lub całe koło. Tel.: 692-617-239.

2574945

Kupię rozsiewacz wapna RCW 3 t, hydrauliczny, łańcuchowy, w bardzo dobrym stanie. Jeśli posiadasz do sprzedania taki typ w oryginale, to dzwoń. Tel. 606-550-489.

2430464

Sprzedam ładowarkę teleskopową JCB 526S z 2006 roku. Wysięg 5,5 m, udźwig 3 t. Maszyna w dobrym stanie, jeżdżąca i sprawna. Tel. 665-508-833.

2595467

Sprzedam pług obrotowy Kverneland EG 100 Vario, 5-skiłowy. Maszyna w oryginale, płynna regulacja szerokości orki do 50 cm na skibę. Posiadam również inne części i korpusy na dokładkę. Tel. 665-508-833.

2595458

Sprzedam siewnik 3 m Amazone D9 (nowszy typ), stan dobry, do wymiany kilka lejków. W ofercie również zgrabiarka Kverneland (sam tył, możliwość wykonania jako zawieszana lub ciągnana), nowy ładowacz na TUZ oraz pług Kverneland na części (całe korpusy z ramą na przedłużeniu). Tel. 609 372 586.

2595452

Sprzedam przyczepę zbierającą Tur MX do Case, McCormick. Tel.: 607-762-291.

2571505

Sprzedam Zetor z turem 70-45. Tel.: 607-762-291.

2584921

Stół testujący do węży, przewodów hydraulicznych Uniflex hm 20, zakuwarka do węży Uniflex, butle tlen-acetylen z wózkiem i palnikiem reduktorami, wiertarka stołowa, migomat Sherman mig 450 m, kompresor wan, migomat OTC CPTX 450 synerg. Tel. 794 620 500.

2548925

Wózek widłowy teleskopowy, diesel, JCB TLT30D TELETRUK. Rok produkcji 2002. Udźwig 3000kg. Wysokość podnoszenia/wysięg 4.0 m. Tel. 665-508-833.

2595451

PRODUKTY ROLNE

Sprzedam jajka wiejskie od kur z wolnego wybiegu, z dowozem do Płocka i okolic. Tel.: 692-617-239.

2574943

USŁUGI I FIRMY

ELEKTRYK

Systemy Alarmowe – Przewodowe i Bezprzewodowe Tel.510 625 625

2595485

FINANSOWE

Licencjonowane Biuro rachunkowe Twoja Księgowa K. Zielińska oferuje kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Pomagamy założyć działalność, księgowość online. Zapraszamy do współpracy. Tel. 796-820-112.

2478014

Pożyczka prywatna bez BIK, oddłużanie. b.wolski090@gmail.com

2592112

Pożyczki prywatne dla osób zadłużonych! w całej Unii Europejskiej.

2595610

Zarząd Płockiej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Płocku,

działając na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz Regulaminu przetargu na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w PSML-W,

ogłasza

w dniu **04.11.2026 r.** przetarg ofertowy nieograniczony na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w Płocku w budynku przy ulicy **Dworcowa 37 m. 2**, o powierzchni użytkowej **32,20 m²**, wraz z pomieszczeniem przynależnym (piwnicą) o pow. 2,30 m², zlokalizowanego na **parterze** (budynek 11-kondygnacyjny z windą), składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC, przedpokoju.

Wartość rynkowa lokalu została oszacowana na kwotę **190 000,00 zł** (słownie: sto dziewięćdziesiąt tysięcy złotych) i stanowi cenę wywoławczą.

W celu obejrzenia i zapoznania się ze stanem technicznym lokalu mieszkalnego przy ulicy Dworcowej 37 m. 2 należy zgłaszać się do Administracji Osiedla „Dworcowa” przy ulicy Chopina 64A, codziennie oprócz sobót w godz. od 10⁰⁰ do 14⁰⁰ - tel. (24) 262-94-53.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wpłacenie wadium w wysokości 19 000,00 zł** (słownie: dziewiętnaście tysięcy złotych) **na konto bankowe nr 80 1020 3974 0000 5002 0005 6382**. Wpłata wadium powinna być dokonana **najpóźniej dnia 04.11.2026 r. przed otwarciem ofert**.

Oferty przetargowe muszą zawierać w szczególności:

- w przypadku osób fizycznych: (imię i nazwisko, nr PESEL, adres zamieszkania)
- w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą – oprócz danych wskazanych w punkcie a), także: nazwę pod jaką prowadzą działalność, adres siedziby prowadzenia działalności, nr REGON, NIP
- w przypadku osób prawnych lub jednostek organizacyjnych nie będących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną – odpis z właściwego rejestru
- proponowaną cenę, nie niższą niż cena wywoławcza (cena oszacowania)
- numer telefonu, adres poczty elektronicznej e-mail oferenta
- potwierdzenie dowodu wpłaty wadium
- w przypadku przedstawicieli ustawowych działających w imieniu osób nie mających pełnej zdolności do czynności prawnych – odpisy dokumentów wymaganych przepisami prawa dla zawarcia umowy na rzecz takiej osoby, w tym prawomocnego orzeczenia sądu opiekuńczego wyrażającego zgodę na dokonanie tej czynności
- numer rachunku bankowego, na który zwrócone zostanie wadium w przypadku niewygrania przetargu
- oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i stanem technicznym lokalu.

Wzór druku oferty przetargowej i Regulamin przetargu dostępny jest na stronie internetowej Spółdzielni **www.psmlw.pl**

Oferty winny być składane w zamkniętych kopertach z opisem „**Przetarg na mieszkanie przy ulicy Dworcowej 37 m. 2**”, które należy składać w sekretariacie Spółdzielni w Płocku przy ulicy Obońców Westerplatte 6A, pokój nr 12, w dniu **04.11.2026r. do godz. 10⁰⁰**.

Otwarcie ofert i ich odczytanie jest jawne dla osób uczestniczących w przetargu i nastąpi w dniu **04.11.2026r. o godz. 11⁰⁰** w siedzibie Spółdzielni w Klubie Osiedla Kochanowskiego przy ulicy Obońców Westerplatte, 6A – parter. Do ustanowienia odrębnej własności lokalu zostanie wybrana osoba, która zaoferowała najwyższą kwotę.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do wniesienia zaoferowanej kwoty w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o wyborze. Zawarcie aktu notarialnego ustanowienia odrębnej własności lokalu nastąpi w terminie nie późniejszym niż 1 miesiąc od dnia wpłaty całości należnej ceny.

Wadium przepada w przypadku:

- wycofania oferty po rozpoczęciu procedury otwarcia ofert,
- niedokonania przez osobę, której oferta została wybrana, wpłaty całości należnej ceny w terminie określonym zgodnie z postanowieniami regulaminu przetargu,
- uchylania się osoby, której oferta została wybrana, od zawarcia umowy ustanowienia i przeniesienia własności lokalu w terminie określonym zgodnie z postanowieniami regulaminu przetargu,
- nie stawienia się osoby, której oferta została wybrana, do zawarcia umowy w wyznaczonym terminie,
- gdy zawarcie umowy stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie osoby, której oferta została wybrana.

Koszty ustanowienia odrębnej własności lokalu i jej przeniesienia na wygrywającego przetarg, w tym wynagrodzenie notariusza oraz koszty sądowe, pokrywa wygrywający przetarg.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo:

- zmiany terminu i warunków przetargu oraz treści ogłoszenia o przetargu,
- odwołania przetargu bez podania przyczyn do czasu otwarcia ofert,
- zamknięcia przetargu w części lub w całości bez wyboru którejkolwiek z ofert, unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn bez prawa dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przez uczestników postępowania.”

SA-117-2

Wójt Gminy Pacyna

informuje, że na stronie internetowej www.bip.pacyna.mazowsze.pl oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Pacynie został ogłoszony **wykaz nieruchomości w Luszynie i Remkach przeznaczonych do użyczenia**.

SA-158

Wójt Gminy Pacyna

informuje, że na stronie internetowej www.bip.pacyna.mazowsze.pl oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Pacynie został ogłoszony **wykaz nieruchomości w Pacynie przeznaczonej do najmu**.

SA-158-1

Wezwanie do zgłaszania wierzytelności

Likwidator „Społem” PSS w Sierpcu w likwidacji **wzywa do zgłaszania wierzytelności**.

Wierzytelności w formie pisemnej zawierające dane i adres wierzyciela, podstawę wierzytelności wraz z dowodami potwierdzającymi wysokość zgłoszonej wierzytelności należy składać w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia na adres: Likwidator „Społem” PSS w Sierpcu w likwidacji 90-441 Łódź, al. T. Kościuszki 123 p. 404

SA-159

Nie masz czasu?

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Płockim wyślij przez internet:

<https://tp.com.pl/ogloszenia>

Ponad
500
ogłoszeń drobnych

Biuro Ogłoszeń
09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 24 262-77-66

tygodnik PŁOCKI
www.tp.com.pl

**WYRÓŻNIJ
OGŁOSZENIE
DROBNE
W INTERNECIE
I W GAZECIE**

**tp.com.pl
/ogloszenia**

**TWOJE
OGŁOSZENIE
GAZETOWE
W RAMCE,
WWW NA
STRONIE
GŁÓWNEJ**

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna
Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 5,90 zł
w prenumeracie już od 3.70 zł



ORLEN Wisła dowiozła zwycięstwo do końca i pokonała Vardar 33:32

Jak stracić 8-bramkową przewagę?

Pilkarze ręczni ORLEN Wisły zdobyli komplet punktów w meczu 4. kolejki fazy grupowej Ligi Mistrzów, pokonując Vardar Skopje 33:32 (16:13). Płocczanie zagrali bardzo dobrą pierwszą połowę, prowadzili nawet 14:6, ale goście skutecznie odrabiali straty. W niesamowitej końcówce więcej spokoju zachowali gospodarze, wygrywając spotkanie i awansując na pozycję lidera w grupie B.

Vardar nie ma już szans na awans do fazy zasadniczej Ligi Mistrzów, ale to nie znaczy, że drużyna przyjechała do Plocka, by oddać łatwo punkty. W 11. minucie był remis 5:5, Macedończycy dotrzymywali kroku wicemistrzom Polski, ale już w 13. minucie Płocczanie prowadzili 8:5. Wtedy trener Ivan Cupic poprosił o minutową przerwę w grze.

Na nic się to nie zdało, bo w 16. minucie ORLEN Wisła wypracowała sobie 5-bramkową przewagę (10:5), którą w 18. minucie Nafciarze powiększyli do 6 goli (12:6). Gdy w 19. minucie na tablicy pojawił się wynik 13:6, trener Cupic ponownie poprosił o czas na rozmowę

ze swoją drużyną. Ale goście byli wyraźnie zrezygnowani, stracili swój rytm i celność rzutów z pierwszych minut spotkania.

Najwyższe prowadzenie ORLEN Wisła objęła w 21. minucie spotkania i był to wynik 14:6. Od tego momentu Płocczanie jakby uwierzyli, że mają wygrany mecz, i zaczęli popełniać błędy, zwłaszcza w ostatnim etapie akcji, czyli przy rzucie. W efekcie w 27. minucie na ta-

blicy był wynik 15:11 i trener Xavi Sabate musiał poprosić o minutową przerwę w grze.

Jak to się stało, że drużyna straciła tak dużą przewagę? To wiedzą chyba tylko zmiennicy podstawowego składu i sztab szkoleniowy. Wielka szkoda, że nie potrafili utrzymać tej różnicy, gra w końcówce byłaby spokojniejsza.

Mimo tego na przerwę Nafciarze schodzili z 3-bramkami przewagi, tracąc

w ostatnich 10 minutach siedem bramek, a zdobywając tylko dwa gole. To musi zostać przeanalizowane.

Po przerwie mecz znowu był wyrównany, ale od 37. minuty to goście dominowali na parkiecie, a w 39. minucie mieli szansę na zdobycie z rzutu karnego gola kontaktowego. W starciu z bezbłędym przed tygodniem Matteo Fadhuile zwycięsko wyszedł Miljan Vujovic.

W 42. min Mohab Abdelhak sfaulował Gergo Fazekasa, za co sędziowie, po obejrzeniu zdarzenia na VAR, pokazali zawodnikowi Vardaru czerwoną kartkę. Osłabieni goście - w 45. minucie na ławkę kar powędrował Wiktor Jankowski - próbowali jeszcze zmniejszyć rozmiary porażki. W 50. minucie, gdy na tablicy był wynik 27:24, a zawodnicy ORLEN Wisły nie wiedzieli, jak uwolnić się od obrony rywali, trener Sabate poprosił o minutową przerwę w grze.

Końcówka spotkania - dzięki znakomitej postawie Miljana Vujovica w bramce - należała do ORLEN Wisły. Płocczanie z trudem dowieźli zwycięstwo, ale awansowali na pierwsze miej-

сце w grupie B, a Vardar pozostał bez punktu w fazie grupowej.

Teraz płocką drużynę czeka najprawdopodobniej najważniejsze spotkanie na tym etapie rozgrywek. Wygrana z MT Melsungen już da awans ORLEN Wisły do fazy zasadniczej, porażka przeniesie rangę pojedynku na mecz z HBC Nantes, zaplanowany na 28 października.

ORLEN Wisła: Miljan Vujovic, Mirko Alilovic - Michał Daszek 6, Mitja Janc 2, Abel Serdio 2, Leon Susnja, Oriol Rey Morales, Zoltan Szita, Melvyn Richardson, Gergo Fazekas 5, Przemysław Krajewski 3, Dawid Dawydzik, Zoran Ilic 3, Frederik Bjerre 7, Sergei Kosorotow 4.

Vardar: Miłosz Wałach, Vasil Gogov - Mario Stojanovski, Vukasin Vorkapic 8, Goce Georgievski, Mahamadou Keita, Boban Poposki, Leon Ljevar 5, Milan Lazarevski, Michel Matiaba 2, Kristijan Anastasovski, Joao Pedro 2, Mohab Abdelhak 2, Jaka Malus9, Wiktor Jankowski 2, Matteo Fadhuile 2.

W drugim meczu HBC Nantes pokonał na własnym parkiecie MT Melsungen 33:25.

Jol.



D. Osowski

Finał Okręgowego Pucharu Polski Delegatury Płock

W Gąbinie wygrała drużyna z Sochaczewa

Na odremontowanym stadionie w Gąbinie rozegrany został finałowy mecz Pucharu Polski Delegatury Płock. W dalszych rozgrywkach okręg będzie reprezentować Orkan Sochaczew, który w finale pokonał wysoko, bo aż 4:0 drużynę Szopen Sanniki.

Trudno powiedzieć, czy Orkan Sochaczew był faworytem pucharowego turnieju. Złazszcza po tym, jak w ćwierćfinale zremisował ze Spartą Mochowo 1:1 i awansował do półfi-

nału dopiero po wygranych rzutach karnych, przy wyniku 6:5.

W półfinale sochaczewska drużyna pokonała Stoczniońca Płock 2:1 i znalazła się w finale, który w tym roku odbył się z wielką pompą, na stadionie w Gąbinie. Obie drużyny przywiozły swoich kibiców, skutecznie pomagali fani zespołu z Sochaczewa.

W wielkim finale Okręgowego Pucharu Polski Orkan dominował przez całe spotkanie i wysoko, bo aż 4:0 rozbił zespół z Sannik. Bramki dla sochaczewskiej ekipy strzelili: dwie Maksym Shcherbak oraz Oskar Stencel i Szymon Jezierski.

W finałowym pojedynku zagrali: Ciura - Wojda, Wojciechowski, Stawicki, Rybak, Woźnicki (Paciorkowski), Shcherbak (Sabalski), Kowalik, Cieślak (Łukawski), Yaremko, Stencel (Jezierski).

W kadrze meczowej byli również: Gołębiowski, Kamiński, Zuchora, Stypuła, Leszczyński. Co sprawiło, że puchar pojechał do Sochaczewa? - *Żelazna dyscyplina w obronie, czyste konto z tyłu, nokaut w ofensywie i serducho zostawione za ten klub. Drużyna i sztab szkoleniowy pokazali dziś prawdziwy charakter godny mistrzów* - czytamy na profilu Orkana w mediach społecznościowych.

Drużyna podziękowała swoim kibicom: - *Ogromne dzięki dla naszych kibiców. Zrobiliście w Gąbinie drugą Warszawską 80. Wasz głośny doping niósł chłopaków po każdą piłkę i każdą bramkę! To nasz wspólny wielki sukces.*

Ale to nie koniec. Teraz Orkan Sochaczew będzie dalej walczył o Puchar Polski Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej. Powodzenia.

Jol.

IV edycja Turnieju o Orła Pułku 4 Piechoty Księstwa Warszawskiego

Zwyciężyła drużyna z Radomska



Archiwum FutbolGangu

IV edycję Turnieju o Orła Pułku 4 Piechoty Księstwa Warszawskiego rocznika 2018 na Stadionie Leśnym w Gąbinie zwyciężyła Akademia Młodego Piłkarza RKS Radomsko, wracając w chwale ze złotymi Orłami. Drugie miejsce i srebrne Orły wywalczyli zawodnicy GKS Stawiguda, brązowe Orły za III miejsce wywalczyli piłkarze Akademii Piłkarskiej Zuri Football.

Turniej zorganizowany przez Stowarzyszenie FutbolGang jest projektem o podłożu historycznym i patriotycznym. Było to możliwe dzięki rekonstruktorom wojsk Księstwa Stowarzyszenie GRH Pułk 4 Piechoty Xięstwa Warszawskiego Stowarzyszenie Artylerii Dawnej „Arsenal”. To nie była tylko impreza sportowa, ale prawdziwie „żywa” lekcja historii w Gąbinie.

Drużyna Gwiazd IV edycji Turnieju o Orła Pułku 4 Piechoty Księstwa Warszawskiego rocznika 2018: król strzelców - Marcel Wróbel (Orkan Sochaczew), najlepszy bramkarz - Alan Kapuściński (RKS Radomsko). MVP w poszczególnych drużynach wybrani zostali: Mikołaj Pisarek (Ja-

guar Gdańsk), Natan Jasiński (MKS Błękitni Gąbin I), Olek Dubielak Klussek (MKS Błękitni Gąbin II), Marcell Krzywiński (Akademia Piłkarska Zuri Football), Aleksander Klimczak (Akademia Młodego Piłkarza RKS Radomsko), Oliwier Feller (RKS „Mazovia” Rawa Mazowiecka), Kuba Szymański (UKS Akademia Sportu Diament Teresin I), Olek Kukielewski (UKS Akademia Sportu Diament Teresin II), Jan Sztolcman (Lider Włocławek), Julek Krezymon (GKS Stawiguda), Bartosz Organiszczak (Stoczniovec Płock), Piotr Cichocki (LKS Zryw Bielsk), Lena Lemanowicz (Pegaz Drobin), Adam Dąbrzał (KP Orkan Sochaczew), Bolesław Zakrzewski (APR Lampart Konin) oraz Tadeusz Urbański (Legia Soccer Schools Płońsk).

Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego „Mazowsze serce Polski”, a turniej odbył się przy wsparciu Miasta i Gminy Gąbin, Zarządu MKS Błękitni Gąbin oraz Wojtka Ziarkowskiego. Honorowy patronat objęli Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin Krzysztof Jadcak oraz Ministerstwo Sportu i Turystyki.

„Tygodnik Płocki” jest partnerem medialnym imprezy zorganizowanej przez FutbolGang.

Jol.



Archiwum Orkana Sochaczew

Adam Majewski: „Najważniejsze jest dziś nasze zwycięstwo”

Wisła pokonała Radomiaka 1:0

Po ponad miesiącu przerwy (bo poprzedni mecz na ORLEN Stadionie odbył się 13 września) piłkarze Wisły zagrali mecz przed własną publicznością. Ich rywalem był Radomiak Radom, a obie drużyny łączą to, że mają najmniej strzelonych bramek w rozgrywkach tego sezonu - po 9 goli. Obie też musiały w 10. kolejce przelknąć gorzkie porażki.

Zarówno zawodnicy Wisły, jak i Radomiaka byli bardzo zdeterminowani, co widać było od samego początku, ale pierwszy strzał padł dopiero w 10. minucie. Świetnie obsłużony przez Diona Gallapeniego Żan Rogełj mocno przestrzelił.

W 15. minucie spotkania, po akcji prawą stroną, w polu karnym Radomiaka czatowali na piłkę Łukasz Sekulski i Jurica Prsir. Podanie od Żana Rogełjgo asekurował Sekulski, a Prsir mógł spokojnie przyłożyć i wpako-

wać piłkę do siatki. Była to pierwsza bramka zdobyta przez Chorwata dla Wisły Płock.

Wbrew oczekiwaniom Wisła nie ruszyła do ataku - cofnęła się, ale skutecznie broniła dostępu do swojej bramki. Najgroźniejszy strzał w tej części spotkania oddał w 38. minucie Luiza Guilherme. Piłka minimalnie minęła słupek, ale Rafał Leszczyński śledził jej bieg.

Do bramki w 40. minucie trafił głową Patryk Kun, po dośrodkowaniu Łukasza Sekulskiego, ale sędzia nie uznał bramki. Zdecydował, że kapitan płockiej drużyny wcześniej odepchnął Zie Quattara.

Niesamowite wykończenie miała akcja w doliczonym czasie przed przerwą. Piłka rykoszetem odbiła się od głowy Patryka Kuna i trafiła w poprzeczkę. Potem dodatkowo okazało się, że strzał był oddany z pozycji spalonej.

Z większym animuszem rozpoczęli drugą połowę piłkarze Radomiaka, ale brakowało wykończenia wypracowanych sytuacji. Zresztą podobnie

było po drugiej stronie boiska, gdzie piłkarze Wisły również nie mogli przejść linii obrony rywala.

Trenerzy postanowili przeprowadzić zmiany w składach. W 70. minucie na boisko wszedł Olaf Kobacki, jednak chwilę później padł na murawę sfaulowany przez Conrado, który kolaniem przypadkowo uderzył płockiego zawodnika, trafiając w łuk brwiowy. I choć wydawało się, że zawodnik opuści boisko, to wrócił do gry.

W 78. min znakomitą sytuację miał Rafał Wolski. Dość niespodziewanie piłka minęła linię obrony Wisły. Do siatki próbował trafić kapitan Radomiaka, ale z bramki czujnie wyszedł Rafał Leszczyński i uchronił swoją drużynę przed stratą gola. W 86. minucie Wolski strzelał wysoko nad poprzeczką, a chwilę później, obok słupka, strzelał Ibrahima Camaro.

W emocjonującej końcówce spotkania i doliczonym czasie gry zawodnicy Radomiaka kilka razy próbowali zmienić wynik, ale Rafał Leszczyński wychodził z tych prób obronną ręką.

Wisła Płock: Rafał Leszczyński - Marcus Haglind-Sangre, Marcin Kamiński, Afonso Silva - Żan Rogełj, Jurica Prsir (70' Olaf Kobacki, 82' Kyriakos Savvidis), Patryk Kun, Sidnei Tavares - Samuel Akere (70' Fabian Hiszpański) - Łukasz Sekulski (59' Deni Juric), Dion Gallapeni.

Radomiak: Filip Majchrowicz - Jan Grzesik, Filip Koperski, Steve Kingue, Zie Quattara - Christos Donis, Roberto Alves (61' Ibrahima Camara), Luquinhas (61' Conrado), Rafał Wolski (87' Romario Baro), Ronaldo Lumungo (67' Che Nunnely) - Luiz Guilherme (62' Fernando Goure).

Pozostałe wyniki, Wiczyzta Kraków - Raków Częstochowa 1:2, Widzew Łódź - Wisła Kraków 0:0, Motor Lublin - Śląsk Wrocław 3:2, GKS Katowice - Pogoń Szczecin 0:1, Cracovia - Legia Warszawa 1:1, Górnik Zabrze - Piast Gliwice 1:1, Zagłębie Lubin - Jagiellonia Białystok 1:1, Lech Poznań - Korona Kielce 6:1.

Jol.



D. Ossowski

Działo się w miniony weekend

Piłka nożna

3. liga, 13. kolejka: Warta Sieradz - Wisła II Płock 2:1, Pelikan Łowicz - Wigry Suwałki 1:4, KTS Wieszło Warszawa - Mazovia Mińsk Mazowiecki 3:2, Lechia Tomaszów Mazowiecki - Widzew II Łódź 1:1, ŁKS Łomża - Olimpia Zambrów 0:2, Mławianka Mława - Polonia Lidzbark Warmiński 3:2, ŁKS II Łódź - Olimpia Elbląg 1:1, Jagiellonia II Białystok - Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:3, KS CK Troszyn - Żąbkovia Żąbki 1:1.

Tabela po 13. kolejce

drużyna	mecze	punkty	bilans
1. Wieszło Warszawa	13	32	29-12
2. Wigry Suwałki	13	28	26-12
3. Świt Nowy Dwór	13	23	25-20
4. Pelikan Łowicz	13	23	22-18
5. Mazovia Mińsk Mazowiecki	13	21	30-25
6. Żąbkovia Żąbki	13	21	25-21
7. Wisła II Płock	13	21	25-21
8. Olimpia Zambrów	13	20	28-27
9. Warta Sieradz	12	18	21-20
10. Olimpia Elbląg	13	17	19-22
11. Jagiellonia II Białystok	13	16	25-26
12. Widzew II Łódź	12	15	22-21
13. ŁKS II Łódź	13	15	24-25
14. Lechia Tomaszów Maz.	13	14	22-27
15. Mławianka Mława	13	13	26-36
16. Polonia Lidzbark Warmiński	13	12	21-27
17. KS Troszyn	13	11	15-27
18. ŁKS Łomża	13	3	12-30

5. liga mazowiecka, 11. kolejka: Błękitni Gąbin - Białe Orły Warszawa 2:2, Kasztelan Sierpc - Wicher Kobyłka 1:3, Znicz II Pruszków - Marcovia Marki 2:1, PAF Płońsk - Narew Ostrołęka 1:3, Huragan Wołomin - Drukarz Warszawa 2:3, Sokół Serock - Escola Varsovia Warszawa 1:4, Naprzód Zielonki - Bug Wyszków 4:0, Gladiator Słozzewo - Ożarówianka Ożarów Mazowiecki 0:4.

Liga okręgowa, 9. kolejka: Sparta Mochowo - Start Proboszczewice 14:1, Szopen Sanniki - Stoczniowiec Płock 0:2, Mazur Gostynin - Lwówianka Lwówek 1:2, Skrwa Łukomie - Stegny Wyszogród 6:1, Zryw Bielsk - Polonia Radzanowo 0:4, Amator Maszewo - Delta Słupno 1:2, Wicher Cieszewo - Unia Ilów 3:3.

Klasa „A”, 8. kolejka: Stoczniowiec II Płock - GKS Góra 7:0, Świt Starożreby - Skra Drobin 4:1, Zorza Szczawin Kościelny - Huragan Bodzanów 4:2, Orkan Sochaczew - Błękitni Raciąż 1:1, Pogoń Słupia - Unia Czeremno 1:1, Wisła Główna-Sobowo - Błyskawica Lucień 1:0.

Klasa „B”, 8. kolejka: Gotard Rybno - ULKS Ciółkowo 3:2, Delta II Słupno - Mazur II Gostynin 5:1, Spójnia Mała Wieś - Sparta II Mochowo 1:1, Sparta Nowe Miszewo - Orzeł Goleyszyn 0:4, Szopen II Sanniki - Wisła Nowy Duniów 1:5, Zjednoczeni Bulkowo - Orkan II Sochaczew. 1:2

2. liga kobiet, 8. kolejka: KKP Warszawa - Wisła Płock 5:1, AKS SMS Łódź - Polonia II Środa Wielkopolska 1:1, Legionistki II Warszawa - LFA Szczecin 2:0, Praga Warszawa - Medyk II Konin 1:3, Słupczanka Słupca - TAF Toruń 1:0, KU-AZS UW Warszawa - Loczki Wyszków 3:0.

Jol.

ORLEN Wisła lepsza od Wybrzeża Gdańsk

Miha Zarabec znowu w formie

W ORLEN Arenie zmierzyły się dwie drużyny, które całkiem przyzwycię radzą sobie w europejskich pucharach, zajmując 1. miejsca w swoich grupach. ORLEN Wisła w Lidze Mistrzów, Wybrzeże Gdańsk w Lidze Europejskiej. Faworytem superligowego pojedynku byli Nafciarze – i nie zawiedli. Szczególnie cieszy powrót formy Mihi Zarabca, który po wielu tygodniach grzania ławy, zagrał wreszcie bardzo dobre spotkanie.

Goście postawili twarde warunki i momentami dotrzymywali kroku faworytowi, ale to Nafciarze, dzięki zabójczym kontratakom, zgarnęli komplet punktów. ORLEN Wisła Płock pokonała Wybrzeże Gdańsk 37:30 (20:15).

ORLEN Wisła Płock: Vujović, Alilović – Daszek 2, Janč 7, Serdio 1,



SPR Wisła Płock

Susnja, Oriol Rey 2, Szita 2, Richardson 1, Zarabec 7, Fazekas, Krajewski 1, Dawydzik 1, Ilić 4, Bjerre 5, Kossorotov 4.

PGE Wybrzeże Gdańsk: Zembrzycki, Poźniak – Stępień 1, Sie-

kierka 1, Morkovsky 5, Czertowicz 6, Stanescu, Tomczak 3, Rodak 1, Pepliński 1, Thorvaldsson 6, Będzikowski 2, Czapliński 1, Gębala 2, Michałowicz 1.

Jol.

Feralny Trybunał

Trwa niekończący się serial z Trybunałem Konstytucyjnym w roli głównej. Przyczyna? Materiału na scenariusz dostarczyli parlamentarzyści, którzy 16.11.2016 roku „wysmażyli” (treść usprawiedliwia w pełni ten epitet) ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Data ma istotne znaczenie. W tym czasie Prezydent i większość sejmowa wywodzili się z tego samego obozu politycznego. I niestety uśpiło to czujność Państwa parlamentarystów. Nie zastanawiali się, jak ustawa będzie funkcjonować w warunkach kohabitacji.

Głosi ona, że „Sędziego Trybunału wybiera Sejm. Kadencja sędziego trwa 9 lat. Zasady wyboru i związane z tym terminy procedowania określa Regulamin Sejmu. Osoba wybrana na stanowisko sędziego Trybunału składa wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ślubowanie”. I tu jest pies pogrzebany. A co w sytuacji, gdy prezydent do



ślubowania nie zaprasza? Właśnie taką mamy. Trwa zażarty spór o znaczenie słowa „wobec” w języku ojczystym...

Nauczony doświadczeniem obecny parlament uchwalił 13.09.2024 roku ustawę o Trybunale Konstytucyjnym.

Głosi ona między innymi iż „Sędziów Trybunału wybiera indywidualnie Sejm na 9-letnią kadencję większością 3/5 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Ponowny wybór do składu Trybunału jest niedopuszczalny. Sędzia Trybunału po upływie kadencji pełni funkcję do czasu wyboru następcy. Na stanowisko sędziego Trybunału może być wybrana osoba, która ukończyła 40 lat i nie ukończyła 70 lat, wyróżnia się wiedzą prawniczą oraz posiada kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska sędziego Sądu Najwyższego lub Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Osoba, która sprawowała urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, mandat posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego lub pełniła funkcję członka Rady Ministrów, sekretarza stanu, podsekretarza stanu lub pełnomocnika rządu lub była członkiem partii politycznej może kandydować na stanowisko sędziego Trybunału, jeżeli od zakończenia sprawowania urzędu, wygaśnięcia mandatu zakończenia pełnienia funkcji, członkostwa w partii upłynęły co najmniej 4 lata.

Sędzia Trybunału wybrany przez Sejm składa wobec Prezydenta ślubowanie. Prezydent umożliwia sędziemu Trybunału uroczyste złożenie ślubowania nie później niż 14 dni od dnia jego wyboru przez Sejm. Sędzia Trybunału, po upływie co najmniej 14 dni, ale nie później niż 30. dnia od dnia wyboru przez Sejm, może złożyć ślubowanie w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym i przekazać je Marszałkowi Sejmu, który niezwłocznie przekazuje je Prezesowi Trybunału”. Prezydent skierował ją do TK...

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopeć

O kinowej „Lalce” „wobec Prezydenta”

Obejrzałem kinową „Lalkę” akurat w tygodniu największego napięcia wokół Trybunału Konstytucyjnego. Polaków skłóca się dziś o wszystko – politykę, rozumienie prawa, a nawet o rozumienie poszczególnych słów, także, niestety, o ocenę ekranizacji dzieł naszej literatury. Nawet film robi się dziś tak beznadziejnie dla ludzi nad Wisłą, aby było się o co kłócić. Po świetnie zrealizowanej „Lalce” Netflixa, która połączyła wysoką sprawność artystyczną z całkowitym wypaczeniem literackiego pierwowzoru przyszła kolej na kinową „Lalkę”, która miała zrekomensować niedostatki tej pierwszej. Niestety, nie zrobiła tego, okazała się bowiem filmem drętym, nieudanym, efekciarskim, zrobionym chyba tylko po to, aby nagrodzić za wierną służbę systemowi całe to zgromadzone na planie geriatryczne towarzystwo aktorskie występujące w tym głupawym państwie przy każdej okazji aktualnym obrońcom praworządności („takiej, oczywiście, jak my ją rozumiemy”). Stąd Janda po swojemu gra Jandę zamiast hrabiny Karolowej, Seweryn Seweryna zamiast Tomasza Łęckiego, Komorowska Komorowską zamiast prezesowej Zasławskiej, Dorociński gra Dorocińskiego z dziwnym tikiem twarzy zamiast Wokulskiego, a Englert Englerta zamiast Księcia. Może trochę broni się Kondrat w roli Rzeckiego, ale klimatu stworzonego przez Prusa wokół tej postaci nie udało się odtworzyć.



Taki więc film, jaki system, który go stworzył i sfinansował, a największą jego skazą, zaraz po tej wypaczonej całkowicie

obsadzie, są kretyńskie dialogi, a ich kretynizm polega na nieustannym poprawianiu i unowocześnianiu, a nawet objaśnianiu Prusa. Znakomite dialogi autora „Lalki” (był mistrzem w budowaniu literackich rozmów) zostały zaadaptowane do możliwości rozumienia współczesnych średnio rozgarniętych widzów, którym mogą się nawet podobać. Stąd powstała nawet nie ekranizacja „Lalki”, co ekranizacja jakiegoś szkolnego bryka, który łopatologicznie objaśnia uczniakom, jak mają rozumieć tekst pełen starych słów. Koszmar, obrzydliwość po prostu i nic więcej. No cóż, twórcy tej dziwacznej kinowej „Lalki” widocznie nie mają złudzeń co do efektów kształcenia w polskiej współczesnej szkole, czy to zarządzanej przez mających monopol na patriotyzm pisowców, czy to kierowanej przez mających monopol na rozumienie praworządności platformistów. Stąd w narodzie coraz większe problemy z rozumieniem słów. Ostatnio pojawiły się poważne kłopoty ze słowem „wobec”. Niby słowo proste i każdy mniej więcej wie, co oznacza i jak je stosować, ale wystarczy, że zostanie użyte w jakimś akcie prawnym i od razu powstają kontrowersje, jak obecnie, kiedy to dokonano odebrania ślubowania „wobec Prezydenta” od pana Macieja Berka „bez obecności” Prezydenta, a „w obecności” Marszałka Sejmu.

Można się spierać, czy postąpiono zgodnie z prawem czy nie, ale najzabawniejsze jest to, że potworzyły się całe sztaby profesorów, specjalistów od rozumienia tej świętej krowy zwanej „prawem”, z których jedne bronią słuszności decyzji Pre-

zydenta, a drugie z równą determinacją słuszności postępowania Sejmu i rządu, którzy takiego niezawisłego sędziego wystrugali i jego niezawisłe ślubowanie odebrali. Gdzie dwóch się bije, tam trzeci powinien rozstrzygnąć, a tego trzeciego nie ma. Pojawiła się też inna wątpliwa kwestia, związana z rozumieniem znaczenia tego, co to znaczy „wykonywać zawód radcy prawnego”. Niby ustawa to precyzuje, ale okazuje się znowu, że nowoczesne, obecne rozumienie praworządności dopuszcza wykonywanie tego zawodu również przy okazji wykonywania wielu innych zawodów. Niestety, kandydat na sędziego Trybunału Konstytucyjnego, który według ustawy „musi posiadać nieskazitelny charakter”, nie dostarczył dowodów, że wykonywał ten zawód przez co najmniej 10 lat, tylko dostarczył „zaświadczenie”, że posiada uprawnienia do wykonywania tego zawodu (budzi więc wątpliwość jego „nieskazitelny charakter” i dlatego nie powinien zostać wybrany, ale dla naszych posłów to drobiazg). Wiadomo, że według praworządności rządowej posiadanie uprawnień i wykonywanie zawodu to to samo, a według praworządności opozycji to nie to samo. No więc mamy problem nie do rozwiązania. Być może, gdy nie będzie już innego wyjścia, trzeba będzie dla rozwikłania tych nieścisłości semantycznych słów użyć rozwiązania siłowego i wojna domowa na słowa zamieni się w wojnę prawdziwą. Szkoda tylko, że w takim klimacie powstają tak nieudane „Lalki”, tak jałowe, że nic nie wnoszą do naszego życia społecznego i nie pomagają nam rozumieć świata.

Wiesław Kopeć

Adwokat radzi



Czy dzieci dziedziczą długi rodziców? Co zrobić, żeby się przed nimi chronić?

To pytanie, które pojawia się coraz częściej – i słusznie, bo dotyczy tysięcy rodzin w Polsce. Rodzic umiera, zostawia niespłacone kredyty, pożyczki, zaległości. I nagle dzieci dowiadują się, że wierzyciele pukają do ich drzwi. Czy muszą płacić? Czy można tego uniknąć?

Odpowiedź zależy od tego, co zrobisz – i kiedy.

Jeżeli znalazłeś się w takiej sytuacji lub chcesz się zabezpieczyć z wyprzedzeniem - zapraszam do kontaktu z kancelarią: www.kancelariawach.pl

Zasada ogólna - dziedziczenie długów

W polskim prawie spadkowym obowiązuje zasada, że spadkobierca wstępuje w ogół praw i obowiązków majątkowych spadkodawcy. Oznacza to, że razem z majątkiem dziedziczymy również długi. Jeżeli rodzic pozostawił więcej zobowiązań niż aktywów - spadkobierca odpowiada za nadwyżkę długów z własnego majątku.

Brzmi groźnie - ale prawo daje nam skuteczne narzędzia, by przed tym się chronić.

Trzy opcje - przyjęcie, odrzucenie, przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza

W ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedzieliśmy się o powołaniu do spadku, możemy złożyć oświadczenie o:

- prostym przyjęciu spadku** – przyjmujemy wszystko: aktywa i długi, bez ograniczeń. Jeżeli długi przewyższają majątek, odpowiadamy za nie z całego własnego majątku. To najgorsza opcja w przypadku zadłużonego spadku.
- odrzuconiu spadku** – rezygnujemy ze spadku w całości. Ani majątku, ani długów. Ważne: jeżeli odrzucimy spadek, przypadnie on kolejnym spadkobiercom – w tym naszym dzieciom. Żeby chronić małoletnie dzieci, należy w ich imieniu również złożyć oświadczenie o odrzuceniu - a to wymaga zgody sądu.
- przyjęciu z dobrodziejstwem inwentarza** – przyjmujemy spadek, ale nasza odpowiedzialność za długi jest ograniczona do wartości aktywów spadkowych. Jeżeli długi przekraczają majątek - nie dopłacamy z własnej kieszeni. Od 2015 roku jest to domyślna forma przyjęcia spadku, jeżeli nie złożymy żadnego oświadczenia w terminie.

Termin – sześć miesięcy

Oświadczenie należy złożyć w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedzieliśmy się o tytule swojego powołania – najczęściej od dnia śmierci spadkodawcy. Po tym terminie uważa się, że spadkobierca przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

Kiedy warto odrzucić spadek?

Odrzucenie ma sens, gdy wiemy, że spadkodawca był poważnie zadłużony i wartość długów prawdopodobnie przekracza wartość majątku. Warto wcześniej zebrać informacje - sprawdzić, czy nie toczyły się postępowania egzekucyjne, czy nie istnieją zaległości kredytowe lub alimentacyjne.

Dzieci i wnuki – uwaga na automatyczne powołanie

Jeżeli rodzice odrzucają spadek, w ich miejsce powołani zostają ich zstępni - czyli dzieci. Jeżeli dziecko jest małoletnie, rodzic jako przedstawiciel ustawowy musi złożyć oświadczenie o odrzuceniu spadku w imieniu dziecka - ale wyłącznie za zgodą sądu rodzinnego. To dodatkowy krok, o którym wiele osób zapomina.

Sprawy spadkowe mogą być skomplikowane, szczególnie gdy w grę wchodzi długi, wielu spadkobierców lub małoletnie dzieci. Warto skonsultować się z prawnikiem zanim upłynie termin. Zapraszam: www.kancelariawach.pl

Dane Kancelarii:
Adwokat Marta Wach
Kancelaria Adwokacka
ul. Tadeusza Kościuszki 1/207
09 – 400 Płock
strona www.kancelariawach.pl
kontakt: 606 225 243
biuro@kancelariawach.pl

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.